BIBLIOTHÈQUE POLONAISE
6, QUAI D'ORLEANS, PARIS-4e

Największy dziennik polski na Wychodźtwie. — — *Le plus grand journal et le plus fort tirage quotidien de tous les journaux polonais publiés en France*

Cena / Prix: We Francji - *en France* 50 fr; W Belgji - *en Belgique*

Przedstawicielstwa — Agences
Na Paryż i Okręg Paryski: Pour Paris et la Région Parisienne: St. KROTKIEWSKI, 48 E-3. de Strasbourg PARIS (X). — Tel.: Botzaris 69-38.
Na Środkowy Francję: — Pour le Centre: A. CHELMISSKA 38, rue de la République MONTCEAU - LES - MINES.
Na Wschodnią Francję: — Pour l'Est: W. TEODORCZYK — 63, rue de Verdun HATANGE (Moselle).
Na Belgję: — Pour la Belgique: J. HAUPTMAN. — 71, rue Faider BRUXELLES — Tel. 37-54-14.

Imprimerie, Rédaction et Administration: 101, rue Emile Zola — LENS (P. de C.) — Tél. 27.

Narodowiec

Niezależny dziennik demokratyczny dla obrony socjalnych i kulturalnych interesów Wychodźtwa.
Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise.
Journal d'information indépendant

Założ. w r. 1909. „Niech żywi nie tracą nadziei i przez Narodem niosą oświaty kaganiec". *(Juljusz Słowacki)* *Fondé en 1909.*

Wydawca i założyciel - *Directeur-Fondateur:* **Michał KWIATKOWSKI.**
Redaktor główny: Florjan Miedziński. | Redaktorzy: J. Siacherski, A. Malsty, St. Kozlowska, J. Dutkiewicz, Cz. Mondryk. | Kierownicy techniczni: J. Fejdik i St. Gryca.

Wszelkie listy do Redakcji, Administracji lub Drukarni adresować należy: „NARODOWIEC" Lens (P. de C.) rue Emile Zola 101.
„NARODOWIEC" wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
LE „NARODOWIEC" paraît tous les jours sauf les dimanches et les fêtes

Rok XXXI. *Czwartek, 8 czerwca 1939 r. — LENS (P. de C.) — Jeudi, 8 Juin 1939.* Nr. 133.

„W obecnej sytuacji, wojna dla Polski, aczkolwiek pociągnęłaby dość ciężkie ofiary, nie byłaby napewno przegraną, — gdyż nad prowokującym nas przeciwnikiem, znacznie wprawdzie liczniejszym i może nawet lepiej uzbrojonym, górujemy w sposób zgoła niezwykły postawą moralną i gotowością bojową całego zjednoczonego w tej wielkiej potrzebie narodu.

Min. Kościałkowski,
na zjeździe rad okręgowych rodziny rezerwistów.

Niemiecka tandeta i niemieckie okrucieństwo.

Uchodźcy oświadczają, że wolą siedzieć w Polsce w więzieniu niż dłużej przebywać w Niemczech.

(Korespondencja własna „Narodowca")

Katowice, w maju.

Postawa społeczeństwa polskiego nie tylko jest taka, jaka jest dlatego, że czujemy własną moc i siłę, która może dać się bardzo porządnie we znaki przeciwnikowi w ewentualnej wojnie, t. j. Niemcom, bo narazie żaden inny przeciwnik w grę nie wchodzi, ale również i dlatego, bo nareszcie prawda o trwałości i mocy niemieckich maszyn i niemieckiego sprzętu wojennego zaczyna się w społeczeństwie polskim wybijać na wierzch, a bajeczki niemieckie na ten temat rozwiewają się całkowicie.

Ostatni wypadek, jaki zaszedł z niemieckim okrętem zbudowanym w stoczni hitlerowskiej w Niemczech dla Turcji, zadał bajeczkom o solidności niemieckich budowli maszynowych i konstrukcyjnych solidny cios. Mianowicie, Turcja zwróciła Niemcom zamówiony u nich okręt, gdyż po zbadaniu go przez fachowców — okazał się zupełnie niezdatnym do pływania. — Wszystko w nim było tandetne, spartaczone i nie wytrzymałoby naporu pierwszego huraganu na morzu.

Drugi nader charakterystyczny wypadek, to

zwrot całego zespołu maszyn włókienniczych przez jedną z fabryk włókienniczych w Łodzi.

Spodziewano się maszyn w najlepszym gatunku i zdolnych do natychmiastowego puszczenia ich w ruch. Tymczasem przysłano jej z Hitleryzmie, nadający się jedynie na złom i przetopienie w polskich hutach.

Jak się sprawa tego szmelcu wykluje — narazie niewiadomo. W każdym razie powstał spór dość drażliwy i tym znamienniejszy, że ostatnia dostawa niemieckich maszyn dla polskiego przemysłu zadała na naszym gruncie bolesny cios legendzie o dobroci wytworów niemieckich.

Ostatnie wypadki niemieckiej tandetności w konstrukcji maszynowej wzbudziły wielką ostrożność w polsk'm przemyśle, który stara się pomijać źródła niemieckie i zamówienia swoje kieruje do Szwecji, Anglii i Francji.

O mocy i trwałości niemieckiego sprzętu wojennego mieliśmy okazję przekonać się w marcu b.r. w czasie wkraczania wojsk niemieckich do Czech i Moraw. Czołgi rozlatywały się poprostu w kawałki po przejechaniu kilkudziesięciu kilometrów, samochody i motocykle zatrzymywały się bez uzasadnionych przyczyn na środku drogi i trzeba było wielu godzin pracy, zanim udało się owe „niezwyciężone machiny" puścić w ruch.

Ubranie niemieckiego żołnierza, tak ładnie prezentujące się na ilustracjach w pismach hitlerowskich, jest taką

rozpaczliwą tandetą, że po paru tygodniach użycia rozlazi się

Tę prawdę mieliśmy już możność sprawdzić nie raz i nie dziesięć na dezerterach niemieckich, którzy na wszystkich punktach granicznych, jak granica długa, masowo przechodzą do Polski. Mają już dość hitlerowskiego raju marmeladowego, szykan, znęcania się i prześladowań.

Co jest również bardzo charakterystyczne w tej sprawie masowych dezercyj, to fakt, że żołnierze ci nie są bynajmniej Polakami, których przymusowo zaciągnięto do armii niemieckiej, jako obywateli Hitleryi, ale rodowitymi Niemcami z odległych prowincyj zachodnich. Dotąd nie zanotowano ani jednego wypadku dezercji Słowianina. Być może, nie ma ich na granicy polskiej, ale na innych. Jak bądź tam jest, te wypadki i cały szereg innych, które widzieć i słyszeć można codziennie w Katowicach, dokąd każdego dnia przybywają uchodźcy z Hitleryi i „protektoratu" Czech i Moraw — świadczą najdobitniej, że w Niemczech nie dzieje się bynajmniej ani na pół tak dobrze, jak to usiłuje propaganda hitlerowska wmówić w zagranicę Ba! Nie tylko nie jest dobrze, nie jest wręcz nieznośnie.

Teror hitlerowski niczym absolutnie nie różni się od terroru bolszewickiego.

Jest może nawet okrutniejszy gdyż „opracował" lepsze metody niszczenia nie tylko jednostek, ale nawet całych grup ludzkich.

Miałem sposobność rozmawiać z pewnym Niemcem, który po dwóch latach niesamowitych męczarni w marmeladowym raju hitlerowskim zbiegł do Polski. Był on niegdyś w Niemczech sekretarzem partii chrześcijańsko - socjalnej w Berlinie. Gdyby największy zwolennik hitleryzmu, już nie był rozmawiał z tym człowiekiem, ale zobaczył tylko jego ciało — niewątpliwie przekląłby z miejsca wszelki faszyzm, jakiegokolwiek nie byłby on koloru. — Ciało bowiem tego Niemca przedstawiało jedną straszliwą ranę. Nie było miejsca zdrowego — wszędzie był zbity. A jest to przecież Niemiec, który może wprawdzie nie godzić się z reżimem hitlerowskim (bo żaden rozumny i wolność miłujący człowiek z tym barbarzyństwem się nie zgodzi), ale jest bądź co bądź Niemcem.

Byłoby dobrze, aby tych zwolenników Hitleri, którzy się jeszcze plączą po rozmaitych krajach, wysłać na trzymiesięczne przeszkolenie do Rzeszy niemieckiej, a z pewnością wyrzekliby się wszelkiego faszyzmu, jakiegokolwiek nie byłby on koloru, jako idei barbarzyństwa, niewoli i poniewierania wszelkiej godności człowieka wolnego.

Do Polski, a zwłaszcza na Śląsk, wróciło już wielu i każdego dnia wciąż wracają z Niemiec ludzie, którzy poszli tam przez zieloną granicę, olśnieni propagandą niemiecką. I wszyscy jednozgodnie oświadczają, że

wolą w Polsce siedzieć w więzieniu, jeść raz dziennie niesolone ziemniaki

ale czuć się wolnymi, niż dalej cierpieć w Niemczech. Ci „marnotrawni synowie" na własnej skórze się przekonali, czym jest faszyzm. A takich nie tylko w Polsce jest coraz więcej i już propaganda p. Goebbesla nie może ogłupić nikogo na świecie, chyba — ostatecznego durnia i kretyna.

Adam CZEKALSKI.

Odpowiedź angielska na notę rosyjską.

Londyn, 7. 6. — W łonie rządu angielskiego toczą się narady nad odpowiedzią dla Rosji w sprawie żądanej gwarancji dla Łotwy i Estonii. Mówią, że rząd angielski gotów jest gwarantować nienaruszalność granic zachodniej Rosji pragnąc w ten sposób obejść zagadnienie gwarancji dla Łotwy i Estonii, której kraje odnośne sobie nie życzą.

Chamberlain i Halifax konferowali z Ambasadorem Polski.

Londyn, 7. 6. Premier Chamberain przyjął wczoraj p. Raczyńskiego, ambasadora R. P. Na konferencji był także obecny lord Halifax, minister spr. zagranicznych.

BUKARESZT. — Na jednej z rzek wywrócił się prom, przeładowany pasażerami. Tylko 4 uratowano. Liczba ofiar narazie nieznana.

WASZYNGTON. — Komisja spraw zagranicznych odrzuciła wniosek o rewizję ustawy o neutralności w kierunku wstrzymania dostaw państwu, które będzie uznane za napastnika.

Pożar wyrządził poważne szkody w gmachu nowego dworca w Warszawie

Po kilkugodzinnych wysiłkach pożar opanowano. — 1 strażak poniósł śmierć, 4 ciężko, a 10 lekko rannych. — Gmach nowego dworca miał być wykończony w wrześniu.

WARSZAWA, 7. VI. — Wczoraj o godzinie 5 minut 50 nad ranem, przechodnie na Aleji Jerozolimskiej spostrzegli nagle kłęby dymu dobywające się z gmachu nowego dworca, budowanego od 4 lat. Straż pożarna zaalarmowana przybyła natychmiast na miejsce. Gaszenie pożaru trwało kilka godzin i było szczególnie utrudnione wobec panujących upałów i wobec faktu, że ściany gmachu pomalowano olejną farbą, co ułatwiło szerzenie się pożaru i utrudniało gaszenie. Dopiero po kilkugodzinnych wysiłkach, w których strażacy robili wszystko, co było w ich mocy, udało się przeszkodzić dalszemu rzerzeniu się pożaru i opanować niszczący żywioł.

Dostęp do nowego niewykończonego jeszcze gmachu zbudowany był prowizorycznie z drzewa; pozatem niedaleko stoi stary budynek dworcowy z wielką halą również prowizorycznie całkowicie z drzewa zbudowany. Stary dworzec udało się uratować w zupełności, co ułatwi uporządkowanie komunikacji po katastrofie pożarowej.

Niestety, przy robotach ratunkowych 1 strażak poniósł śmierć, 4 odniósł ciężkie, a 10 lżejsze okaleczenia. Zadanie strażaków było bardzo ciężkie, gdyż drabin nie można było przystawić i wskutek tego strażacy pięli się po gzymsach, by dotrzeć do głównego siedliska pożaru. Część muru runęła i istnieje obawa, że gruzy mogły kogoś zasypać.

Warszawa, 7. 6. — Co do przyczyn pożaru, to wedle dotychczasowych dochodzeń spowodowała go na pierwszym piętrze iskra aparatu do spawania. Iskry padały na drzewo i trociny, leżące w pobliżu w znacznej ilości oraz na przygotowane izolacje korkowe.

Na dworcu głównym przybywa ok. 800 pociągów dziennie, które trzeba było zatrzymać przed dworcem lub skierować na inne tory. — Przeważnie wysiadano na dworcu Zachodnim, skąd autobusy odwoziły podróżnych do miasta.

Premier Składkowski, komendant policji Zamorski i wiceminister kolei Bobkowski przybyli krótko po wybuchu pożaru.

W mieście panuje żal wielki gdyż dworzec nowy w Warszawie miał być najwspanialszym gmachem tego rodzaju w Polsce i budowany był wedle najnowszych doświadczeń. Szkody oblicza się na około 8 milionów złotych.

Ministrowie Łotwy i Estonii podpisują dziś układ o nieagresji z Niemcami.

Berlin, 7. 6. Min. spr. zagr. Łotwy i Estonii, Sandler i Munters, podpisują dziś układ o nieagresji z Niemcami. Półurzędowo oświadcza się w tych państwach, że pragną one zachować neutralność i nie życzą sobie gwarancji rosyjskiej.

Międzynarodowa Konferencja Pracy rozpoczyna obrady w czwartek.

Sprawy traktowania wychodztwa robotniczego i skrócenia czasu pracy w kopalniach wszystkich krajów, na porządku obrad.

Genewa, 7. 6. Międzynarodowa konferencja pracy, — stanowiąca walny zjazd Międzynarodowego Biura Pracy, rozpoczyna obrady w czwartek dnia 8. czerwca. Na porządku dziennym konferencji znajduje się szereg ważnych zagadnień. Konferencji będą przedłożone projekty międzynarodowych umów, dotyczące ochrony uczniów w rzemiośle, zagadnienia traktowania wychodztwa robotniczego w poszczególnych krajach. Projekt konwencji przewiduje, że **wychodźcy powinni korzystać ze wszystkich praw społecznych na równi z obywatelami kraju, w którym się znajdują.** Ponadto do umowy włączono paragraf dotyczący **zabezpieczenia rent starości robotnikom - emigrantom, przez zliczenie lat pracy, wykonywanej przez wychodźcę w poszczególnych krajach pobytu.**

Dalsze projekty umów międzynarodowych przewidują skrócenie czasu pracy w kopalniach węgla wszystkich krajów. Postulat ten, rozpatrywany już od kilku lat, wydaje się, tym razem będzie przeprowadzony. Umowa przewiduje, by w pierwszym roku skrócono czas pracy w kopalniach wszystkich krajów do 45 lub 42 godzin tygodniowo.

Prace nad wydobyciem łodzi „Thetis" posuwają się szybko naprzód.

Wczoraj założyli nurkowie 3 liny wokół łodzi

Londyn, 7. 6. W miejscu gdzie zatonęła wraz z 98 osobami łódź podwodna „Thetis" odbywają się gorączkowe prace nad wydobyciem łodzi na powierzchnię. Prace te trwają bez przerwy i w nocy odbywają się przy świetle reflektorów. Mimo wielkich trudności, z powodu zimnych prądów, nurkom udało się wczoraj założyć trzy liny wokół łodzi. Jeśli pogoda dopisze, wydobycia łódzi należy się spodziewać najwyżej za 48 godzin.

W najbliższym czasie zostanie powołana specjalna komisja w celu przeprowadzenia śledztwa w sprawie katastrofy. Dla rodzin ofiar katastrofy napływają ofiary z całej Anglii. Premier oświadczył, że rodziny po zaginionych otrzymują odpowiednie renty, przewidziane ustawą.

O jednolite dowództwo wojsk angielsko-francuskich.

General Gamelin w Londynie.

LONDYN, 7. 6. Cała prasa zajmuje się wizytą gen. Gamelin'a, który przybył do Anglii, celem naradzenia się w sprawach wojskowych. Narady dotyczyć mają także jednolitego dowództwa wojsk angielsko-francuskich na wypadek wojny.

Pożar na pokładzie statku francuskiego.

Marsylia, 7. 6. W porcie tutejszym, na pokładzie statku „André Lebon", wybuchł pożar. Po kilku godzinach akcji straży pożarnej, ogień ugaszono. Szkody są znaczne. Przyczyna pożaru nieznana.

Szaleniec strzelał do księżny Kentu.

Londyn, 7. 6. W chwili, gdy księżna Kentu wsiadała do samochodu, jakiś szaleniec dokonał na nią zamachu. — Wystrzelił on z fuzji z obciętą lufą, chybiając jednak i nie trafiając nawet w samochód, który nie doznał uszkodzenia. Księżna o wypadku tym dowiedziała się dopiero po powrocie do domu z przedstawienia kinematograficznego.

Zamachowiec jest b. więźniem, przybyłym Stygocie Kentu ma z Australii, dokąd książę Kentu ma się wkrótce udać jako gubernator.

Samochód rozbił się o drzewo pod Dijon.

Biskup z Langres, Mgr. Lamy, wraz z matką poniósł śmierć.

Dijon, 7. 6. Ks. Firmin Lamy, biskup diecezji Langres, powracając wczoraj wraz z matką, autem z Kongresu Eucharystycznego w Moulins, uległ w drodze z Dijon, między Orville a Tilchatel, śmiertelnemu wypadkowi. Samochód z niewiadomej przyczyny wpadł na drzewo i rozbił się. Biskup doznał zdruzgotania czaszki a jego 80-letnia matka złamania stosu pacierzowego, co spowodowało śmierć obojga rannych.

3 turystów zginęło w Alpach.

Bern, 7. 6. Na pograniczu kantonu Grisons i ks. Lichtenstein, trzech alpinistów (wśród nich kobieta z 11-letnim dzieckiem) wybrało się na szczyt góry Falknis (2.580 mtr.) Wszyscy ci turyści runęli do przepaści i ponieśli śmierć

Kto chce wojny, niech jej spróbuje, pamię tając jednak, że nie zna ani dnia ani miejsca, gdzie się skończy.

Budujmy Polskę wzwyż,

by surowce polskie przetworzone polską pracą dawały egzystencję trwałą milionom ludzi!

Przez Pomorze przebiega główny nerw życia Polski. — Najnowszy wynalazek wojenny, to „wojna bez walki". — Armia Narodowa największym dziełem Odrodzonej Polski. — Duże i widoczne rezultaty własnego wysiłku Polski w wszystkich dziedzinach, ale czekają nowe zadania, by Polak wiedział, że jest gospodarzem w własnym kraju. — Żadne zakusy nie pomniejszą naszej roli nad Bałtykiem.

Podaliśmy już w poniedziałek krótko treść mowy wicepremiera Kwiatkowskiego, który należy niewątpliwie do najtęższych głów, jakie Polska dzisiejsza posiada. Doskonale jego wywody, wygłoszone w Toruniu, zasługują na to, aby każdy Polak z nimi się zapoznał.

Mówiąc do przedstawicieli życia gospodarczego Pomorza wicepremier stwierdził nasamprzód, że **przez Pomorze Polskie przebiega główny nerw życia, nerw samodzielności politycznej i gospodarczej Polski.**

Rozumie to każdy inteligent polski, rozumie robociarz i chłop polski dziś już nie tylko w najodleglejszym zakątku Polski, ale i w najodleglejszym miejscu świata. Możnaby stwierdzić, że ustalił się nowy sprawdzian polskości: jest nim odczucie i zrozumienie, że bez swobodnego prawdziwie wolnego dostępu Polski do morza, przez własny, etnograficznie polski, od wieków polski teren Pomorza, nie ma podstawowych warunków ku temu, by dla kilkudziesięciu milionów ludzi w centrum Europy zapewnić możność rozwoju, postępu cywilizacji, swobodnej pracy gospodarczej i wolności politycznej.

Ta **świadomość wielkiej życiowej prawdy polskiej,** to instynktowne odczucie „polskiej racji stanu", które ustaliło się pod każdą strzechą chłopską, w każdym sercu polskim — **sprawiła ten nowy cud świata, ten nowy cud nad Wisłą,** iż wobec najlżejszej myśli o zagrożeniu tego fundamentalnego prawa do życia naszej Polski — cały Zjednoczony Naród powstaje solidarnie do walki, gotów do najcięższych ofiar, do największych wysiłków, do najtrwalszego oporu, do najszerszego ryzyka, byle obronić i zachować to dobro najwyższe, które warunkuje, iż

Polska ma i mieć będzie dziś i w przyszłości własne oblicze, własną postawę, własny dorobek wśród cywilizowanych i wolnych ludów Europy.

Wskazawszy na fakt, że wojna celna narzucona Polsce przez Niemcy w r. 1924 stała się błogosławieństwem dla Polski, gdy uniezależniła gospodarstwo polskie od Niemiec, minister Kwiatkowski mówił dalej:

Najnowszy wynalazek wojenny, nie gorszy od bombomców, gazów trujących, łodzi podwodnych, podkopów — to **„wojna bez walki".**

Słowa mężów stanu mają w tym systemie wytrącać elementy pracy i dobrobyt z rąk milionów ludzi. W tej walce zwycięży ten, kto pierwszy zmontuje silną wartę na zewnątrz, a wewnątrz swego gospodarstwa odda się normalnej, codziennej pracy, opartej na metodach spokoju i wiary w zachowanie pokoju. — W walce tej zwycięży ten naród, który dla siebie ustali następującą zasadę w stosunku do siewców zamętu: nie obchodzą nas nasze mowy, czy wasze deklaracje. **Chcecie pokoju, będziecie go mieli z naszej strony niezależnie od wszelkich, wciąż deptanych przez was własnych światopoglądów,** nie zamierzamy bowiem naruszyć czyjegokolwiek interesu, ani też istniejącego stanu rzeczy. **Chcecie wojny, to spróbujcie jej.**

Dzień i miejsce jej zaczęcia są inicjatorom wojny zawsze wiadome, ale **nie znacie ani dnia, ani miejsca, gdzie ją ukończycie.**

Następnie min. Kwiatkowski wskazał na **politykę planowego wysiłku,** przez który powstały dzieła i to nie tylko gospodarcze dzieła wielkie, trwałe, umacniające potęgę państwa i samo poczucie narodu polskiego, a często ponadto podnoszące ogólny dobrobyt warstw pracujących, rentowność w gospodarstwie i rozwój inicjatywy prywatnej.

Tak powstało największe dzieło Odrodzonej Polski — Armia Narodowa.

Dwadzieścia lat wysiłku, ok. 18 miliardów złotych pieniędzy, poświęcone na ten cel w tym okresie — to nasz kapitał zakładowy prawa do niepodległości, prawa do pracy gospodarczej, prawa do spokoju wewnętrznego w chwilach napięcia politycznego, spokoju podziwianego przez obcych.

Przez koncentrację wysiłku odbudowane zostały bez obcej finansowej pomocy olbrzymie zniszczenie wojenne, ugruntowana została oświata i szkolnictwo, zbudowany został aparat administracyjny napewno nie gorszy niż w Europie Zachodniej. Tak powstała Gdynia, tak powstała magistrala kolejowa Śląsk — Bałtyk, tak zmienia się w oczach waszych Warszawa na wielką i nowoczesną stolicę. Przez koncentrację wysiłku w okresie niezmiernie krótkim rzucone zostały potężne podwaliny nowoczesnego przemysłu na Podkarpacia przez Rożnów i Mościce, przez Lublin i Radom aż ku Warszawie, zainicjowana została gazyfikacja kraju, wyzyskanie sił wodnych tak powstaje C. O. P., w którym inicjatywa państwowa i inicjatywa prywatna znalazły szeroką platformę do współdziałania z wielką korzyścią dla całokształtu gospodarki narodowej.

Ten koncentryczny atak Polski, prowadzony dotychczas prawie wyłącznie własnym wysiłkiem, już wydał duże i widoczne rezultaty. Ale nie doprowadził nas jeszcze do zamierzonego celu.

Tym celem jest **głęboka przebudowa struktury ludnościowej w Polsce, tym celem jest odciążenie wsi od nadmiaru ludności** oraz stworzenie tak potężnego rynku zbytu dla płodów rolnych, byśmy nie byli skazani na ustawiczne kryzysy rolnicze i na redukcję konsumcji wsi. Tym celem jest **wszechstronne uprzemysłowienie kraju, tak**

by surowce polskie, przetworzone polską pracą dawały egzystencję trwałą milionom ludzi.

a Polsce chwałę z jej wytworów i jej ekspansji gospodarczej.

Tym celem jest rozbudowa własnego polskiego handlu i polskiego rzemiosła w takiej formie działania, by **Polak wiedział, że jest gospodarzem we własnym kraju, że wszystkie pola pracy są jego nienaruszalnym prawem.**

Tym celem jest potężna rozbudowa sieci instytucji kredytowych i finansowych, działających zgodnie z interesem Państwa Polskiego i tak usytuowanych prawnie, by mogły odpowiedzieć potrzebom rozrastającego się gospodarstwa narodowego.

Tym celem jest dalsze spotęgowanie nakładów ogólno - gospodarczych a więc w zakresie komunikacji, regulacji sieci dróg wodnych, gazyfikacji, elektryfikacji, melioracji, rocjonalizacji w obrocie artykułami rolnymi itp tak by w dostatecznie uzbrojonym terenie praca jednostki gospodarczej odbywała się w warunkach tak samo pomyślnych jak w krajach o wysokiej kulturze gospodarczej.

(Dokończenie na str. 3-ej).

Wiadomości z Polski

Manifestacja na cześć Polaków w Gdańsku i w Niemczech

na walnym zebraniu Stow. Opieki nad Polakami Zagranicą.

W zebraniu wzięli udział ks. prym as Hlond i ks. rektor dr. Ciegielka z Paryża.

W Poznaniu obradowało ub. niedzieli walne zgromadzenie stow. opieki polskiej nad rodakami na obczyźnie z udziałem J. Em. ks. kardynała prymasa Hlonda, dostojnego protektora i założyciela tego stowarzyszenia. Na zebranie przybyli również przedstawiciel wojewody, dyr. Lenartowicz ze Światowego Zw. Polaków, ks. prob. Robaczewski z Gdańska i ks. dr. Cegiełka, rektor misji katolickiej w Paryżu.

Zebranie zagaił prezes stowarzyszenia p. A. Bniński, który po powitaniu J. Em. ks. kardynała, oraz przedstawicieli władz, wskazał na **okres pogotowia, jaki obecnie Polska przeżywa i podniósł znaczenie uczuć, żywionych dla Polaków z poza granic kraju.** Z kolei mówca serdeczne wpomnienie poświęcił pamięci ś. p. biskupa Laubitza.

Na przewodniczącego zebrania, jak donosi „I. K. C.", powołano **ks. rekt. Cegiełkę,** po którego przemówieniu, red. Józef Kisielewski, autor książki p. t. „Ziemia gromadzi prochy", wygłosił interesującą prelekcję na temat „W głębi Rzeszy i na naszym pograniczu". Zebrani uczcili pamięć zmarłego niedawno ś. p. ks. patrona Domańskiego.

Po referacie ks. **rektora Cegiełka wzniósł okrzyk na cześć Polaków w Niemczech,** oraz wezwał ks. Robaczewskiego z Gdańska, **by zawiózł Polakom gdańskim wieść o serdecznych uczuciach żywionych dla nich przez rodaków w kraju.**

Sprawozdanie z działalności stowarzyszenia wygłosiła sekretarka p. **Anna Smoczyńska.** Sprawozdanie stwierdza, że stowarzyszenie wykazało w ub. roku bardzo poważne wyniki.

Następnie przemówił **J. Em. ks. kardynał prymas Hlond,** który dziękując stowarzyszeniu za pracę i policiwszy organizacje ofiarności społeczeństwa, udzielił zebranym błogosławieństwa. Wychodząc z zebrania, **J. Em. kardynał prymas Hlond wzniósł okrzyk na cześć Polonii gdańskiej,** który został podchwycony entuzjastycznie przez zebranych.

66 milionów zł. na roboty publiczne. 10 milionów zł. na junackie hufce pracy.

Pomoc Funduszu Pracy w finansowaniu robót publicznych wynosi w bieżącym roku około 66 milionów zł. — Prócz tego 10 milionów zł. przeznaczono na zatrudnienie i przeszkolenie zawodowe młodzieży w Junackich Hufcach Pracy oraz 10 miln. na robotnicze budownictwo mieszkaniowe.

Dzięki tym kredytom będzie malało w dalszym ciągu bezrobocie. Od lutego zatrudniono do chwili obecnej około 200 tysięcy bezrobotnych.

30 geologów czyni poszukiwania skarbów mineralnych w Polsce.

Z ramienia Państwowego Instytutu Geologicznego wyjechało na tereny różnych województw 30 geologów specjalistów. W ciągu lata br. przeprowadzić mają oni badania dotyczące możliwości eksploatacji nowych skarbów mineralnych w Polsce.

Bilans Banku Polskiego.

Warszawa. — Ostatnie sprawozdanie Banku Polskiego wykazuje zapas złota w kwocie 443 milionów 100 tys. złotych, zapas pieniędzy zagranicznych w kwocie 14 milionów 400 tys. złotych. Suma biletów bankowych w obiegu wynosi 1 miliard 841 milionów złotych i zwiększyła się o 65 milionów 100 tys. złotych w porównaniu z okresem poprzednim.

Skazanie Niemca za rozsiewanie plotek.

Łódź. — Sąd grodzki w Łodzi skazał Niemca Waltera Stibbe na 2 miesiące aresztu i 50 zł. grzywny za rozsiewanie plotek szkodzących interesom Państwa.

„Głuszące" ryby, wypalili sobie oczy wapnem.

Wilno. — Na jeziorze Świteź w powiecie lubomelskim, 14-letni Dymitr Pałasz oraz 10-letni Jan Kowalczuk zabawiali się rzucaniem do wody butelek z wapnem niegaszonem, do którego wlewali wodę. Pękające w jeziorze flaszki głuszyły ryby, a chłopcy je wyławiali.

W pewnej chwili flaszka pękła w ręku jednego z chłopców i żrące wapno opryskało im twarze. Chłopców odwieziono do lekarza w Lubomlu, który stwierdził wypalenie oczu.

WIADOMOŚCI KRÓTKIE Z CAŁEJ POLSKI

★ **Warszawa.** — W majątku Nieradzyn, pow. rawskiego, robotnik rolny, 20-letni Zygmunt Gałązka, na podwórzu folwarcznym, zo stał zaatakowany przez buhaja, który powalił parobka i stratował. Rannego w stanie nieprzytomnym przewieziono do szpitala.

★ **Wieluń.** — W mieszkaniu własnym we wsi Rędzice, pow. wieluńskiego, 29-letni Józef Michałowicz podczas czyszczenia rewolweru spowodował wystrzał, przy czym kula trafiła go w głowę, tuż pod lewym okiem, raniąc bardzo ciężko.

★ **Kraków.** — Zarząd Komitetu Okręgowego Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w Krakowie uchwalił na ostatnim posiedzeniu przyznać gminie wowódz. kieleckiego i krakowskiego długoterminowe, bezprocentowe pożyczki na budowę szkół w sumie 676.500 złotych.

★ **Chojnice.** — Sąd Okręgowy w Chojnicach skazał rolnika Behrendta ze wsi Ogorzeliny za rozsiewanie fałszywych wieści na 6 mies. więzienia i 30 zł. grzywny z natychmiastowym osadzeniem w więzieniu. — Sąd Grodzki w Starogardzie skazał Piskowskiego ze Starogardu i Brunona Kobusa z Płoczniczna na karę po jednym miesiącu aresztu, również za szerzenie fałszywych wieści.

★ **Gdynia.** — W nocy znaleziono w Gdyni zaszytletowanego robotnika w altanie dla orkiestry koło „Polskie Riviery". Ogięgżiny zwłok wykazały, że ofiarę uduszono i zaszytletowano. Zbrodni dokonano prawdopodobnie w środmieściu, po czym zwłoki wywieziono nad brzeg morza.

★ **Zamość.** — W młynie Szlamy Szarfy w dzielnicy Zamościa Nowe Osiedle rozegrał się niezwykły splot tragicznych wypadków. Właściciel młyna Szlama Szarf, lat 51, usiłując nałożyć pas na rozpędzone koło transmisyjne został porwany; przez tryby i rzucony na kamienną posadzkę. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu. Będący świadkiem tragicznej śmierci ojca 29-l. Pinkwas Szarf uległ atakowi serca i znalazł przed przybyciem lekarza. Drugi syn Dawid Szarf doznał tak silnego wstrząsu nerwowego, że w stanie bardzo ciężkim został przewieziony do szpitala.

Aparat, przy pomocy którego mogli się uratować członkowie załogi „Thetis".

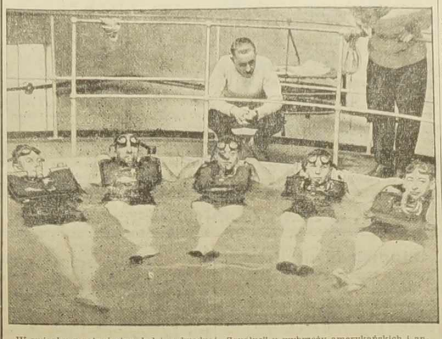

W związku z zatonięciem łodzi podwodnej „Squalus" u wybrzeży amerykańskich i angielskiej łodzi „Thetis" mówiono bardzo wiele o aparacie Davisa. Jest to aparat, który marynarze zatopionej łodzi podwodnej zawieszają na szyi. Aparat składa się z małego zbiornika z tlenem ,który doprowadzony jest rurką do ust marynarza i pozwala mu oddychać podczas gdy ratujący się marynarz po wyjostaniu się z zatopionej łodzi, powoli płynie ku górze. — Na obrazku grupa marynarzy podczas prób aparatu Davisa w basenie kąpielowym. Łódź angielska „Thetis" posiadała aparaty Davisa. Przyczyny nie użycia tych aparatów są nieznane.

Gen. Franco nie mógł zapewnić bezpieczeństwa Goeringowi.

Londyn. — Powodem tryumfalnego przyjęcia w Niemczech legionu ochotników, wracających z Hiszpanii, oraz udziału marsz. Goeringa w tej demonstracji, jest chęć przypomnienia gen. Franco, ile zawdzięcza on Berlinowi.

Goering żywi poważną urazę do gen. Franco za to, że dwukrotnie uchylił szanse rozmowy z Goeringiem. Raz uchylił się od przyjęcia Goeringa w Hiszpanii, zasłaniając się niemożnością gwarantowania jego bezpieczeństwa, drugi raz na propozycję Goeringa spotkania się u wybrzeży Hiszpanii, gen. Franco zaznaczył, że nie może opuszczać Hiszpanii. Należy sądzić, że gen. Franco wolał wymówić się od narady, w której poddany by został dużej presji Niemiec.

Masowe wypadki sabotażu w fabrykach broni w Czechach. Niemcy przenoszą robotników czeskich do Rzeszy.

Praga. — W związku z powtarzającymi się stale aktami sabotażu w wielkich czeskich zakładach przemysłu zbrojeniowego Skoda i Zbrojówka, rozeszła się pogłoska, jakoby większa część robotników wspomnianych zakładów, w liczbie kilkunastu tysięcy miała być wywieziona do Niemiec, a na ich miejsce sprowadzono robotników z Rzeszy.

Powrót „legionistów" włoskich i niemieckich z Hiszpanii.

Berlin, 7. 6. Wczoraj odbył się przegląd niem. legionu „Condor", który wrócił z Hiszpanii. Przeglądu dokonał Hitler i Goering.

Neapol, 7. 6. Wczoraj wylądowało tutaj około 20 tys. Włochów, przybyłych z Hiszpanii.

Polska zagroziła Niemcom represjami.

Warszawa. — Wobec planu niemieckiego wysiedlenia wszystkich polskich żydów, twierdzą w polskich kołach politycznych, że w takim wypadku rząd polski mógłby natychmiast zarządzić represje przeciwko niemieckim obywatelom w Polsce, zmuszając ich do opuszczenia Polski.

Strejk 1.800 górników angielskich, przeciw 3 towarzyszom pracy.

Londyn. — Na jednej z kopalń walijskich wybuchł strejk 1.800 górników. Strejkujący domagają się przystąpienia do syndykatu górniczego 3 górników, nie należących do związku, bądź też zwolnienia ich z pracy.

Przywileje kościelne prezydenta Francji.

W związku z ponownym obiorem na prezydenta republiki francuskiej p. Alberta Lebrun, prasa paryska m. in. porusza sprawę przywilejów kościelnych, przysługujących prezydentowi jako następcy królów francuskich.

Jest rzeczą na ogół we Francji wiadomą, że prezydent republiki francuskiej wraz z biskupem diecezji hiszpańskiej Urgel posiada władzę nad miniaturową republiką Andorrą. Mało jednak kto wie o tym, że prezydentowi przysługuje tytuł honorowego kanonika kilku francuskich kościołów katedralnych. — I tak jest prezydent Francji członkiem kapituły katedry w Lyonie, w Chartres, w Orleans i w Chalon. Prezydent posiada prócz tego tytuł „protektora kościoła Francji". Jak dawniej „najbardziej chrześcijańskim" królom Francji przysługuje mu prawo posiadania przenośnego ołtarza oraz prawo wejścia do każdego klasztoru najbardziej zamkniętego, o ile ten znajduje się na terytorium francuskim.

Przywileje kościelne prezydenta wychodzą nawet poza granice Francji, gdyż ma on tytuł kanonika kościoła św. Jana na Lateranie w Rzymie.

Gdy prezydent Francji umiera, wszyscy kanonicy kapituły katedralnej, do których zmarły należał, muszą odprawić za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne. — Rząd francuski, warto dodać, pamięta o tych przywilejach głowy państwa. Przedstawiciel republiki francuskiej przy Stolicy Apostolskiej nie omieszka nigdy po złożeniu listów uwierzytelniających udać się na krótką modlitwę przed ołtarz św. Petroneli w bazylice św. Piotra. — Św. Petronela, jak twierdzi legenda, najstarsza córka św. Piotra, jest niejako symbolem Francji, tej „najstarszej córki Świętego Kościoła".

Język polski na 6 miejscu w Europie.

Statystyka, ostatnio ogłoszona we Francji podaje, istnienie w Europie 120 języków, którymi porozumiewa się 31 narodów.

Wśród języków tych — pod względem liczebności osób, uważających dany język za ojczysty, na pierwszym miejscu wymienione rosyjski, na drugim — niemiecki, na trzecim — angielski, na czwartym — francuski, na piątym — włoski, na szóstym język polski, na siódmym — hiszpański, na ósmym — węgierski, na dziewiątym — rumuński, na dziesiątym — holenderski, na jedenastym — portugalski, na dwunastym — czeski, na trzynastym — szwedzki, na czternastym — serbski itd.

Język polski, zajmuje więc jedno z pierwszym miejsc.

Studenci w Niemczech odkomenderowani znów na roboty rolne.

Berlin. — Ze względu na brak robotników rolnych, studenci niemieccy mają w tym roku ponownie pełnić służbę na roli w dzielnicach wschodnich Rzeszy.

Samolot wpadł do morza w okolicy Singapur. 3 osoby zabite, 3 ranne.

Singapur. — W pobliżu lotniska Seletar wpadł do morza samolot z 6 osobami. Trzy osoby poniosły śmierć, trzy inne są ranne.

Krótkie wiadomości z całego świata.

× **Lucerna.** — Tutejsza prasa donosi, że w osławionym obozie w Dachau dokonał żywota umęczony terrorem reżimu nazitowskiego jeden z najsłynniejszych i najczynniejszych katolickich dziennikarzy współczesnych śp. dr. Fryderyk Funder, kierownik założonej w r. 1935 w Marsylii „Międzynarodowej Unii Dziennikarzy Katolickich" i członek tzw. „Stałej Komisji Międzynarodowej Wydawców Katolickich".

× **Berlin.** — Wiadomości o nieporozumieniach istniejących między kierownikami hitlerowskimi a armią dozmały nowego potwierdzenia. Hitler przeniósł w stan nieczynny 30 oficerów zajmujących wybitne stanowisko w armii.

× **Praga.** — Germanizacja Witkowickich zakładów górniczych postępuje szybko naprzód. Przeciętnie 80 robotników czeskich dziennie otrzymuje zwolnienie, a na ich miejsce przyjmuje się Niemców.

× **Montreal.** — Do Banku Kanady w dalszym ciągu napływa w poważnych ilościach złoto z Europy. Ostatnio nadszedł do Kanady znaczny transport złota, wartości 100 miln. dolarów.

× **Londyn.** — Produkcja stali w W. Brytanii zbliża się do punktu maksymalnego. W. Brytania może obecnie wyprodukować około 14,5 mil. ton stali rocznie, czyli przeciętnie około 1,2 mil. ton miesięcznie.

× **Praga.** — Władze niemieckie wydały zakaz wyrobu, sprzedaży i noszenia odznak czeskich o barwach narodowych z napisem: „Za ojczyznę", „Czuwaj" itp.

× **Kowno.** — W dniach 9 — 11 czerwca odbędzie się w Kownie 5-ty z kolei kongres współpracy narodów t. zw. Ententy Bałtyckiej. Estończycy i Łotysze mają przysłać na kongres 200 delegatów, reprezentujących różne organizacje.

× **Londyn.** — Tureckie koleje państwowe zamówiły w Anglii 58 lokomotyw parow. na ogólną sumę miliona funtów szterlingów z terminem dostawy w ciągu 18-tu miesięcy.

× **Białogród.** — Grupa dziennikarzy państw bałtyckich, składająca się z 20 osób zwiedziła w tych dniach najważniejsze jugosłowiańskie ośrodki turystyczne ruchu jugosłowiańskiego, przede wszystkim Jadran i Serbję południową.

× **Solnogród.** — Hitlerowcy zabrali pałac arcybiskupowi Salzburga. Na pałacu arcybiskupim powieszono flagę ze swastyką.

× **Paryż.** — Jak donosi „Ouevre" Kanc. Hitler zamierza odbyć podróż inspekcyjną do wschodnich fortyfikacji Rzeszy.

Od kilku miesięcy zatrudnionych jest przy budowie fortyfikacji tych ok. pół miliona ludzi — 180 tys. robotników, 275 tysięcy żołnierzy i ok. 85 tys. członków frontu pracy. Obecnie zatrudnia się tam również kilka tysięcy robotników z Czech.

× **Haga.** — W wyniku dochodzeń w sprawie wykrytego na holenderskim lotnisku wojskowym w Goesterbergu szpiegostwa, władze policyjne i wojskowe stwierdziły, że uprawiane ono było na wielką skalę.

Echa strejku górników w Stanach Zjedn.

W tych dniach jak donosiliśmy, zakończył się zwycięsko wielki strejk górników w Stanach Zjednoczonych. Strejki w Ameryce mają często gwałtowny przebieg, gdyż policja amerykańska występuje często brutalnie przeciw manifestującym robotnikom. Na obrazku jedno z takich starć. Scena została sfotografowana w mieście Eric w zagłębiu górniczym Pensylwanii.

KOMUNIKAT

Podajemy do wiadomości, że zarządzenia konsulatów niemieckich w Polsce wstrzymujące wydawanie wiz przejazdowych,

nie dotyczą wycieczek CENTRALAGU

CENTRALAG zapewnia uczestnikom swych wycieczek wizy przejazdowe niemieckie w obie strony.

Dokumenty przyjmują i załatwiają, jak dawniej, Biura:

CENTRALAG — LILLE, 33-ter, rue de Tournai, Tel.: 506-48.
CENTRALAG — PARYŻ, 5, rue St. Vincent de Paul, Tel.: Trudaine 34-25
CENTRALAG — STRASBOURG, Gare Centrale, Tel.: 253-46.

Następne wycieczki odjadą: (55 st.)

22 czerwca, 7. 18. 22 i 29 lipca

WACŁAW GĄSIOROWSKI

PANI WALEWSKA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z EPOKI NAPOLEONSKIEJ

104) (Ciąg dalszy)

— Nie sądziłam... „Dziś o dziesiątej wieczorem" ... „Ce uprzedzony"! — To przechodzi pojęcie... to... to!... Pozwól, moja najdroższa! Muszę!...

— Dokąd?!

— Nic! Zaraz ci służę!... Muszę. Księżna pochwyciła za tren swej powłóczystej sukni i zawróciła szybko do salonu.

Pani Walewska wiodła była właśnie pustą rozmowę z Rautenstrauchem, słuchając z całym wysiłkiem cierpliwości banalnych dowcipów stałego bywalca pod Blachą, gdy nagle spadł na nią grad pocałunków księżnej.

— Drogie dziecko! Kochane dziecko! Nie uwierzysz! Patrz na moje wzruszenie!... Nie umiem zapanować! Wszystko, co ciebie dotyczy...

— Mościa księżno?!

— Nic, nic, moje dziecko! Potrzeba mi było w tej chwili twego uścisku! W takiej chwili...

Rautenstrauch uśmiechnął się nieznacznie.

— Waćpanu, panie kawalerze, wydaje się dziwnem? Ale najdystyngowańszy salon ustaje tam, gdzie się zaczyna ognisko rodzinne...

— Mościa księżno, nie śmiałem wątpić!

— Nie broń się waćpan! Znam waszą manjerę! Mam ry w oczach? Mam! Bo... bo... widok Marylki tępi we mnie nawet konwenans! Pozwól, panie kawalerze!

Rautenstrauch cofnął się dyskretnie, księżnę nowy wybuch ogarnął.

— Widzisz, droga! Ja ciągle o tobie, tylko o tobie! Nie imaginujesz sobie, co mnie kosztowało, nie wymiarkujesz, ile mozołu, ile przeszkód!... Pokonałam, zwyciężyłam, — a wszystko w imię przywiązania! Nie mam córki! Ciebie pokochałam jak córkę! Czujesz sapkę!? Sercowa! Zacne dziecko!...

— Pani hrabina ma zaszczyt prosić panią szambelanową na chwilę rozmowy! — rozległ się monotonny głos kamerdynera pani de Vauban.

Księżna pobladła.

— Dobrze — zaraz... pani szambelanowa!...

— Bo pani hrabina...

— Możesz odejść!...

— Lecz, mościa księżno, pozwól skoro...

— Wiem, co ci chce powiedzieć...

— Choćby nawet!...

— Otóż — otóż, jest odpowiedź. Wszystko skończone! Dziś o dziesiątej! Constant uprzedzony! Rozumiesz?! Jej się strzeż! Chce cię usidlić dla swoich planów, całe życie była intrygantką! Ja pierwszą przynosze ci wiadomość ostateczną — ja... Słów mi braknie! O, bo czucie dla mnie za bliskie! Niech cię jeszcze uściskam! Nie bierz mi za złe moich ciągłych przestróg, lecz obowiązek zniewala mnie strzec cię i chronić!... Constant uprzedzony... — a gdy on jest uprzedzony... więc cesarz! — Ale, chcesz, pojadę do Constanta?! Pomówię o tobie!

— Do... do kamerdynera?...

— Dziecko drogie... a Ryx!? — Nasz dawny Ryx, kawaler orderu! Każdy musiał się z nim liczyć... — Taki ma zawsze przystęp do osoby i cierpliwe ucho pana!... Ja biorę Constanta na siebie!

Pani Walewska teraz dopiero zrozumiała całą prawdę. Oczy szambelanowej mgłą zaszły.

— Mówisz zatem, mościa księżno — że dziś?!...

— Tak — tak, Marylko! Z pewnością dziś!... Constant uprzedzony. Więc... jeżeli będziesz miała okazję wspomnieć, chociaż najlepiej byłoby odrazu się zastanowić, czego masz żądać...

— Jakto?!

Księżna spuściła oczy.

— Bo, widzisz... nie wiem, czy potrafię ci wyświetlić... Mężczyźni są wszyscy jednakowi. W pierwszym zapale gotowi na wszystko, nie nasz dla nich dość ciężkiej ofiary, potem stygną. Więc to, czego nie zyskasz odrazu, nie zyskasz może nigdy...

— Prawda, prawda! — rzekła w zamyśleniu szambelanowa.

— Musisz się zastanowić! Dla Anastazego wielką wstęgę i krzesło w senacie... Nawet pewno cesarz sam z siebie będzie o nim pamiętał...

Pani Walewska drgnęła.

— Dalej, Ksaweremu możnaby urząd jakiś... byle z intratą, bo wiesz, dzieci dużo... Starsi chcą do wojska, z tem nie będzie trudności, pułkowników dwóch więcej, czy mniej...

— A pani, mościa księżno, pani?

— Ja? — odrzekła skromnie księżna, nie poczuwszy oschłości zapytania. — Ja?! Nic! Idzie mi o syna — o starostwach przepadłych już ci wspomniałam! Zresztą nic! Byle z tobą, byle przy tobie... chyba, żeby się zdarzała sposobność, w takim razie, deklarowałabym się na damę dworu...

— I cóż więcej?!

— Marylko, mówisz, jakbyś wątpiła o mej bezinteresowności!

Po tej rozmowie, przerwanej po raz wtóry przez kamerdynera pani de Vauban, pani Walewska trafiła na zwierzenia hrabiny, które choć różne nieco treścią i wytwornością formy, nie różniły się niczem w osnowie.

Pani Walewska i tym razem wysłuchała cierpliwie całej skali wykrzykników, przysiąg, zaklęć, niewinnych westchnień, skromnie pod kreślonych uwag o należnej wdzięczności, aż biernością swoją zmęczyła tak hrabinę, że ta pierwsza zmieniła przedmiot i przeszła do udzielania rad.

— Musisz się uzbroić, moje dziecko, w przymnożone. Odpowiadaj mu szybko, frazes każdy odwracaj, na każde słowo musisz mieć dziesięć... Pamiętaj o sentymencie! — Wiem z pewnością, że sentyment mu się będzie podobał. Naturalnie, będziesz podkreślała, iż dla purpury masz cześć, że olśniona jesteś sławą bohatera, ale afekt twój tam się zaczyna, gdzie jest on tylko sam, bez korony, bez dworu! Pozwól, dam ci gotową apostrofę. Gdy, bezwątpienia, będzie ci wyrzuty czynił za oziębłość, ty oczy przymrużysz zlekka, nadasz głosowi cichy, nieśmiały „wibr" i powiesz: „Twój majestat, sire, tłumił serca bicie"! — A w dalszym ciągu dodasz, żeby lepiej się zaakcentować:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Czerwiec
8
Czwartek

Dziś: Boże Ciało Jutro: Felicjana
Pojutrze: Małgorzaty.

Z wierszy Czytelników.

Nie tędy droga!

O, Polsko droga, kraino miła,
Tam, gdzie mnie Matka piersią karmiła,
Tam teraz oto krzyżackie plemię
Czycha na lud nasz i naszą ziemię.

Chce nam wróg zabrać przystęp do morza,
Chce zakosztować polskiego zboża.
I nawet żąda już auto-strady
Tam, gdzie orali nasze Pradziady.

Wstrzymaj swój zapał, panie Hitlerze!
Na Twe żądania aż gorycz bierze,
Bo to jest polskie z dziada, pradziada,
Kto to naruszy, to temu biada!...

Uderz się w piersi, żałuj za grzechy,
Bo masz przed sobą Polskę — nie Czechy!
Z którymi prędko się załatwiła.
Lecz na Polakach złamiesz swą siłę!...

Stały Czytelnik A. Boroniec,
Montesson, (Seine et Oise)

Budujmy Polskę wzwyż.

Mowa wiceprem. Kwiatkowskiego.

(Dokończenie ze str. 1-szej).

Tym celem wreszcie jest powiązanie wszystkich wymienionych zadań w taką organiczną i zespoloną całość, by one same przez się jeszcze wydatniej spotęgowały zdolności obronne Rzeczypospolitej. Nie łudźmy się. Osiągnięcie tych celów nie jest łatwe, nie jest szybkie, a nie może być wolne od dużych ofiar i dużej pracy pokoleń. Ale właśnie okres ostatni wykazał, że wielki program jest naszą życiową koniecznością. Mamy wielkie **zagęszczenie ludzkie w naszym kraju, ale ludzie ci, nie wstydźmy się tej szczytnej prawdy — są**

bardziej pracowici niż inni, bardziej oszczędni, bardziej wytrwali, bardziej patriotyczni muszą mieć prawo do życia i do rozwoju.

Nikt nie mógłby się pogodzić w świecie z taką doktryną, że jedne narody muszą uzyskiwać wciąż nowy, tak modny „Lebensraum" (przestrzeń życiowa)„ a inne, nie mniej pracowite i szybko wzrastające w cyfrę, mają być dla pierwszych pożywką.

„Lebensraum" jest dla nas być może większą i dotkliwiej odczuwaną potrzebą, niż dla innych narodów. Tej przestrzeni życiowej nie chcemy jednak zdobywać kosztem ludzi i innych narodów. **Tworzymy ją sami, budując Polskę w zwyż.** Każdy nowy warsztat pracy polskiej, każda nowa inwestycja, każdy statek morski pod polską banderą — to nasz „Lebensraum".

Następnie minister wskazał na wysiłki gospodarcze Pomorza i zakończył jak następuje:

„W czternastym wieku ekspansja handlowa Torunia dochodziła chwilami do bardzo poważnego międzynarodowego znaczenia. Obecnie, zbliżamy się do daty tysiącletniego istnienia Polski chrześcijańskiej, Polski, której granice, jak stwierdzają stare kroniki, biegły wzdłuż długiego morza — gdy patrząc wstecz widzimy, że **żadne burze nie zdołały wytrzeć naszego imienia nad Bałtykiem,** " możemy spokojnie patrzeć w przyszłość, wiedząc, że żadne zakusy nie pomniejszą naszej roli w tej dzielnicy, strzegącej dostępu Polski do morza, a nasza praca, nasza zwartość i nasz spokój wydadzą nieprzemijające skutki dla Polski i dla jej najcenniejszej dzielnicy — Pomorza.

LA GIRAFE

(Patrz ogłoszenie na ostatniej stronie).

KOMUNIKAT
w sprawie wiz niemieckich.

Ostatnio władze konsularne niemieckie w Polsce wydały zarządzenia, utrudniające otrzymanie wiz przejazdowych z Polski do Francji.

Polskie Biuro Podróży LUBIN podaje do wiadomości, że te zarządzenia nie dotyczą uczestników Wycieczek, ani wogóle klientów LUBINA, gdyż wizy na podróż tam są zpowrotem są załatwiane przez wyjazdem z Francji. W ten sposób LUBIN gwarantuje swoim kilentom podróż bez kłopotów.

Zgłaszajcie się z zaufaniem do Biur:
LUBIN — LILLE 50, rue des Ponts de Comines (Nord);
LUBIN — PARIS 36, Bld. Haussmann
LUBIN — PARIS 42, rue Jean Goujon
EUROPA PARIS 46, rue de Rivoli.
(29 st.)

Wychodztwo Polskie we Francji rozpoczyna 6-tą zbiórkę na Oświatę

pod protektoratem Ambasadora Rzplitej Polskiej w Paryżu pana Juliusza Łukasiewicza.

Odezwa Głównego Komit. Organizacyjnego Zbiórki na Oświatę Powszechną we Francji.

RODACY!

Wraz z całym Narodem Polskim przeżywamy chwile przełomowe, które wymagają od nas skupienia wszystkich sił naszych i zespolenia dążeń.

Wychodztwo, stanowiące żywą część Narodu Polskiego, łączy się z braćmi w Kraju w budowaniu niezłomnej potęgi Państwa.

Samorzutny i żywiołowy udział robotniczego wychodztwa polskiego we Francji w zbiórce na Fundusz Obrony Narodowej dowiódł raz jeszcze, że słowa naszej Konstytucji: **„dobro Rzeczypospolitej jest prawem najwyższym"** ogniem synowskiej miłości wypalone są w sercu każdego Polaka.

W ślad za przedstawicielami wszystkich warstw społecznych w Polsce, z których ofiar powstały milionowe sumy — górnik, robotnik, rolnik, kupiec i rzemieślnik polski we Francji rzucili z własnej woli i inicjatywy setki tysięcy franków na szalę wielkości Rzeczypospolitej Polskiej.

Wzmacniając ramię orężne Ojczyzny — musimy jednocześnie tak zmobilizować serca polskie Zagranicą, aby każde z nich stało się niezdobytą twierdzą polskości.

Siła, z jaką stanęła Polska w obronie swych praw i granic imponuje całemu światu; — stanowczość, jaką okazuje wychodztwo w dążeniu do zachowania języka ojczystego i odrębności kulturalnej — budzi podziw nie tylko u naszych przyjaciół, lecz także i u wrogów.

Świadomi swych zadań wobec Narodu i Państwa Polskiego, w głębokim poczuciu odpowiedzialności za przyszłe losy wychodztwa we Francji zbudowaliśmy mur silnych organizacyj narodowych, młodzieży naszej pomogliśmy w stawianiu własnych zrębów organizacyjnych, wszystkie niemal osiedla polskie we Francji, pokryliśmy gęstą siecią przedszkoli i kursów języka polskiego, uruchomiliśmy setki bibliotek szkolnych i powszechnych, świetlic i kursów wiedzy o Polsce, dziatwę naszą, uczęszczającą na naukę języka polskiego zaopatrzyliśmy w podręczniki szkolne, mapy oraz inne pomoce naukowe.

W kręgu oddziaływania polskiej kultury narodowej poprzez przedszkola, kursy języka polskiego i organizacje młodzieżowe zgromadziliśmy około 60 tysięcy naszej młodzieży.

Egzamin społeczny zdaliśmy, ale każdy nowy dzień nowe rodzi potrzeby i nowe stawia wymagania, a walka o polskość duszy dzieci naszych nie kończy się nigdy.

Na to, aby osiągnięte zdobycze utrzymać, aby je w miarę narastających potrzeb rozbudować — niezbędne są fundusze.

Rozpoczynając szóstą z kolei Zbiórkę na Oświatę — jesteśmy pewni, iż wobec ważności chwili tegorocznej DAR NARODOWY na Powszechną Oświatę Polską we Francji będzie jeszcze wyższy niż w latach ubiegłych.

Obowiązek złożenia jak największej ofiary na oświatę niech będzie dla każdego Polaka-Emigranta nakazem serca i sumienia obywatelskiego.

Do szlachetnego wysięgu w gromadzeniu funduszów na cele kulturalno-oświatowe wzywamy wszystkie Związki, Komitety Towarzystw Miejscowych i Towarzystwa, wszystkie rodziny i wszystkich bez wyjątku Polaków!

Pamiętajmy, iż od wyników zbiórki zależy los oświaty polskiej we Francji!

KOMITET HONOROWY:

KAWAŁKOWSKI, Konsul Generalny R. P. w Lille.
FYDA, Płk.; przedstawiciel Armii Polskiej przy Ambasadzie R. P. w Paryżu.
Ks. dr. CEGIEŁKA, Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu.
REJER, Prezes Honorowy Związku Polaków w Beaulieu.

KOMITET ORGANIZACYJNY:

ADAMSKI, prezes Pomocy Oświatowej — Paryż.
AMBROZIAK, prezes Związku Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej.
Dr. BRABANDER, prezes Związku Sokolstwa Polskiego.
Dr. BRATEK - KOZŁOWSKI, prezes Związku Rezerwistów i b. Wojskowych.
BUDZYŃSKI, prezes Związku Kół Przyjaciół Harcerstwa Polskiego.
BYSTRZYCKI, wydawca i naczelny redaktor „Polska we Francji".
CISZEWICZOWA, przewodniczącza Związku Rodzin Polskich Obrońców Ojczyzny.
CZACHAROWSKI, prezes Związku Towarzystw Śpiewaczych.
DURCZYŃSKA, przewodniczącza Związku Katolickich Stow. Mł. Żeńskiej.
DYTFELD, prezes Związku Towarzystw Gospodarczo-Handlowych.
FEDYNA, prezes Okręgu Związku Polaków w Metzu.
A. de GONTAUD-BIRON, przewodnicząca Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet.
HENDRYSIAK, skarbnik Związku Polaków we Francji.
IGNACZAK, prezes Okręgu Związku Polaków w Alzacji.
Ks. JAGŁA, dyrektor Związku Towarzystw Katolickich Męskich.
JĘDRZEJEWSKI, prezes Związku Towarzystw Teatralnych.
KALINOWSKI, sekretarz generalny Związku Polaków we Francji.
KASPRZAK, prezes Związku Kas Wzajemnej Pomocy.
KĘDZIA, prezes Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.
KOLCZAK, prezes Zw. Tow. Kult. Oświatowych im. J. Piłsudskiego.
KONOPCZYŃSKA, przewodnicząca Związku Towarzystw Kobiecych.
KROWICKI, prezes Okręgu Zw. Polaków w Tuluzie.
LESISZ, prezes Związku Osadników Polskich.
Dr. LYŻEŃSKI, przewodniczący Głównego Komitetu Kolonii Letnich.
MAJORCZYK, prezes Federacji Robotników Polskich.
Ks. MAKULEC, dyrektor Związku Dzieci Polskich.
Ks. MATEUSZEK, dziekan w Gautheret.
MATYSIAK, prezes Związku Towarzystw Muzycznych.
MIEDZIŃSKI, naczelny redaktor „Narodowca".
Inż. MIKLASZEWSKI, prezes Towarzystwa Burs Polskich we Francji.
MOSCZYŃSKI, naczelny redaktor „Tygodnia Polskiego".
OBRĘBSKI, sekretarz Komisji Kulturalno-Oświatowej.
OZOROWSKI, prezes Związku Inwalidów Wojennych.
Dyr. PAWLIKIEWICZ, prezes Związku Strzeleckiego.
PISZO, prezes Związku Bractw Kurkowych.
Ks. PLUTOWSKI, sekretarz generalny Zjednoczenia Katolickiego.
RATAJCZAK, prezes Związku Polskich Towarzystw Katolickich Męskich.
REGAMEY, prezes Okręgu Związku Polaków w Paryżu.
Ks. ROGACZEWSKI, dziekan w Metzu.
ROSKOSZ, prezes Związku Kupców i Rzemieślników Polskich.
RYCZKOWSKI, naczelny redaktor „Głosu Wychodźcy".
Ks. SAKSON, dziekan z Caen.
SIĄKOWSKI, prezes Zjednoczenia Katolickiego.
SMEKTAŁA, prezes Okręgu Związku Polaków w Monteeau les Mines.
Ks. SZEWCZYK, dziekan z Barlin — dyrektor Zw. Bractw Różańcowych.
SZYBOWICZ, prezes Związku Piłki Nożnej.
SZYMANOWSKI, prezes Związku Polaków.
SZYMKOWIAK, prezes Okręgu Związku Polaków w Marsylii.
ŚWITALSKI, prezes Okręgu Związku Polaków w St. Etiene.
WITKOWSKA, przewodnicząca Związku Bractw Różańcowych.
Dr. ZALESKA, przewodnicząca Związku Harcerstwa Polskiego.

Wychodztwo na FON

W dalszym ciągu wpłacili do administracji „Narodowca" na FON:

Rodacy z Mondeville, Gilberville i Colombes (Calvados) — przekazał p. Fr. Koniecniak. . . 2,869,60

Piszą: My Polacy, składamy ofiary na F.O.N. już poraz trzeci, ale złożymy jeszcze poraz czwarty i dziesiąty i cieszmy to dla nas nie będzie, chociażbyśmy i wszystko oddali, aby wróg wiedział, że jesteśmy nieugięty, że zniesiemy trudy, znoje i bóle i nawet za bliznę ran i śmierć poniesiona na polu chwały za Ojczyznę — to będzie największym naszym zaszczytem — tak nam dopomóż Bóg! — abyśmy mogli położyć życie na polu bitwy a nie gdzieindziej.

Apelujemy do Pana Marszałka Rydza - Śmigłego, aby w razie potrzeby użycia siły o nas zagranicą nie zapomniał i aby już dzisiaj, kto na miejscu walki było przygotowane a staniemy wszyscy ochoczo.

Jest to oświadczenie wszystkich Polaków w Colombel, Mondeville i Gilberville.

Zbiórkę przeprowadził p. St. Kawczyński, Fr. Koniecniak i Snochowski St.

Ofiarodawcy: Cieraiewski Edmund (pułkarz polski) 200 fr., Ferelus Irena (krawcowa), Hawerzyński Stanisław, Snodowski Stanisław, Dudkiewicz Wojciech, Zalewski Franciszek, Sobiś Jurek, Hopaszewski Franciszek, Łypczyński Stefan, Dłuzreń Józef, Baran Jan, Fiałkowski Franciszek, Hulas Józef, Koniecniak Franciszek, Borkowski Franciszek, Proch Władysław, Skurzewski Franciszek, Świerczyński Feliks, Gargul Władysław, Wozakowski po 50 fr.; Pióro Antoni 30 fr. Wilk Józef, Homorowski Michał, Sondaj Michał, Paszkiewicz Władysław, Banach Jan, Gałas Władysław, Dziuk Henryk, Wiśniewski Wincenty, Skurski Jan, Biabus Stanisław, Bańkowski Stefan, Dziuk Bogusław, Wolek Jan, Kostrz Józef po 25 fr., Bojański Józef, Tomaszewski Michał, Lubowicz Józef po 20 fr., Woźniak Władysław 30 fr., Przygocki Wojciech, Dziuba Michał, Kowalczyk Józef, Staniaszek Stefan, Makuch Michał, Reszka Jan, Gawlik Stanisław, Tański Bronisław, Kizyn Michał, Dziurdziel Józef, Derwisz, Kamuda Jan, Żandarski Antoni, Fiałkowski Leon, Kubas Piotr, Zieliński Józef, Maślanka Piotr, Pocer Bronisław, Polta Jan, Gruza Jan po 20 fr., Pieklak Jan, Janaszak Jan po 10 fr., Prela Stanisław, Blasia Edward, Janaszak Stanisław, Dubiel Antoni, Boień Józef, Skutnik, Lys Stefan, Kurkowski Władysław, Nowak Walenty po 15 fr., Mirolski Stanisław, Skalum Stanisław, Lenik Tomasz, Krawczyk Aleksander, Pietrzak Franciszek, Harwes Władysław, Sołtys Andrzej, Stachowicz Jan, Kita Jan, Wolek Franciszek, Piechla Stanisław, Marszałek Szymon, Nowacki Stefan, Suliganowicz Antoni, (Jugosłowianin), Zimoch Stanisław, Rzepkowski Antoni, Serdek Franciszek, Koral Władysław, Walda Ludwik, Wosinek Jan, Jakubowski Konstanty, Kostrzewski Józef, Pawlak Kazimierz, Antosz Franciszek, Sosnowski Franciszek, Iwanicz Franciszek, Kawa Jan, Kawa Karol, Szrajner Franciszek, Zięba Władysław, Koper Jan, Łaski Stanisław, Janik Piotr, Wróblewski Władysław, Matuszko Jan, Hofmann Jan, Wróblewski Stanisław, Iwanow Jan, Bielec Michał, Kita Józef, Fijakowski Stanisław, Kulikowska, Nowrod, Dziubiński W., Wycek Agata, Gywrasza Józef, Służyński Wiktor, Dragan Józef, Rycona Floder, Bojnowski Stan., Bania Wład., Gwizda Jakób, Gdowska Katarzyna po 10 fr., Ciemiewski M. Fr., Lesja J., Pałąk Janina, Strzałka St., Puk A., Olejnik St., Mróz K., Posiłek, Baran Wł., Koza St., Salm Julia, Fijał J., Kozemczak Jan, Kowalczyk J., Walczak J., Fendrych Andrzej, Mentel Władysław, Starowicz W., Rymiarz J., Borkowski A., Bałua J., Czapla St., Ściąglo R. po 5 fr., Pusarski J. 4.60 fr., Sęk Wł., Cygankow J., po 3 fr., Kura Józef 2 fr., Wandas 12 fr., Howell, Sankoff po 2 fr., Rozniata St. 1 fr., Ficzió J. 5 fr., Targosz J. 5 fr., Iwanicki Antoni 10 fr.

Dziatwa polska ze szkół im. Basly i im. Pasteura w Hallicourt (P. de C.) przekazała p. nauczycielka **Makowówna** **563,40**
(Lista ofiarodawców ukaże się w „Przyjacielu", który wyjdzie w sobotę).

Dziatwa szkolna z Sallaumines — zebrał i przekazał p nauczyciel **Wyczesany** **101,40**
(Lista ofiarodawców ukaże się w „Przyjacielu Dziatwy")

Księża polscy z Oignies 50 fr., **Wiciński Fr. z Oignies** równowartość opłaty za zaświadczenie z gm. Grodzicz 15 — razem . . . . . **65,—**

Cieplik z Barcy (S. et M.) . **20,—**
Tehoukaline z Fourmies (Nord) **20,—**
Julia Stankiewicz z Chatenoy **10,—**
B. Januszkiewicz z Tourgeville (Calvados) . . . . . **10,—**
Mencel Otton z Mohon (Ard.) **10,—**
Konstanczuk z Combreux (L). **5.—**

Poprzednio pokwitowano **237,812,40**

Dotychczas razem **241,486,40**

* * *

Wszystkim wyżej wymienionym ofiarodawcom serdecznie dziękujemy w imieniu armii polskiej, która z bronią u nogi pełni ciężki obowiązek na zagrożonej granicy.

Czy widmo wydaleń wisi nad głowami emigrantów polskich w Belgii?

(Korespondencja własna „Narodowca")

Bruksela, w czerwcu.

Od kilku tygodni w dziennikach belgijskich prowadzoną jest żywa dyskusja na temat zamknięcia kopalń Flenu, w których zatrudnionych jest z górą 4.000 górników, wśród nich również i Polacy. Bankructwo kopalń Flenu wywołało ogromne poruszenie wśród ludności górniczej i spowodowało liczne interwencje w parlamencie, który starał się o niedopuszczenie do zamknięcia tej kopalni.

Dyskusja powyższa objęła jednocześnie zagadnienie robotników obcych. Wielu parlamentarzystów belgijskich wyraziło zdanie, iż wysłanie **z Belgii górników cudzoziemskich załatwi momentalnie chwilowe trudności kopalń.** Argument ten popierany jest nawet przez jednego z ministrów (!), który dał temu wyraz w czasie swych wystąpień publicznych.

Liczni nasi emigranci poruszeni zostali tymi wiadomościami i zapytują nas, czy nie należy się obawiać wydaleń z Belgii?

Ażeby czytelnikom na to pytanie odpowiedzieć, przedstawmy im, o co właściwie w zamknięciu kopalń Flenu chodzi i co jest przyczyną obecnej dyskusji dzienników belgijskich?

W 1936 r., gdy w Belgii powstał rząd jedności narodowej z udziałem katolików, liberałów i socjalistów, przyznano górnikom zmniejszenie godzin pracy, kilkodniowe wakacje i podwyższenie zarobków. Wszystko to było nieznaczne. Tydzień pracy obniżono do 45 godzin, zwyżka zarobków była nawet mniejszą od wzrostu kosztów utrzymania.

Kapitaliści przyznając częściowo jednak górnikom żądane przez nich postulaty, przyrzekli, iż z czasem tydzień pracy stopniowo zostanie obniżony aż do 40 godzin. Są jednak w Belgii koła, które pragnęłyby powrócić do dawnych warunków i odbić przynajmniej częściowo to, co trzeba było poprzednio górnikom przyznać.

Obecny klimat polityczny w Belgii jest zupełnie inny, niż przed 3 laty. Socjaliści ponieśli w wyborach klęskę i rząd poraz pierwszy od 4 lat nie posiada ich już w swym skła dzie. Kapitaliści postanowili wykorzystać tę wyjątkową sytuację i przypuszczono ofensywę na przyznane poprzednio górnikom prawa.

Nie można tego było jednak zrobić w zbyt otwarty sposób i dlatego też postanowiono wykorzystać trudności finansowe kopalń Flenu, której dług bankowy wyniósł 110 milionów franków i ogłosić ostentacyjnie bankructwo. Tu pozbawiono 4.000 górników pracy. Na państwo spada ogromny ciężar utrzymania tych ludzi, wreszcie sami górnicy pozostają bez środków do życia. — Chodzi tu przytem o jedną z najważniejszych kopalń belgijskich, gdyż produkującą 800.000 tonn węgla rocznie.

Po długich pertraktacjach i dyskusjach w parlamencie, o których tu pisać nie będziemy, gdyż były one tylko parawanem, oświadczono, że o ile górnicy zgodzą się na potrą cenie im 7,5 proc. tak zwanej podwyżki extrakonwencyjnej, oraz rozłożenie pracy w ten sposób, ażeby przez dwa tygodnie pracowano 6 dni po 8 godzin dziennie, w trzecim zaś 5 dni również po 8 godzin dziennie, wówczas kopalnia będzie mogła co miesiąc spłacić milion franków długu.

Nie trzeba być prorokiem, by przewidzieć, że w wypadku, gdyby górnicy Flenu zgodzili się na te nowe warunki pracy, uszczuplające nietylko ich prawa do 45 godzinnego tygodnia pracy, lecz również zmniejszające ich zarobki, inne kopalnie wzięłyby to za pretekst i zażądałyby od górników swych również wyrażenia na to swej zgody. Z tego też powodu jest nie dopomyślenia, ażeby syndykaty robotnicze zgodziły się na przedłużenie tygodnia pracy w jednej kopalni, a w drugiej nie. 45 godzinnny tydzień pracy został ustanowiony postanowieniem rządu dla wszystkich kopalń i dlatego też powiększenie go może również tylko w ten sam sposób nastąpić. To samo dotyczy podwyżki, względnie obniżki płac.

Dookoła powyższej walki kopalń, pragnących odebrać górnikom przy najmniej część przyznanych im poprzednio praw toczy się zaciąta walka. Padają najrozmaitsze projekty, między innym odesłania robotników obcych do ich krajów. Wszystkie te projekty mają jednak na celu rozdmuchanie rzekomych trudności kopalń belgijskich i odwrócenie uwagi od właściwego przedmiotu sporu. Rzecz oczywista, iż emigranci nasi w wypadku straceniа pracy w kopalni Flenu, na skutek zamknięcia jej, staną w tej samej sytuacji co i górnicy belgijscy. A więc wraz z nimi utracą pracę. Nie należy z tego wysnuwać jednak zaraz wniosków, ażeby miano ich usunąć i z innych kopalń.

Jeśli chodzi o kopalnię Flenu — to trzeba podkreślić, iż argumenty, jakoby bankructwo jej zostało spowodowane zbyt wielkimi ciężarami, powstałymi wskutek 45 godzinnego tygodnia pracy i innych świadczeń, nie wytrzymują krytyki. Jeśli z tego powodu bankrutuje kopalnia Flenu, inne kopalnie powinny znaleźć się również w złych warunkach finansowych. Tak jednak nie jest i widzimy to najlepiej po wypłacanych obecnie dywidendach. Przyczynę bankructwa kopalni Fleu możemy znaleźć tylko w złej gospodarce. Nie mamy tu przytem do czynienia z kopalnią o wyczerpujących się pokładach węgla, gdyż obliczono, iż przy obecnej swej produkcji, kopalnia ta może jeszcze pracować w ciągu 400 lat.

Do tematu tego w miarę rozwoju wypadków jeszcze powrócimy. Obecnie mówi się, o tym, by eksploatację kopalni Flenu przejął rząd.

Vir.

Upały.

32 stopnie ciepła w cieniu.

Paryż, 7. 6. — Ze wszystkich stron Francji donoszą o upałach, wzrastających z każdym dniem. W dniu wczorajszym notowano w Paryżu 32 stopnie ciepła w cieniu.

Odpowiedzi Redakcji.

Sprawa zrzeczenia się obywatelstwa polskiego.

Czytelnik z Lievin. — W sprawie zrzeczenia się obywatelstwa polskiego należy się zwrócić do konsulatu R. P. w Lille, jako pierwszej instancji w tym okręgu. Sądzimy, że sprawa powinna być uregulowana, gdyż figuruje Pan wciąż jako obywatel polski w ewidencji i w razie gdy zajdzie potrzeba, będzie Pan podlegał obowiązkowi służby wojskowej w Polsce. (1598).

Nazwisko p. konsula w Strasburgu.

Czytelnik. — Konsulem w Strasburgu jest p. Nagórny. Płacnijże może Pan jednak pod adresując je do urzędu konsularnego (10 rue gen. de Castelnau). (1599).

Sprawa urlopów na roli.

Czytelnik z Cote d'Or. — Robotnicy rolni mają prawo do urlopów płatnych. Jednak go-podarze mogą dzielić urlop na kilka rat i w okresie robót pilnych nie są zobowiązani urlopów udzielać. (1600).

Jak otrzymać pieniądze z Polski.

Czytelnik „Narodowca" z Fontenelle par Amillis (S. et M.). — Na wysyłkę pieniędzy z Polski, musi Pan koniecznie otrzymać zezwolenie Komisji dewizowej. Nie radzimy jednak ściągać banknotów, lecz poprosić o wypłatę dewizą. O ile wniosek będzie umotywowany, niewątpliwie Komisja dewizowa Pana wyda zezwolenie. Prosimy się zwrócić w tej sprawie do P.K.O. ,która ma uprawnienia Komisji dewizowej. — (1601).

O przyjęcie syna do marynarki polskiej

Stały Czytelnik „Narodowca" z Fontenay le Flory (S. et O.) — Zwrócić się bezpośrednio do Konsulatu Generalnego R. P. w Paryżu. Adres jest następujący: Consulat General de Pologne, 31 ,rue Jean Goujon, Paris. — (1602).

Podatek mieszkaniowy.

Pan K. z Givry sur Aisne. — Jeżeli mieszkanie jest zadeklarowane na Pana, będzie Pan musiał płacić podatek. O ile zaś stanowi własność gospodarza, a Pan jest wyłącznie jak każdy inny robotnik wciągnięty do rejestru mieszkaniowego, to należy wnieść reklamację i wykazać, że Pan nie jest właścicielem mieszkania. W sprawie zasiłku prosimy bezpośrednio zwrócić się do Kasy Ubezpieczeniowej, do której Pan wysłał zaświadczenie leczenia. — (1603).

Jak najtaniej wyjechać do Polski.

Pan Stanisław S. — Zapewne, najtaniej wyjedzie zona do Polski z wycieczką, organizowaną przez jedno z biur, które ogłaszają się w „Narodowcu". Do jednego z nich może się Pan zwrócić. Biuro poda Panu kiedy wycieczka wyrusza i zarazem cenę przejazdu. O ile żona zamierza rower pozostawić w Polsce ,a sama wrócić następnie, będzie musiała opłacić cło w wysokości którą o znaczy granicony urząd celny. — (1604).

O nawóz sztuczny pod buraki pastewne

Pan. P. K. w La Chana. — Najlepszych wiadomości udzieli Panu instruktorat rolniczy Polskiego Związku Osadników w Tuluzie. Pisać: Z.O.P. S, rue Bayard, Toulouse (H-te Garonne). — (1605).

Natężenie zimna.

Pan Z. A. w Poitiers. — Natężenie było różne, w zależności od szerokości i długości geograficznej miejscowości. Polskim okręgu udzieli Panu Obserwatorium Astronomiczne w Bourgos. — (1607).

ZŁOTE POLSKIE
kupujcie tylko w BANKU
a otrzymacie je po najtańszej cenie. Po zakup złotych po najkorzystniejszym kursie zwracajcie się, tylko do biura w Paryżu:
do: Banque M. ROY
31, Rue de Lille — LENS (P. de C.)
—: Na życzenie wysyła się złote :—
—: w listach wartościowych do Polski. :—

Notowania walut zagranicznych w Paryżu.

Paryż, 7. 6. Notowania walut zagranicznych na giełdzie paryskiej przy zamknięciu giełdy przedstawiały się w dniu wczorajszym, jak następuje:

Funt szterling	176.76
Dolar	37.71
Belga	6.42

Złoty polski: — Banki sprzedawały wczoraj banknoty po cenach następujących: banknoty 500-złotowe po 520 franków za 100 złotych, banknoty 100 złotowe po 527 franków za 100 złotych, banknoty 50 złotowe po 535 za 1 złotego, banknoty 20-złotowe po 5.50 fr. za 1 złotego.

Przy przekazach pocztowych i rozrachunkach międzypaństwowych płacono 710 franków za 100 złotych.

Polski Dom Zdrowia
Dr. Henryk Łyziński
LENS — 12, rue de la Paix, — Tel.: 4.94. przyjmuje codziennie od godz. 9-tej do 12-tej i od godziny 2-giej do 6-tej wieczorem. (32 st.)

Po 30 czerwca banknoty 20-złotowe z 1926 i 1929 r. będą wycofane z obiegu.

Przypominamy raz jeszcze, że Bank Polski przyjmuje wymianę banknotów 20-złotowych wycofanych z obiegu jeszcze tylko do dnia 30 czerwca. **Jak wiadomo, wycofane są z obiegu banknoty 20-złotowe z datą dnia 1 marca 1926 i z datą, dnia 1 września 1929.**

Banknoty 20-złotowe z dnia 20 czerwca 1931 i banknoty 20-złotowe z dnia 11 listopada 1936 są nadal ważne i niema mowy o wycofaniu ich. Są także nadal ważne wszystkie inne banknoty złotowe.

Jedyne źródło
zakupu ZŁOTYCH
PO NAJLEPSZYM KURSIE DNIA
Zwracajcie się z zaufaniem do:
BANKU Polskiego „LUBIN"
SIUKA PODRÓŻY
listownie lub osobiście
po wymianę franków na złote.
Na życzenie wysyłamy Złote do Polski
listami wartościowymi
Piszcie lub zgłaszajcie się osobiście
LUBIN 36, Bld. Haussmann PARIS
LUBIN 50, rue des Ponts-de-Comines LILLE
EUROPA 46, r. de Rivoli PARIS

Wiadomosci miejscowe z różnych stron

Renty z Caisse Autonome

Sekretariat F. R. P. — podaje poniżej nazwiska Polaków, którym Caisse Autonome przyznała świadczenia na swym posiedzeniu w dniu 24-tym kwietnia 1939 r.

Renty starości.

	fr. rocznie
Majchrzak Michał z Dechy . .	2,752
Tyszler Fr. z Billy-Montigny .	2,752
Nowak Fr. z Marles les Mines .	2,568
Tankowski Franc. z Escaudain	2,752
Wróbel Leon z Pecquencourt .	2,568
Mały Józef Flers en Escrebieux	2,568
Niewitecki Józef z Ostricourt .	2,752
Pawlak Stanisław z Wallers .	2,752
Kowalski Józef z Angres . .	2,568
Biorczyk Fr. z Hersin Coupigny	2,568
Saternus Bol. z Cal. Rocquart	3,132
Tomaszewski Feliks z Barlin .	2,752
Kozik Robert z Bruay s. Escaut	2,568
Turek Tomasz z Quarouble .	2,936
Wilczyński Mikołaj z Waziers .	2,568
Wincek Stan. z Conde s. Escaut	2,568
Pacek Winc. z Hersin Coupigny	2,752
Wiertelak Albert z Lievin . .	2,752
Starozum Wł. z Fouquieres les Lens	2,936
Łabudziński Ign. z Ostricourt	2,752
Maciejewski Franciszek z Evin Malmaison	2,752
Gonsior P. z Bruay s. Escaut	2,110
Gałganek Kazimierz z Wallers	700
Boganek Ignacy z Escaudain .	679
Błaszczyk An. z Stiring-Wendel	217
Włodarczyk Stan. z Rouvroy	400
Jóźwiak zd. **Ochocka** (wdowa) z Reisinge	1,284
Sirokosz (wdowa) z Bessines .	1,774
Halemba (wdowa) Głowniak .	418
Sindak Stanisław z Ostricourt .	895

Renty inwalidzkie po 420 fr. miesięcznie.

Kowalak Wincenty z Houdain, **Kalmicki** Franciszek z Houdain, **Chrastek** Franciszek z Barlin, **Kamiński** Jan z Ecaillon, **Katajczak** Kazimierz z Gautherets, **Grzybowski** Tomasz z Houdain, **Haberka** Teofil z Harnes, **Skrzypczak** Andrzej z Marles **Lewandowski** Paweł z Waziers, **Nadolny** Jan z Barlin, **Leonarczyk** Franciszek z Escaudain, **Dorsz** Jan z Henin Lietard, **Wasiński** Tadeusz z Ostricourt.

Tymczasowe renty inwalidzkie: miesięcznie:

Garczewski Bolesław z Roeulx 183,35
Grochowski Józef z Blaye . 325,00

Zasiłki sieroce po 1.200 franków rocznie:

Stadnik Mikołaj z Moutiers, **Dziedzicka** Janina z Eleu dit Leauvette, **Bernacka** Irena z Sallaumines, **Broll** Sylwester z Mericourt, **Nowak** Elżbieta z Dourges, **Radajewski** Leon, Maria, Wanda i Irena z Sallaumines, **Szmata** Józef, Helena, Maria, Ryszard i Waldemar z Quievrechain, **Ziołek** Stefan, Piotr, Aleksander, Marianna i Helena z Carvin, **Markowicz** Franciszek i Władysława z Commentry, **Najdin** Bernard z Grenay, **Mania** Władysław z Sin le Noble, **Leonarczyk** Genowefa z Lens, **Trebich** Irena z Mont. en Gohelle, **Bednarczyk** Michał, Henryk i Kazimiera z Bethune, **Pawłowski** Stanisław i Maria ze Zbucza, **Rożański** Edmund, Magdalena, Monika, Piotr i Ludwika z Dechy.

Chwałkowski Czesław z Bruay en Artois.

Komunikat Konsulatu Gen. RP. w Lille.

W związku z przypadającym na czwartek 8 czerwca świętem Bożego Ciała, biura Konsuatu Gen. R. P. w Lille będą w tym dniu nieczynne.

Kupiecka zabawa na F. O. N.

Okręg VI. Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji urządza bal nocny w dniu 10 czerwca br. w sali p. Antoniaka w Harnes, przy rue de Lens. Początek o godz. 9 wiecz. Program bardzo urozmaicony.

Prosimy o liczne przybycie Rodaków z Harnes i okolicy, gdyż czysty zysk jest przeznaczony na Fundusz Obrony Narodowej. Wstęp 5 fr.

Jan Bączkowski, prezes Okr. VI.

Wyzwolony z bólów w biodrach w 72-gim roku życia.

Obecnie śpi przez całe noce.

To znów Sole Kruschen, które uwolniły tego człowieka od strasznych bólów. Czytajcie co pisze: „W wieku 72 lat, uległem atakowi bólów w biodrach. Bóle trwały przez kilka miesięcy. Mogłem zaledwie chodzić, cierpiałem tak strasznie, że całymi nocami nie spałem. Idąc za radą mego syna, zażywałem „małą szczyptę" Soli Kruschen w kawie, co rano. Przeprowadzam to leczenie od trzech miesięcy i obecnie nie cierpię więcej i całe noce przespię. Polecam więc wszystkim Kruschen". Pan B. C..

Tysiące listów tak samo pochwalnych, poświadczają w ten sam spontaniczny sposób, cudowne skutki Kruschen we wszystkich wypadkach bólów w biodrach, lumbago, bólów w nerkach, reumatyzmu. Spróbujcie sole Kruschen. We wszystkich aptekach: flakony po 6 fr. 35, 12 fr. 50 i 20 fr. 40.

LENS i okolica

LENS.

CHOROBY WENERYCZNE
i WSZELKIE CHOROBY KOBIECE.

Choroby Skórne — Upławy — Niemoc — Skurczenie — Prostatyt — Tryper — Syfilis. Wyleczamy choroby WENERYCZNE najbardziej przestarzałe, specjalnymi naszymi małodami, które umiejętnie stosowane tylko w naszych instytucjach „U. S. D." dają trwałe, szybkie i widoczne wyniki. — Porady tęczkie i fachowe przez lekarzy specjalistów są darmowe.

LILLE 124, rue de Tournai. Poniedziałek, czwartek od 9-ej do 19-tej.
DOUAI 34-bis, rue du Canteleux. Wtorek, piątek od 11 do 18-ej.
Valenciennes 11, rue du Rempart Środa od 9 do 18-ej. Niedziela od 9 do 12-ej.
LENS 9, rue Michelet. Sobota od 9 do 18-ej.

LENS.

— (W dukasową noc). — Na placu Republique, mimo godziny dwunastej, ruch i wrzawa. Kręcą się karuzele, orkiestriony wygrywają lub wyśpiewują krzykliwymi tonami przeróżne melodie.. Raz w raz rozlegają się przeraźliwe ryki syren. W łunie świateł, w kakafonii melodyj podryga rozbawiony tłum.

Jest ciepła, piękna noc czerwcowa. Na tarasach kawiarń zwolennicy piwa raz po raz zmieniają kufle. Piwo chłodzi i nastraja do gawędy.

— No, ale mieliśmy wspaniały zlot młodzieży! — rzecze w pewnej chwili pan Franciszek do pana Antoniego.

— Pewnie, że był wspaniały, ale byłby jeszcze wspanialszy gdyby nie kilka ofiar, które podczas defilady niejednemu zepsuły humor.

— Eh, ty tam zawsze dopatrujesz się tylko złych stron! Cyk! napijmy się póki piana nie osiadła.

— Wyobraź sobie: na czoło jednej kolumny dostał się jakiś faidułapa, który remu zachciało się akurat przed merostwem zasalutować i zrobić w prawo patrz. Przy tym przegiął się i połamał jak chiński paragraf i zaczął naśladować ów sławny gęsi krok...

— Kto to był?

— To do rzeczy nie należy. Dość, że p. Ambasador przestał się uśmiechać, p. pułkownik zrobił się jakoś mniejszy i nie wiedział gdzie schować oczy...

— A ty?

— Ja myślałem, że mnie nagła krew zaleje, wycofałem się z tłumu i poszedłem zakić robaka.

— Rzeczywiście, ja na twym miejscu zrobiłbym to samo. Ale zdaje się mówiłeś o kilku ofiarach.

— At, nie psujmy sobie humoru. Był jeszcze jeden gość, który przy każdej okazji starał się uciąć mówkę... a

Aby otrzymać po najlepszym kursie ZŁOTE
piszcie po pieluch do
„BUREAUX ARTESIENS"
Place J. Jaures (naprz. merostwa)
LENS (P. de C.)
Podać żądaną sumę. (63 k.)
(Biuro otwarte w niedziele rano)
Natychmiast bilety do Polski.

— (Kradzież rowerów). — Amatorów cudzych rowerów nigdy nie brak mimo, że za kradzież grożą surowe kary. Ostatnio znów sprzed kawiarni Drepx i Lecourtier przy placu Republique skradziono rowery Pawłowi Kuściokowi z Sallaumines i Franciszkowi Binkowskiemu z Rouvroy. Poszkodowani złożyli meldunek w komisariacie policji.

LENS 9-ka.

—Sekcja polska przy CGT. odbędzie zebranie miesięczne w niedzielę, dnia 11-go czerwca. Ważne sprawy.

AVION.

— R.P.O.O. odbędzie swe zebranie miesięczne, dnia 8 czerwca o godz. 4-tej popoł. w sali p. Wajstakowej Obecność wszystkich członkiń pożądana, z powodu wyjazdu do Douai.

Jedyne oficjalne polskie Kino.
Wyświetlany będzie czołowy film polski

„ZNACHOR"

oraz **„POLSKIE MORZE"**
(Gdynia i Gdańsk). **„ZAKOPANE"**,
W środę **7-go czerwca** o godz. 7 wiecz.
w kinie „Cameo" w **AVION.**
W czwartek **8-go czerwca** o g. 7 wiecz.
w kinie „Familia" w **VERMELLES.**

WINGLES.

— (Ratując tonącego psa, sam poniósł śmierć). — Pensjonowany górnik 54-letni Juliusz Tancres, przechodząc się wzdłuż kanału, zauważył nagle pas jednego ze swych sąsiadów, który wpadł do wody i nie mógł się wydostać na brzeg.

Pensjonowany górnik, nie pomnąc, że jest dopierosco po obiedzie, bez wahania rzucił się do wody, aby przyjść z pomocą tonącemu psu.

Nieszczęście chciało, że odważny ratownik natrafił na prąd zimnej wody, skutkiem czego schwycił go nagły kurcz i począł tonąć.

Wielu Polaków, którzy byli świadkami tej dramatycznej sceny, rzuciło się na pomoc tonącemu. Niestety, dzielny Juliusz Tancres już nie żył. Aby uratować cudzego psa, poświęcił swe życie, które miało być dlań wynagrodzeniem za długoletniej pracy w kopalni. Juliusz Tancres był bowiem dopiero od trzech miesięcy na zasłużonej emeryturze.

ARRAS.

— (Włamanią do mieszkania radnego). — W czasie nieobecności radnego miasta Arras, p. Greber, włamał się do jego mieszkania jakiś nieznany osobnik, który poprzetrząsał garderobę oraz przeszukał meble. W czasie tej operacji nadszedł sąsiad radnego. Włamywacz zbiegł. Gdy wróci p. Greber, dopiero będzie można się przekonać co zostało skradzione.

MAGNESIE PICOT
jest najtańszym środkiem przeciw bólom żołądkowym itp..., ponieważ jest najskuteczniejszym. Flakon 15.— frs. do nabycia we wszystkich aptekach i w Phie Centrale w Lens lub za zaliczeniem 18.— frs. w Laboratoires Picot w Calais.
(34 st.)

Wyzwolony z bólów w biodrach w 72-gim roku życia.

Obecnie śpi przez całe noce.

To znów Sole Kruschen, które uwolniły tego człowieka od strasznych bólów. Czytajcie co pisze: „W wieku 72 lat, uległem atakowi bólów w biodrach. Bóle trwały przez kilka miesięcy. Mogłem zaledwie chodzić, cierpiałem tak strasznie, że całymi nocami nie spałem. Idąc za radą mego syna, zażywałem „małą szczyptę" Soli Kruschen w kawie, co rano. Przeprowadzam to leczenie od trzech miesięcy i obecnie nie cierpię więcej i całe noce przespię. Polecam więc wszystkim Kruschen". Pan B. C..

Tysiące listów tak samo pochwalnych, poświadczają w ten sam spontaniczny sposób, cudowne skutki Kruschen we wszystkich wypadkach bólów w biodrach, lumbago, bólów w nerkach, reumatyzmu. Spróbujcie sole Kruschen. We wszystkich aptekach: flakony po 6 fr. 35, 12 fr. 50 i 20 fr. 40.

BRUAY i okolica

Poświęcenie sali polskich towarzystw w Marles-les-Mines.

Nowa siedziba towarzystw polskich w Marles przybyła ubiegłej niedzieli. Sala p. Błaszaka, nad którą wzniesieniem pracowano dłuższy czas, została oddana do użytku towarzystw, które w niej będą miały naprawdę miły lokal.

Oddanie sali do użytku odbyło się staropolskim zwyczajem — poświęceniem jej.

Miła to była uroczystość. Na długo przed jej rozpoczęciem zebrali się na sali liczni rodacy. Przybyły również towarzystwa — a w komplecie stawili się muzykanci Koła „Chopin" oraz śpiewacy i śpiewaczki Koła „Harmonia". Przybyło również Koło śpiewu „Słowik".

Gości i obecnych powitał w zastępstwie gospodarza p. Błaszaka, p. Pasz, prezes Koła Muzycznego. Z kolei przemówił ks. kanonik Zaleski, po czym Koło Śpiewu „Harmonia" odśpiewało „Gaude Mater Polonia".

Nastąpił akt poświęcenia, którego dokonał ks. kanonik Zaleski. Orkiestra odegrała hymny polski i francuski, a zarazem wystąpiła z częścią koncertową.

Przemawiali i życzenia składali: p. Korbas, red. Dutkiewicz z „Narodowca", nauczyciel p. Pałac imieniem swoim i koleżeństwa, pań nauczycielek Klaczyńskiej i Korzeniowskiej, wiceprezes Komitetu Tow. p. Dobrzelewski, p. Stanisław Budzyński im. kupiectwa, chrzestni pani Jutzi i p. Beaussart. Z Rodzin Polskich Obrońców Ojczyzny obecna była pani Kubiszowa, prezeska Towarzystwa.

Następnie, mała Paszówna oraz Błaszakówna, wręczyły chrzestnym sali bukiet kwiatów.

Wystąpił chór „Słowik" i na tym uroczystość zakończono.

Gospodarzom sali, towarzystwom, które w niej swą siedzibę mają i mieć będą życzymy, by duch polski i myśl polska szczerze się rozwijały, by życie polskie pchnęły na drogę lepszej przyszłości.

BRUAY EN ARTOIS.
CHAUSSURES — ceny przystępne
F. TAVERNE rue du Marché Telefon 141.

F. WATTEZ
CHIRURG DENTYSTA
przyjmuje
w poniedziałki, czwartki i piątki
w Bruay en Artois
41, Rue des Escaliers
we wtorki i soboty
w Auchel Rue des Barbarins

AUCHEL.

— (Wypłata zasiłków z Kasy Autonomicznej). — Dziś w środę odbędzie się wypłata zasiłków dla wdów i pensjonowanych górników. Od godz. 8 do 12-tej otrzymają zasiłki ci wszyscy, których nazwiska zaczynają się od literv A do litery F; po południu od godziny 2 do 4 zgłoszą się ci, których nazwiska zaczynają się od G do L; rentobiorcy z nazwiskami od M. do Ż. zgłoszą się po odbiór zasiłku w czwartek po południu od godz. 2 do 4-tej.

DOUAI i okolica

DOUAI.

— (Ze sądu). — Trzydziestoletni Amadeusz de Cecco, zatrudniony w brykietowni w Cuincy za niezamieldowanie zmiany miejsca zamieszkania, został ukarany przez sąd karny w Douai 25 frankami kary.

DOUAI DENTAIRE
Mme Werts-Deloche
Chirurg - Dentysta
18-bis, Place d'Armes — DOUAI
Przyjęcia codziennie od godz. 8.30 do 12 i od 14—19. Zamknięte w sobotę po poł.
Konsultacje bezpłatne.
Cena wyrwania zęba 10 fr.
— Assurances Sociales. —

SOMAIN.

— (Ze statystyki). — W ciągu miesiąca maja w Somain urodziło się 22 dzieci (21 w zwiedzinu) w tym 13 chłopców i 9 dziewczyn. W tym samym czasie zmarło 17 osób (21 w kwietniu), oraz zawarto 6 małżeństw (5 w kwietniu).

DECHY

— (Pokwitowanie). — Ja niżej podpisana Jabłońska Franciszka członkini towarzystwa Polek Dąbrówka „Dechy" składam tą drogą serdeczne podziękowanie szan. zarządowi Tow Polek z Dechy, za wypłacenie mi wsparcia pośmiertnego w wysokości 1000 franków, z powodu śmierci męża mojego śp. Franciszka Jabłońskiego.

Jabłońska Franciszka, Dechy.

DIVION.

Wielki bal nocny urządzony przez „Jeunes Wlams Pierrots" w Amicale des Accordeonistes z Bruay ,odbędzie się dnia 10-go czerwca w Transwaal w sali p. Deprez. Bezpłatna tombola. Cena biletu 1 fr. Trzy bilety dają prawo do wstępu.

BARLIN.

— Tow. Gimn. „Sokół" odbędzie półroczne zebranie w poniedziałek dnia 12-go czerwca o godzinie 15-tej w sali polskiej przy ul. A.rsgo. Ważne sprawy.

Valenciennes i okolica

Komunikat Okręgu VI. Związku Sokołów we Francji

Dnia 11 czerwca odbędzie się generalna próba ćwiczeń na Zlot francuski, który odbędzie się dnia 25 czerwca br. w Oignies.

Apelluje do dhów naczelników, aby wszystkie oddziały były zastąpione na generalnej próbie w miejscowości Escaudain na nowej sali p. Walkiewicza. Początek o godz. 10.30 rano. Należy zabrać pantofelki ćwiczebne. Sala znajduje się 2 minuty od dworca w kierun ku kopalni Audifrett.

Czołem!

Naczelnik Okr. VI. Konieczyński.

DENAIN.

— Koło Zw. Powstańców Wielkp. odbędzie zebranie miesięczne w czwartek dnia 8-go czerwca o godzinie 6-tej po południu w sali zebrań.

WALLERS.

— (Po uczcie weselnej trzej szwagrowie okradli magazyn fabryki naczyń emaliowanych). — Na ostatnim posiedzeniu sądu w Douai rozpatrywano sprawę trzech szwagrów Juliusza Keirle, Juliana Baert i Juliana Deltombe, zamieszkałych w Saint - Amand, którzy 8 lipca ub. r., zabawiwszy się wyśmienicie na uczcie weselnej, udali się do magazynu fabryki naczyń emaliowanych i skradli około 400 kilogramów różnych przedmiotów emaliowanych, wartości około 4 tysiące fr.

Przed sądem trzej szwagrowie tłuma czyli się, że nie pamiętają jak się to w ogóle stało, że zamiast po ofiiej uczcie iść spać, stali się złodziejami.

W krzyżowym ogniu pytań i odpowiedzi, sędziowie stwierdzili, że Deltombe zasługuje na uwolnienie od winy i kary, natomiast Juliusz Keirle i Julian Baert ponoszą całą odpowiedzialność za swój karygodny czyn. Obydwu szwagrom wyznaczono po 5 lat więzienia i po 50 franków kary.

Być może, że wreszcie w ciągu tych lat odosobnienia przypomną sobie szwagierkowie „jak się to stało?"

ABSCON.

— Koło Rezerwistów i b. Wojskowych — urządza zebranie w niedzielę, dnia 11-go czerwca o godzinie 10-tej w sali p. Mikczyńskiego.

PARYŻ i okręg paryski

Oszust brazylijski Fink przed sądem.

Paryż. — Przed sądem karnym w Paryżu rozpoczęła się rozprawa przeciw Ludwikowi Finkowi, obywatelowi brazylijskiemu, zamieszkałemu w Paryżu. Sprzeniewierzenia sięgają poważnej sumy.

Groźny pożar w jednej z gazowni paryskich.

Paryż. — W gazowni przy rue du Cambrai powstał pożar. Na alarm, z pomocą pospieszyły natychmiast straże pożarne z Chateau Landon, Bitche i Champerret. Po godzinnych zmaganiach się z niszczycielskim żywiołem, straż pożarna opanowała sytuację.

Wyrok w procesie „Pathe-Natan".

W Paryżu zapadł pierwszy wyrok w serii procesów na tle upadłości Towarzystwa Filmowego „Pathe-Natan". — Przed sądem stanął dyrektor tego towarzystwa Nataniel Tanenzapf, używający dotąd nazwiska Bernard Natan, Jean Aimerdorf i inż. Johanides — Grek z pochodzenia. Sprawa dotyczyła oszustw popełnionych przy założeniu towarzystwa i eksploatacji pewnego wynalazku opatentowanego z dziedziny przemysłu kinematograficznego. — Tanenzapf Natan skazany został na 4 lata więzienia, pozostali oskarżeni łącznie z Tanenzapfem skazani zostali na 3 tys. fr. grzywny i 5 milionów odszkodowania syndykowi masy upadłościwej towarzystwa „Pathe-Cinema". W ciągu pół roku odbyć się mają dalsze rozprawy tych aferzystów.

Z sądu przysięgłych Sekwany.

Paryż. — Przed sądem przysięgłych dep. Sekwany odbyła się rozprawa przeciw urzędnikowi pocztowemu Jozachimowi Barriere, któremu akt oskarżenia zarzucał kradzież biletu 1000 frankowego, na szkodę swej koleżanki-pracowniczki pocztowej, pani Chesnel. Oskarżony przeczył stanowczo jakoby popełnił powyższą kradzież. Wyrok zapadł uniewinniający.

Zmarły zatrute cukierkami!?

Wersal. — Dwie zakonnice jednej z klinik w Palaiseau, zmarły zatrute. — Tak samo zmarła jedna z służących. Dokładne przyczyny zatrucia nie są znane. Przypuszcza się, że powodem zatrucia były cukierki. Dochodzenia trwają, a sekcja zwłok wykaże, co właściwie było przyczyną śmierci trzech niewiast.

Zegar z papieru.

W jednym ze składów jubilerskich Paryża wystawiony jest obecnie zegar z papieru. Najdziwniejsze jest, że skonstruowany został dwa i pół lata temu i jeszcze chodzi! Jest to tak zwany zegar ciężarowy, przyczem ciężarki zrobione są z kartonu, a nawet zębate koła zlepione są z twardego papieru. Oprócz tego na zegar składa się jeszcze metr sznurka i kilka gwoździ...

Król Zogu albański przyjeżdża do Wersalu.

Król Zogu albański wynjął na okres 3 miesięcy pałac de la Maye w Wersalu ,w którym przez pewien czas zamieszkiwali książę i księżna Windsoru.

Jak przypuszczają, król Zogu, królowa Geraldina z dzieckiem i świtą przybędą do Wersalu z końcem b. tygodnia.

Manifestacja ku czci Garibaldiego w Paryżu.

Paryż. — Z okazji rocznicy zgonu Garibaldiego Towarzystwo Przyjaźni Włosko - Francuskiej zorganizowano na placu Cambronne w Paryżu przed pomnikiem Garibaldiego, manifestację ku czci wielkiego patrioty włoskiego związku byłych kombatantów, t. zw. grupy Garibaldiczyków oraz innych organizacji włoskich we Francji.

Sekretarz Towarzystwa p. Cocchi przypomniał w swym przemówieniu, że postać Garibaldiego jest symbolem wolności i wyzwolenia narodu włoskiego, jak i przyjaźni między Francuzami a Włochami.

PARYŻ.

(K) **(Powrót p. Ewy Curie).** — Po kilkutygodniowym pobycie w Stanach Zjednoczonych dokąd została zaproszona przez Komisariat Wystawy w San Francisco powróciła do Paryża p. Ewa Curie, młodsza córka naszej sławnej uczonej, śp. Marij Curie-Skłodowskiej.

COURBEVOIE (Seine).

(K) **(Upadek trzech robotników).** Na avenue de la Défense, trzech robotników zajętych było naprawianiem instalacji elektrycznej. Nagle jednemu podłożnęła się. Robotnicy znajdujący się na drabinie ciężko upadli na ziemię odnosząc niebezpieczne rany. Rannymi są: Paweł Audevert, Marceli Bouton i Andrzej Chou.

BOURGES (Cher).

— (Zebranie kwartalne koła Bourges). — Podaje się do wiadomości członkom, że zebranie kwartalne koła Bourges odbędzie się w dniu 11 czerwca o godz. 15 na placu Serocourt tam gdzie zwykle.

Ponieważ zebranie zawiązywej są proszeni o przybycie pół godziny wcześniej.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że na balu w dniu 28. V. zebrano na F.O.N. oraz drugi 290 franków. Sumę przekazaliśmy do centrali w Douai.

Złożyli na F. O. N.: Sitarjyn 60 fr., Stefański 50 fr., Sztybel 20 fr., Robak 20 fr., Oleszczak 10 fr., Lewandowski A. 10 fr., Lewandowski H. 10 fr., Komar 10 fr., Giurk 10 fr., Jasyk 10 fr., Nazimek (inwalida bez ręki) 10 fr., Malski 6 fr., Wills 4.25 fr., Portka, Ugosz, Kotko ski Wojciech, Pytel, Rogala i Kaczmarek po 5 fr. Resztę drobnemi datkami co stanowi razem 290 fr.

Wydarzenia w okręgu paryskim.

Asnieres. — Do szpitala przyjęto zdradzającego silne objawy rozstroju nerwowego, Antoniego Lachowskiego, żonatego i ojca dwojga dzieci. (s. m.)

Pecy. — Za nieprzestrzeganie przepisów o pobycie cudzoziemców, żandarmi spisali protokół z p. Antonim Kaspryzkiem i jego żoną. — (s. m.)

Sens. — Za pobicie swej pracodawczyni została skazana na grzywnę 40 fr. Maria T. z Clerimoix — (s. m.)

Wersal. — Pani Katarzynie Genwraskiej, właścicielce hotelu w Mesnil skradziono na targu w Wersalu portmonetkę z 350 frankami. (s. m.)

— Józef Stuwa, bez stałego miejsca zamieszkania, pracy i nie stosujący się do przepisów o pobycie cudzoziemców, został oddany do dyspozycji władz sądowych. — (s. m.)

Donnemarie. — Za sfałszowanie karty tożsamości zaraszowano Greka Escapa. — (s. m.)

Chevreuse. — Nieszczęśliwemu wypadkowi zderzenia z rowerzystą — uległa pewna miejscowa Polka. Dzięki przytomności policjanta — udało się wszystko załagodzić. — (s. m.)

Rambouillet. — Niejacy Zan i Matyszkowicz zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej za nieprzestrzeganie przepisów o pobycie cudzoziemców. Sąd skazał jednego jak i drugiego na grzywnę 16 franków. — (s. m.)

Montereau. — Pannie Katarzynie Kucharzyk, zamieszkałej w Ville Saint Jacques, uszkodzono rower w Montereau, w momencie gdy go pozostawiła bez opieki, sama udając się po zakupy. Poszkodowana wniosła skargę. — (s. m.)

VIRY CHATILLON. (S .et O.)

(K) (Krwawy dramat). — W miejscowości rozegrał się krwawy dramat spowodowany zerwaniem stosunków pożycia małżeńskiego.

Niejaki Perceval Alfons, ożenił się przed kilku laty z Teresą Godeberge.

Szczęście tak długo trwało, aż do zawarcia przez P. znajomości z inną kobietą. Postanowiono rozejść się. Przy rozdzielaniu mebli, doszło do kłótni, podczas której p. Godeberge, wydobyła rewolwer i strzelila do męża. Perceval został ciężko ranny. Niewiastę aresztowano.

MELUN (S. et M.)

(K) (Z trybunału karnego) — Przed miejscowym trybunałem karnym stanęli: Jan Kosna, M. Stancké,'Anna Petek, którzy nie uregulowawszy w przepisowym terminie swoich kart tożsamości, zostali skazani na 16 fr. kary każdy.

MELUN.

— (Zebranie Strzelca). — Związek Strzelecki, podaje do wiadomości wszystkim członkom, że wiara ma odbyć się zebranie, które odbędzie się 11 czerwca o godzinie 4. po południu w Hotel „Cheval Rouge". Obowiązkiem każdego strzelca jest przybyć na zebranie.

Otrzymaliśmy co następuje:

Uwaga Polska Kolonia w St. Denis!

Urządza się wielką uroczystość Przyjaźni Polsko-Francuskiej. Rodacy, zapraszamy Was wszystkich, bez różnicy poglądów i przekonań, ażebyście przybyli **we wtorek, dnia 13 czerwca, o godzinie 8 i pół wieczorem,** na uroczystość Przyjaźni polsko - francuskiej, w sali kinowej, przy ulicy Chabrol, w St.-Denis, urządzonej z inicjatywy syndykatu C.G.T.

Rodacy! — W obliczu groźby hitlerowskiego najazdu, naród polski, naród Kościuszki Mickiewicza i Dąbrowskiego, zrywa się do oporu. Robotnicy i chłopi — ludzie pracy Francji i umysłowej, gotowi pochwycić za broń w potrzebie, składają na tę broń swe grosze ciężko zapracowane. Swą ofiarnością dają raz jeszcze świadectwo tej prawdzie, że lud jest opoką, z którą rozbiją się wrogie ataki, na nasz kraj.

Bracia! Na pierwszy z w Ojczyzny gotowi jesteśmy wszyscy nasyć, by bronić jej swymi piersiami. Ale solidarni jesteśmy z ludem francuskim, i Francją, naszą drugą Ojczyzną, która nam dała przez długie lata gościnny pobyt.

Rodacy! Wszystkie organizacje i towarzystwa wychodzące powinny się przyłączyć do pięknej inicjatywy C.G.T. największej organizacji robotniczej we Francji, która urządza wielką imprezę przyjaźni polsko - francuskiej, w obrona naszego kraju i wolności.

Bracia-Polacy w St. - Denis i okolicy! Przybądźcie jak jeden na tak ważną uroczystość, by wykazać naszym braciom Francuzom, że Polacy Francji , a Francuzi Polacy są gotowi pospieszyć z pomocą. Niechaj to hasło polskiego wychodźtwa rozebrzmi szeroko i głośno po całym St.-Denis. Niech wiedzą Francuzi, że jesteśmy wierni tej ziemi, która dała nam wychodźcom pracę i chleb, że jesteśmy gotowi jej bronić wraz z nimi.

Niech dowiedzą się od nas na wspólnej uroczystości, która się odbędzie we wtorek, 13 czerwca z inicjatywy CGT.

Robotnicy polscy — na apel syndykatu C.G.T. przybędą wszyscy bez różnicy przekonań. Szczególnie podkreślamy że po przemówieniach odbędzie się wyśmienity piękny film. Dochód będzie przeznaczony na rzecz Obrony Narodowej.

Wstęp 2 fr., bezrobotni za okazaniem karty 1 fr.

Zarząd.

BLAGNY (ARDENNES.)

— (Zawody koszykówki). — Oddział Zw. Strzeleckiego im. T. Kościuszki podaje do wiadomości wszystkim Oddziałom Zw. Strzeleckiego Obwodu Ardennes, że w dniu 11 czerwca na placu Gare de Vous o godzinie 14-tej odbędą się zawody koszykówki o puchar. Na powyższe zawody zaprosone są następujące Oddziały: Oddz. Zw. Strzel. Sedan, Messincourt i Mouzon.

O liczne i punktualne przybycie prosi zarząd.

Zebranie miesięczne Oddziału Zw. Strzel. Blagny odbędzie się w dniu 18 czerwca o godzinie 15-tej. Ważne sprawy do załatwienia.

Drużyna piłki nożnej Oddz. Zw. Strzel. w Blagny rozegra mecz piłki nożnej z francuską drużyną w Margut w dniu 28 maja na korzyść Blagny 4:1. Zaznaczamy, że powyższa drużyna do tej pory nie przegrała żadnego meczu.

WSCHODNIA FRANCJA

Nabożeństwa dla Polaków w Mancieulles, Tucquegnieux i Trieux (M. et M.).

W najbliższą niedzielę, dnia 11 czerwca odbędą się nabożeństwa dla Polaków dla powyższych kolonii w następującym porządku:

Sobota, dnia 10 czerwca rano spowiedź dzieci w Tucquegnieux; po południu godz. 15 spowiedź dzieci w Trieux, od godz. 16.30 — 18 spowiedź starszych.

Niedziela 11 czerwca.

Trieux: od godz. 7—8 słuchanie spowiedzi, o godz. 8 Msza św. z I. Komunią dzieci polskich, o godz. 16.30 uroczyste nabożeństwo z Wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Mancieulles: o godz. 8.30 Msza św. z kazaniem, o godz. 18 zebranie Bractwa Róż. na sali. (Nabożeństwa popołudniowego nie będzie).

Tucquegnieux: od godz. 9.30 - 10.30 słuchanie spowiedzi, o g. 10.30 Msza św. z kazaniem i uroczystą Komunią św. dzieci polskich z Tucquegnieux, o godz. 15.30 uroczyste nabożeństwo z Wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Poniedziałek 12 czerwca.

Tucquegnieux: o godz. 7.30 Msza św. dziękczynna.

Trieux: o godz. 8.30 Msza św. dziękczynna.

Wszystkich Rodaków zachęcam serdecznie do udziału w powyższych nabożeństwach.

Ks. Tadeusz Kirschke.

Dola emigranta polskiego.

Rodak, po wyjściu ze szpitala zmarł w lesie, gdzie zwłoki jego niespostrzeżone przeleżały około miesiąca.

Tucquegnieux. — O smutnym wypadku doneszą nam z Tucquegnieux. Chłopcy, zajęci zrywaniem konwalii w lesie Bois la Dame, natrafili na zwłoki ludzkie, o czym natychmiast powiadomili policję. — Przedstawiciele władz przybyli w towarzystwie lekarza, który dokonawszy oględzin zwłok orzekł, że przeleżały one w lesie mniejwięcej miesiąc. Na podstawie dokumentów, znalezionych przy zwłokach, ustalono też tożsamość zmarłego. Jest nim ś.p. Stefan Pichtel, emigrant polski, który od roku 1932 przebywał w szpitalu w Briey, z którego wyszedł 2 kwietnia br. Śmierć zastała go, gdy krążył po lesie. Niech mu obca ziemia lekką będzie!

Ukradł samochód z 7 maszynami do pisania.

Metz. — Onegdajszej nocy nieznani sprawcy ukradli w Sablon samochód podróżującego, zawierający 7 maszyn do pisania, wartości około 25 tys. franków. Samochód znaleziono nad ranem w Corny, nawpół spalony. Są świadkowie, którzy twierdzą, że widzieli wychodzących przed dwóch młodych ludzi. Śledztwo w tej sprawie trwa.

Zagadkowe zniknięcie kelnerki.

Metz. — Przechodzący wieczorem nad brzegiem ślepego ramienia Mozeli spostrzegli onegdaj leżące nad wodą części garderoby damskiej oraz torebkę, w której znajdował się list, pisany przez pewnego żołnierza do kelnerki Schnoebele w Woippy, z doniesieniem o zerwaniu, z powodu zaręczyn z inną panienką. Kelnerka zniknęła bez śladu. Nie jest wykluczone, że popełniła się życia, rzucając się do wody. Wykażą to niewątpliwie dochodzenia.

Listonosz zapobiegł pożarowi.

Sarrebourg. — Dzięki energicznej postawie listonosza Clair'a, nie doszło do pożaru. Znalazłszy się niedaleko samotnie stojącego domu pani Welsch, spostrzegł ją, biegnącą do wsi po pomoc z powodu wybuchu pożaru w jej domu. Listonosz zatrzymał ją i namówił do przystąpienia do gaszenia przy jego pomocy. Trudu było dużo, jednak wkrótce ogień został ugaszony. Gdyby kobieta biegła do oddalonej o 3 klm. wioski, dom byłby napewno spłonął.

Ważny komunikat dla Towarzystw na terenie Alzacji.

Niniejszym podaje się do wiadomości Okręgom K. T. M. i wszystkim towarzystwom na terenie Alzacji, iż z przeprowadzonych rozmów w Komisariacie Specjan. w Mulhouse (Gare), wynika, iż wszystkie towarzystwa winne złożyć do dnia 15 bm. w komisariacie wyżej wymienionym (1) trzy statuty w języku francuskim, 2) dwie listy wszystkich członków z zarządem na czele, podając czytelnie imię i nazwisko. Obecne miejsce zamieszkania, obywatelstwo, stan (żonaty — marie), (kawaler, panna — celibataire) ilość dzieci, z ile dzieci naturalizowane zaznaczyć, 3) numer karty tożsamości, o ile recepis podać przez jakie mersiwo, względnie komisariat policji został wystawiony. Zaznacza się, iż p. komisarz odniósł się bardzo przychylnie do Towarzystw Polskich, stojących na gruncie narodowym i katolickim, aczkolwiek obowiązki wyżej wymienione spełnić winni. Prawa do towarzystwa nie powinna ustawać i nadal w spokoju winna być kontynuowana. Zaznacza się, iż Towarzystwa, Okręg lub K. T. M., które nie wypełnią powyższych danych, nie będą tolerowane przez komisariat.

K. T. M., które nie posiadają statutów, prosimy cierpliwie zaczekać, po otrzymaniu z Zarządu Głównego Zw. Polaków doręczymy.

Okręg Zw. Polaków w Alzacji:
J. Zabrocki, prezes Zw. Pol. w Alzacji.

Obchód Konstytucji 3-go Maja w Auboue.

Zgodnie z komunikatem Komitetu Tow. Miejscowych w prasie odbyła się uroczystość Konstytucji 3-go Maja, dnia 28 maja b. r.

O godzinie 11-tej przed nabożeństwem odbyło się uroczyste nabożeństwo, na które przybyli liczni Polacy, drużyny harcerskie męska i żeńska oraz dzieci szkolne na czele z nauczycielką p. Stępień oraz wiele społeczeństwa francuskiego, a także drużyna harcerzy z Moutiers, z prezesem Koła Przyjaciół Harcerzy z p. Haręży na czele.

Podczas nabożeństwa asystowały dwa sztandary to jest: Tow. Kult. - Ośw. im. J. Piłsudskiego i Towarzystwa Wzaj. Pomocy z Auboue.

Po nabożeństwie wspólnie odśpiewano „Bo że coś Polskę" a po tym zaraz z kościoła wyruszono do pomnika poległych. Przed pomnikiem złożył wiązankę kwiatów prezes Komitetu p. Wilczyński imieniem Komitetu i odśpiewano hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła" i „Marsyliankę".

Po zakończeniu pierwszej części uroczystości wszyscy poszli na obiad.

Druga część odbyła się na sali patronażu, na którą przyszły p. Fedyna, prezes II okr. Związku Polaków we Wschodniej Francji, p. Stępień (naucz.) i... niepokaźna liczba rodaków, drużyny harcerskie i dzieci szkolne, jak przed południem.

O godzinie 4-tej po południu prezes Komitetu p. Wilczyński otwarł uroczystość aloami „Cześć Polsce!" i powitał wszystkich gości, a następnie odśpiewano „Jeszcze Polska nie zginęła".

Referat o Konstytucji 3-go Maja wygłosił p. Stępień i nawiązał do Konstytucji p. Fedyna.

W dalszym ciągu pokazali się na scenie harcerki w strojach krakowiak, które odtańczyły krakowiaka i zaśpiewanowały wiele innych pieśni harcerskich i ludowych, za co im też odpłacono oklaskami ze strony publiczności. Następnie wystąpiły starsze dzieci szkolne ze śpiewem i inscenizacją, oraz dzieci drobne, które przy tym zadeklamowały jeszcze inne dzieci.

Występy wszystkie odbyły się pod przewodnictwem p. Stępień i nauczyciel. Na końcu jeszcze zainscenizowała grupa zuchów z Auboue, która także zebrała w nagrodę oklaski. Wystąpiły jeszcze z duetem L. Wilczyńska i J. Bilwicka „Chłop z Powina w Warszawie z małżonką"!

Na zakończenie odśpiewano „Rotę", po czym prezes Komitetu p. Wilczyński podziękował wszystkim uczestnikom za wzięcie udziału w uroczystości i tym, którzy dopomagali w organizowaniu tej uroczystości. — Takich dni więcej na potrzeba.

Obserwator.

METZ.

Miesięczne zebranie **Sekcji Polskiej C.G.T. i F.E.P.** odbędzie się dnia 11. 6. 39 o godz. 3 popoł. na sali rue St. Ferroy, 23, gdzie będą omawiane sprawy bardzo ważne. Sprawozdanie z rokiem ubiegłym z obrad Okręgów. Obecność wszystkich członków pożądana. Zarząd pół godziny wcześniej.

NANCY.

— (Oddział Zw. Strzeleckiego). — Oddz. Zw. Strzeleckiego podaje do wiadomości, iż w niedzielę, dnia 11 czerwca odbędą się zawody strzeleckie na boisku w Maxeville o godzinie 8-mej rano o odznakę III-ciej i II-giej klasy jak i również o nagrody indywidualne.

Zarząd Oddziału Nancy uprasza wszystkich strzelców i strzelczynie, żeby się stawili na boisku do Maxeville, jak i również wszystkich obywateli polskich z całej kolonii.

POŁUDNIOWA FRANCJA

Uroczystość Konstytucji 3-go Maja Zw. Osadników Polsk. w Mareuil (Dordogne)

Dzień 14 maja był wielkim dniem dla kolonii polskiej Mareuil i okolicy. Uroczystość Majowa, przygotowywana od kilku miesięcy przez komitet, była obchodzona z wielkim zainteresowaniem, tym bardziej, że urządzona poraz pierwszy przez to Koło Zw. O. P. na terenie okręgu.

Konsula R. P. z Tuluzy, p. F. Kopczyńskiego reprezentował p. Ostrowski Andrzej, agent konsulatu R. P. z Perpignan, p. Leisza — prezesa Zw. Osadników Polskich i p. Kubiaka, prezesa Okręgu Z.O.P. Perigueux.

Bogaty program, w którym występowali tak dzieci, jak młodzież i starsi, przedstawiał się następująco:

1. Przywitanie gości przez prezesa Barańczaka i przemówienie o Trzecim Maju, a w języku francuskim przez p. Briolr Louis.

2. Wręczenie wieńców prezesów p. inż. Ostrowskiemu, jako przedstawicielowi p. Konsula R. P.

3. Deklamacje przez Czerwińską Klarę i Jó brata Stefana.

4. Jednoaktówka „Legioniści", odegrana z prawdziwą werwą wojskową przez młodzież. Wykonali: Pawlak Henryk, Pawlak Jan, Bruniszewski, Osadkowski, Majek, Szczygieł i Wawrzyniak.

Całokształt zasłużonarli po mistrzowsku na zakończenie krotochwilę „Po kwestie" — i to osoby: Lis z żoną, Barańczakowa Maria, Osadkowska Anna, Szczelczykówna Wanda i Listecki Fr.

Groźna burza w dep. Wysokich Pirenejów.

Tarbes. — Nad departamentem Wysokich Pirenejów przeszła gwałtowna burza. Szczególnie ucierpiała stacja klimatyczna Capvern les Bains. Woda strumyków, które wezbrały, zalała kilka hoteli, a szosa wiodąca do Bagneres les Bigorre została uszkodzona na trzech kilometrach i jest niezdatna do użytku aż do naprawy.

CHARANTONNAY (Loire).

— (Tragiczna śmierć przy pracy). — Dwaj murarze, Janin Gaston i Peytoux Louis dokonywali niezbędnych prac w zabudowaniu p. Meunier. W pewnej chwili ściana zniszczonego domu osunęła się, przebiła pod sobą obu murarzy. W wypadku tym Peytoux został zabity na miejscu, jego zaś towarzysz pracy uległ ciężkim obrażeniom cielesnym. — (jo).

Tajemniczy trup niewieści w kanale.

Tuluza. — W kanale Południowym, w zagłębiu Minimes, wydobyto z wody trupa niewiasty, lat około 50. Wobec braku jakichkolwiek dokumentów, o identyfikacji niewiasty, której jedynym odzieniem był płaszcz, nie mogło być mowy. Ślady podejrzanych ran stwierdzałyby, że musiał się rozegrać poważny dramat.

W kole Z. O. P. Tonneins. (Lot et Garonne).

Zarząd Koła Z.O. P. Tonneins podaje do wiadomości swym członkom oraz wszystkim Rodakom w okolicy, że w niedzielę, dnia czerwca punktualnie o godz. 2-ciej po południu, w sali parafialnej w Fauguerolles (L. et G.), (na drodze narodzonej, między Tonneins i Marmande) będą wyświetlane polskie filmy, a mianowicie: wspaniały dramat p. t.: „Młody Las", z czasów walk młodzieży szkolnej, przeciwko uciskowi moskiewskiemu, oraz obrazki: **Szkoła Polskiej Kawalerii w Grudziądzu", „Tańce Ludowe"** i „Wilno — miasto mojej Matki".

Po przedstawieniu filmowym, urozmaiconym występami i popisami dzieci okolicznych osadników, nastąpi zabawa taneczna, która przeciągnie się do późna.

Na powyższe imprezy Zarząd Koła Z.O.P. w Tonneins jak najserdeczniej zaprasza wszystkich Rodaków wraz z rodzinami, przy czym wskazanym byłoby także namówić na przedstawienie filmowe swych znajomych i przyjaciół Francuzów.

Zarząd Koła dołoży wszelkich starań, aby przybyli mieli zabawę jak najlepiej. Ceny niskie, muzyka doborowa.

* * *

W dniu 2 kwietnia b. r. odbyło się ogólne zebranie Koła pod przewodnictwem prezesa Kurasa Franciszka przy udziale 16 członków. Omówiono i załatwiono następujące sprawy.

1) Koło postanowiło ofiarować na Zarządu Głównego w sprawie ufundowania sztandaru Z. O. P. Obecni chętnie się do tego zobowiązali zwyczajnie, jak zwykle na krzyżowej chwilę, postanowiono sprawę tę odłożyć na później.

2) Co do wycieczki do Polski niema kandydatów, sprawę odłożono.

3) Udzielono informacji członkom co do pensji na starość z knapszaftu dla tych górników, którzy pracowali w Niemczech i z Polski wyjechali do Francji, a nie tych którzy przyjechali wprost z Niemiec do Francji.

4) Prezes Kuraś Fr. zachęcał zebranych do odegrania sztuki teatralnej i urządzenia zabawy przez Koło Tonneins „Zebrani chętnie do tego się odnieśli.

Zarząd.

ANNECY (Haute Savoie).

— (Zabiła się w oczach męża). — Fryzjer nazwiskiem Aumasson, udał się ub. niedzieli wraz z żoną i 10-letnią córeczką w wycieczkę w góry Parmelan. Wieczorem do wycieczkowiczów przyłączyła się grupa turystów i wszyscy razem powracali do domu. Nagle żona Aumasson, która znajdowała się o kilkanaście metrów od grupy, wydała przeraźliwy krzyk i wpadła do przepaści 80 metrów głębokiej. Grupa turystów zeszła do nieszczęśliwej kobiety znaleziono w kilka godzin później i przewieziono do miejscowego morgstwa. — (jo)

CAGNAC les MINES.

— (Poświęcenie sztandaru Br. Róż. Kobiet). — W 11 czerwca odbędzie się w kościele parafialnym w Cagnac les Mines uroczystość poświęcenia sztandaru Stow. Żydowskich Kobiet. Uroczystość odbędzie lokalu Banku P. K. O. w Domu Polskim.

Msze św. o godzinie 8.30 odprawi polski duszpasterz ks. Rozynek.

Po mszy św. i krótkiej akademii nastąpi poświęcenie Domu Polskiego i wspólny obiad w Hotel Central.

Po południu o godzinie 3-ciej odbędzie się uroczysta procesja Bożego Ciała.

Wszyscy Polacy z Cagnac i okolicy są proszeni o jak najliczniejsze wzięcie udziału w powyższych uroczystościach.

W obronie własnej strzelił do ojca.

Tuluza. — W Ginestours, przedmieściu Tuluzy, 60-letni Adrien Galaup, stał się w pewnej chwili groźny dla swego otoczenia. Rodzinie zaczął wygrażać śmiercią, a że posługiwał się brzytwą, nie dziw, że w domu zapanowała panika. Szczególnie groźną postawę przybrał wobec w stosunku do 26-letniego syna, który działając już w obronie własnej strzelił do ojca z fuzji, raniąc go groźnie. Ranego przewieziono do szpitala, a syna jego uwięziono.

VIENNE.

— (Desperacki czyn młodej dziewczyny). — W tych dniach jeden z mieszkańców miejscowości Roches de Condrieu zawiadomił tut. władze, że odkrył na rzece Rodanie w miejscu zw. Chateau d'Eau pływające zwłoki kobiety. Policja udała się bez zwłoki na wskazane miejsce i wydobyła ciało młodej dziewczyny panny Klary Anny Elżbiety Colomb, lat 26. Według zeznań sąsiadów, panna Colomb popełniła samobójstwo na tle zawodu miłosnego. — (jo).

VERRIERES.

— (Zebranie O. P.) — Z. O. P. Koło Poitiers, podaje do wiadomości członkom i sympatykom, że zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 11-go czerwca b. r. o godzinie 10 rano we Verrieres „Hotel Morillon".

Po zebraniu zabawa taneczna z muzyką polską. Początek zabawy o godzinie 3-ciej po południu, koniec rano.

BLANC.

—(Zebranie Osadników). — Koło Z. O. P. w le Blanc podaje do wiadomości wszystkim członkom, oraz rodakom z okolicy le Blanc i innych miejscowości, że w niedzielę, dnia Ważne sprawy. Przewidziany przyjazd prezesa okręgowego z Limoges. Początek o godzinie 10 rano w sali w lokalu zebrań „Cafe la Cirette w le Blanc przy moście. Obecność wszystkich członków pożądana.

POITIERS (Vienne).

— (Zebranie Osadników). — Półroczne zebranie Koła Zw. Osadników Polskich odbędzie się nie w Poitiers lecz w Verrieres w lokalu przy Place du Marche o godzinie 10 rano w dniu 11 czerwca. Uprasza się członków rozwyjna o przyjście na godzinę 9. Obecność wszystkich członków pożądana.

Po zebraniu odbędzie się zabawa taneczna.

Z życia Koła Z. O. P. Chauvigny (Vienne)

Miodo Koło Związku Osadników Polskich w Chauvigny, które powstało zaledwie na początku bieżącego roku, dzięki staranne przy członków zarządu, z prezesem na czele, w krótkim czasie tak silne osiągnęło największą ilość członków ze wszystkich Kół w Okręgu, ale i wysunęło się na czoło w spełnianiu swych obowiązki obywatelskiego.

Owiani duchem patriotyzmu i w trosce o potęgę Polski, zwołali na dzień 23-go kwietnia zebranie połączone z zabawą, specjalnie w celu przeprowadzenia zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej.

Na zebranie przybyli z Limoges p. inż. Kołowski, prezes okręgu Z. O. P. i reprezentujący, nie mogącego przybyć, pana Konsula R. P. z Tuluzy, p. Kendra, prezes Okręgu Z. O. P. Limoges z małżonką i Pan Kłosowski, instruktor oświatowy oraz kilka innych osób.

Po licznych przemówieniach, przepojonych miłością Ojczyzny, hojni jak zwykle osadnicy nie zawodzili ofiar na cele wyżej cel, jakim jest obrona naszej Ojczyzny.

W czasie zabawy kilkakrotnie śpiewano „Rotę" i inne patriotyczne utwory, wznosząc okrzyki na cześć Polski i Francji. W tym podniosłym nastroju zabawa trwała aż do rana. Obecny, prawie że do końca zabawy p. inż. Kołowski załatwiał sprawy obecnych i udzielał porad.

Wynik zbiórki może posłużyć jako przykład innym Kołom, gdyż w czasie zabawy dochodem z zabawy wynoszącym 189 fr. zebrano fr. 1.541,50.

Za tak piękny dowód poczucia swych obowiązków obywatelskich i przywiązania do Ojczyzny składamy członkom zarządu, za ich trudy i ofiary, oraz wszystkim ofiarodawcom szczerze Bóg zapłać — i życzymy dalszego powodzenia w pracy dla dobra swych członków i Ojczyzny.

Zarząd Okręgu Z. O. P. w Limoges

Szan. Rodakom z okolicy, że dnia 11-go czerwca o godzinie 5-tej po południu urządza wielką zabawę z loterią fantową w St. Etienne na sali „Brasserie Jouuel" na przeciw hali. Muzyka najlepsza z St. Etienne. Wszyscy przyrzekli się do tej zabawy na zakończenie roku szkolnego. A więc Rodaczki i Rodacy na tak piękny cel, wszyscy przyjdźcie z hojnymi rękami i cegiełkę.

LA RICAMARIE.

— (Zabawa). — Towarzystwo Wzajemnej Pomocy urządzą zabawę w kolonii (Cite Combe) w niedzielę, dnia 11-go czerwca o godzinie 4.30 po południu połączoną z różnymi niespodziankami, jak strzelanie do tarczy o cenne nagrody. Gry dla niewiast.

Muzyka doborowa. — Wstęp wolny. O ilczne przybycie i poparcie Tow. prosi Zarząd.

BELGJA

Metody walki z bezrobociem młodzieży w Belgji.

Zagadnienie bezrobocia młodzieży w Belgji omawia ostatni numer „Information Sociales". Według spisu z r. 1937, liczba bezrobotnej młodzieży (do 25 lat) wynosiła w tym kraju około 29.000 mężczyzn i 5.500 kobiet, t. zn. odpowiednio 15,7% ogółu bezrobotnych mężczyzn i aż 39,0% bezrobotnych kobiet. Większy odsetek bezrobotnych młodych kobiet tłumaczy się ogólnie znanym zjawiskiem mniejszego udziału na ryku pracy kobiet w starszym wieku z powodu wychodzenia zamąż.

Przy rozbiciu młodzieży belgijskiej na grupy od lat 15 do 18 i od lat 18 do 25 okazuje się, że bezrobocie w młodszej grupie jest prawie trzy razy rzadziej spotykane niż w grupie starszej. Pochodzi to stąd, że młodzież w wieku 15 — 18 lat zatrudniana jest w t. zw. zajęciach przejściowych, np. w charakterze gońców, gazeciarzy, uczniów w przemyśle spożywczym, gastronomicznym, litograficznym, hotelarskim itd. Zajęcia takie, nie dając odpowiedniego wykształcenia zawodowego zapewniają młodemu chłopcu czy dziewczynie 2-3 letni zarobek, a następnie przyjmuje się na ich miejsce inne młodszych. Mniejszej mniejszej mierze stan taki przyczynia się do bardzo słabego przygotowania zawodowego młodzieży. Wśród bezrobotnych poniżej 25 lat w tak uprzemysłowionym kraju jak Belgia — jedynie 4% uczęszczało do szkoły zawodowej (w r. 1937). Od r. 1937 do r. 1939 zapisało się na kursy zawodowe jedynie około 2.000 osób, głównie spośród bezrobotnych. Dopiero ustawa ze stycznia rb., stwarzając przymus dokształcania się bezrobotnych pod groźbą utraty zasiłków, posunęła sprawę walki z bezrobociem młodzieży znacznie naprzód. Okazało bowiem, że zagrożenie bezrobocia młodzieży, wobec braku robotników wykwalifikowanych, to niemal wyłącznie kwestia odpowiedniego jej wyszkolenia. Młodych bezrobotnych podzielono na dwie grupy: pierwsza pobiera dokształcenie zawodowe bezpośrednio w odpowiednio do tego przygotowanych szkołach, druga w szkołach zawodowych. Ścisłe połączenie systemu kursów i szkół dokształcających z siecią biur pośrednictwa pracy zapewnia rozładowanie w krótkim czasie bezrobocia młodzieży w Belgji.

Natomiast próby zastosowania systemu obozów pracy nie dały w Belgji należytych rezultatów — w trzech ośrodkach pracy przebywało w r. 1938 zaledwie 170 bezrobotnych.

Wykaz szkół, w których będzie można umieścić dzieci w Polsce.

W związku ze zbliżającymi się egzaminami selekcyjnymi dla kandydatów na studia do Polski komunikuję, że w szkołach zawodowych będzie można umieścić 15 młodzieży (12 chłopców i 3 dziewczęta) zaś w szkołach ogólnokształcących 5 młodzieży (4 chłopców i 1 dziewczynkę). Pomoc dla studiującej młodzieży będzie uzależniona od postępów w nauce.

Zadaniem Komisji Egzaminacyjnej będzie więc dobór odpowiednich kandydatów na studia do Polski (uwzględnieniem zdolności, zakresu wiadomości i warunków społeczno-materialnych rodziców oraz z uwzględnieniem rodzaju i stopnia szkoły.

Równocześnie podaję się wykaz szkół zawodowych na terenie Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego i Łódzkiego, gdzie młodzież polska z Belgji będzie mogła odbywać studia.

Wykaz szkół zawodowych.

I. Szkoły przysposobienia zawodowego

Dziewczęta.

1. Miejska Żeńska Szkoła Przysposobienia Krawiecko - Bieliźniarskiego w Warszawie.

Czas trwania nauki: 2 lub 4 lata, warunki przyjęcia: ukończenie szkoły powszechnej, wiek od 13 do 17 lat.

2. Państwowa Szkoła Przysposobienia w Gospodarstwie Wiejskim w Wojnie, Czas trwania nauki 2—4 lata.

II. Szkoły zawodowe stopnia gimnazjalnego.

A. Męskie.

1. Państwowe Gimnazjum Mechaniczne Kolejowe w Warszawie.

Czas trwania nauki, warunki przyjęcia: ukończenie szkoły powszechnej, wiek od 14—17 lat, egzamin wstępny z języka polskiego, rachunku, algebry, geometrji, geografji, przyrodą i rysunku. Przy szkole jest internat.

2. Państwowe Gimnazjum Mechaniczne w Warszawie. Czas trwania nauki i warunki przyjęcia jak wyżej.

3. Państwowe Gimnazjum Mechaniczne w Łodzi — jak wyżej.

4. Państwowe Gimnazjum Przędzalnicze w Łodzi — jak wyżej.

5 Państwowe Gimnazjum Farbiarsko - Wykończnicze w Łodzi — j. w.

6. Państwowe Gimnazjum Tkactwa Mechanicznego w Łodzi — j. w.

7. Państwowe Gimnazjum Dziewiarskie (trykotarskie) w Łodzi — j. w.

8. Państwowe Gimn. Stolarskie w Białymstoku — j. w.

9. Państwowe Gimn. Elektryczne w Krakowie — j. w.

10. Państwowe Gimn. Drogowe w Radomiu — j. w.

11. Państwowe Gimn. Rzeźbiarskie w Zakopanem — j. w.

12. Państwowe Gimn. Chemiczne w Bydgoszczy — j. w.

13. Państwowe Gimn. Młynarskie w Bydgoszczy — j. w.

14. Państwowe Gimn. Ogrodnicze w Warszawie — j. w.

15. Państwowe Gimn. Rolnicze w Grudziądzu — j. w.

16. Państwowe Gimn. Kupieckie im. J. I. M. Roeslerów w Warszawie — j. w.

17. Państwowe Gimn. Kupieckie im. Szczepanowskiego w Warszawie — j. w.

18. Państwowa Szkoła Techniczno - Przemysłowa w Łodzi — j. w.

B. Żeńskie.

1. Państwowe Żeńskie Gimnaz. Krawieckie w Warszawie. — Warunki przyjęcia i czas trwania nauki jak we wszystkich gimnazjach zawodowych.

2. Państwowe Żeńskie Gimn. Bieliźniarskie w Warszawie.

3. Państwowe Żeńskie Gimnazjum Krawieckie w Łodzi.

4. Państwowe Żeńskie Gimn. Bieliźniarskie w Łodzi.

5. Państwowe Żeńskie Gimn. Koronkarsko-Hafciarskie w Łodzi.

6. Państwowe Żeńskie 3-klasowe Gimn. Dziewiarskie w Łodzi (3 lata).

7. Państwowe Żeńskie 3-klasowe Gimn. Introligatorskie w Łodzi.

8. Państwowe Żeńskie 3-klasowe Gimn. Tkactwa Ręcznego w Łodzi.

9. Państwowe Żeńskie Gimn. Kupieckie w Warszawie.

10. Państwowe Seminarium dla Wychowczyń Przedszkoli w Warszawie.

Warunki przyjęcia: ukończenie szkoły powszechnej, egzamin wstępny z języka polskiego, historii Polski, arytmetyki, geografii, rysunku i śpiewu (w tych dwóch ostatnich przedmiotach wymagane są pewnego rodzaju uzdolnienia). — wiek lat 14 lat.

11. Państwowe Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli w Radzyminie. Warunki i czas trwania nauki jak wyżej. Przy szkole jest internat.

C. Koedukacyjne.

1. Państwowe Koedukacyjne Gimn. Ogrodnicze w Wilnie. — Warunki przyjęcia jak we Wszystkich szkołach zawodowych.

W sprawie zmiany terminów egzaminów selekcyjnych na wyjazd dzieci do Polski.

W związku z decyzją, jaka nadeszła z Warszawy, zmieniam terminy egzaminów dla kandydatów Zgłoszonych na studia do Polski.

Egzaminy odbędą się w następujących i nieodwołalnych terminach:

1) dla Okręgu Paryża w dniu 8 czerwca (czwartek) r.b. o godz. 10 rano w Quaregon (lokal świetlicy polskiej).

2) dla Okręgu Charleroi w dniu 10 czerwca (sobota) r.b. o godz. 14 (2 popoł) w Marcinelle (lokal komunalny, sala kursu języka polskiego).

3) dla Okręgu Limburgia w dniu 11 czerwca (niedziela) rb. o godz. 10 rano w Wartscheit (lokal szkoły polskiej, 3, avenue du Rosignol).

4) dla Okręgu Liege w dniu 15 czerwca (czwartek) rb. o godz. 14 (2 popoł.) w lokalu Izby Harcerskiej, 1, rue Chapelle des Clercs).

Nadmieniam, że miasto Bruksele wiązca się do Okręgu Charleroi.

Wnioszyciele wchodzący w skład danej Komisji Egzaminacyjnej są wolni w tych dniach od zajęć szkolnych.

Kandydaci uczęszczający do szkół belgijskich winni postarać się o zwolnienie z zajęć w wyznaczonym dniu egzaminu.

Członkowie komisji egzaminacyjnej i zapasowi powinny ułożyć się tak z czasem i pracą w kopalniach, fabrykach itp., by w tych dniach byli obecni na egzaminie.

Wszelkie protsy o zmianę terminu egzaminu w poszczególnych Okręgach nie będą uwzględnione, bowiem wykaz przyjętych kandydatów musi być przesłany do Warszawy najdalej 17 czerwca r.b.

Przypominam o punktualnym zgłoszeniu się kandydatów do egzaminu t.j. o godzinie 10 dla kandydatów z Paryża i Liege, o godzinie 14 dla kandydatów z Limburgia, a o godz. 14 dla Okręgu Charleroi (i miasto Bruksela) i Liege.

Wszyscy członkowie danej Komisji Egzaminacyjnej proszeni są o przybycie do wyznaczonych lokali o jedną godzinę przed rozpoczęciem egzaminu, celem informacji w sprawie sposobu przeprowadzenia egzaminu, skali oceny itp.

Kandydaci winni zabrać z sobą pióro, ołówek, zeszyt w kratkę.

Żadne reklamacje w razie niezgłoszenia się do egzaminu w terminach dla poszczególnych Okręgów nie będą uwzględnione.

Kandydaci winni zadeklarować wybór szkoły, w której pragnęliby kształcić się w-g wykazu szkół podanego w poprzednim komunikacie Komisji Egzaminacyjnej.

Przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej
Hatt Zygmunt, Inspektor Spol.-Szkolny.

Do wszystkich Rodaków w Belgji.

Zarząd Centralnego Związku Towarzystw i Organizacji Polskich w Belgji podaje do publicznej wiadomości, że wszelkie zbiórki na terenie Belgji będą przeprowadzane przez Centralny Związek, bądź też pod egidą Centralnego Związku, jako naczelnej Organizacji wychodztwa polskiego w Belgji i te tylko winny zasługiwać na poparcie społeczeństwa polskiego w Belgji.

Zbiórka na Dom Polaków z Zagranicy w Warszawie i Fundusz Obrony Narodowej zostały zatwierdzone. Wszelkie materjały i pieniądze na Oświatę, w której winni wziąć udział wszyscy Rodacy, zamieszkali w Belgji. Specjalny komunikat w sprawie zbiórki ukaże się na najbliższych dniach.

Zbiórka na Oświatę podejmuje Centralny Związek pod protektoratem J. E. p. Ministra R. P. M. Mościckiego wraz z Komitetem honorowym, w skład którego wchodzą:

p. G. Vaveleire, honorowy konsul generalny R. P. w Brukseli;

p. O. Kernenie, konsul generalny R. P. w Antwerpii.

p. A. Sławiński, konsul R. P. w Brukseli.

p. Ch. Prus - Piołunowski, honorowy konsul R. P. w Mons.

ks. R. Moskwa, rektor Polskiej Misji Katolickiej.

Zarząd Centralnego Związku wkłada obowiązek na pp. Prezesów Okręgów, Prezesów głównych organizacji polskich, Komitety Towarzystw Miejscowych i poszczególne zarządy Kół i Towarzystw, by wytężyli wszystkie swe siły i zastosowali wszelkie rozporządzalne możliwości, celem zebrania odpowiednich funduszów na cele oświatowo - społeczne dla Polaków w Belgji.

St. Nowak, prezes.
J. Witczak, sekretarz generalny.

Belgijska partia socjalistyczna przeciw przybudówkom komunistycznym.

Bruksela. — Kongres federacji socjalistycznej okręgu Brukselskiego powziął uchwałę, na mocy której zakazuje się członkom partii należenia do „Pomocy ludowej", „Ligi antyfaszystowskiej" i „Zgromadzenia dla pokoju". Uchwała mówi, że zrzeszenia te są pod wpływem partii komunistycznej.

ŚRODKOWA FRANCJA

Pielgrzymka do Paray le Monial (18. b. m.)

W tym roku przypada 250 lat od objawienia się Najsłodszego Serca Jezusowego św. Małgoracie - Marji z Monial. Z tej racji Święto Serca Jezusa 18. czerwca będzie uroczyściej obchodzone niż po inne lata. Dlatego serdecznie zapraszam Drogich Rodaków do licznego udziału w tej pielgrzymce ze wszystkich kolonji dept. Saone et Loire i Nievre. Niech Francuzi podziwiają naszą wiarę i zwartość.

Koleji udziela 50% zniżki. Zgłoszenia przyjmują księża polscy, Siostry polskie, prezesi i prezeski Tow. Katolickich. Zgłaszać się, jak najwcześniej, żeby zamówić na czas miejsca w pociągu.

Bilet z Galuzot do Paray i z powrotem kosztuje dla dorosłych 11 fr. 50, dla dzieci w wieku szkolnym 5 fr. 50.

Ks. dziekan Mateuszek.

ESSARTS - BAUDRAS.

— (19-lecie Tow. Wzaj. Pomocy). — Tow. Wzaj. Pomocy podaje do wiadomości rodakom miejscowym i rodaczkom i wszystkim towarzystwom miejscowym i pozamiejscowym, iż w dniu 11-go czerwca obchodzi swe 19-lecie, w sali kina kopalnianego w Essarts na które serdecznie zaprasza,

O godzinie 10 rano msza św. za zmarłych członków towarzystwa. — Od godz. 5-tej do 6-tej przyjmowanie bratnich kół i towarzystw i t. d. — O godzinie 6.30 po pol. otwarcie uroczystości przez miejscowego prezesa. Dalszy program bardzo obszerny zostanie podany na sali.

LA RICAMARIE.

Koncert Koła P. H.) — Koło Przyjaciół Harcerstwa z La Ricamarie zawiadamia członków, iż zebranie Koła odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 czerwca o godzinie 5-tej po południu w sali polskiej na Montcel. O punktualne przybycie prosi Zarząd. Sprawy bardzo ważne. Omówienie złotu i sprawy społeczne

COMMENTRY (Allier).

— (Zabawa). — Tow. Kult. Oświatowe urządza wielką zabawę taneczną w dniu 11 czerwca b. r. w Commentry o godzinie 4 popołudniem o godzinie 7.30. Rodaczki i Rodaków z Commentry jak i z Montluçon o przybycie na takową prosi **Zarząd.**

O godzinie 2-giej po południu w ogrodzie Chalet będzie otwarta strzelnica „Strzelanie do tarczy o cenne nagrody.

ST. ETIENNE.

— (Zabawa). — Polska Opieka Rodzicielska w Grand - Coin podaje do wiadomości

Bełgijska partia socjalistyczna przeciw przybudówkom komunistycznym.

Polka na Wychodźtwie

„Dzień Matki" Okr. VI. Z. T. K. w Le Magny

Dnia 21 maja br. kolonia polska w Le Magny miała zaszczyt gościć poraz drugi Polki, zrzeszone w Okręgu VI Zw. Tow. Kob. zagłębia węglowego Montceau les Mines i okolicy. Pierwszy raz „Dzień Matki" urządziły Polki w grudniu 1937 r. i to także w Le Magny, na tej samej sali. Tego roku uchwaliły Polki swe święto odbyć w najpiękniejszej porze roku i na to wybrały miesiąc maj i wybrały ponownie tę samą miejscowość dlatego, że leży w centrum (środku) osiedli polskich więc żadne Koło Polek należące do Okręgu VI, nie może się żalić że jest pokrzywdzone, z powodu odległości choć są Koła Polek o dziesiątki kilometrów oddalone np. Gueugnon i najdalsze Koło z La Machine ma przeszło 100 kilometrów od siedziby Okręgu, Oprócz tego w Le Magny znajduje się przystanek autobusowy, łączący Le Magny z Gueugnon, Bourbon - Lancy Chizeul, w których to miejscowościach znajdują się także Polki. Przebieg „Dnia Matki" był następujący: O godzinie 11 odprawił ks. proboszcz **Gielec** Mszę św. na intencję Okręgu XII. na której były obecne sztandary Polek im. Król. Jadwigi z Bois du Verne i Marii Konopnickiej z Baudras - Essarts oraz Koło Polek z La Machine mimo swej najdalszej odległości. Po południu zaczęły przybywać Koła Polek ze wszystkich miejscowości okolicznych jak: Bois du Verne, La Saule, Gauthe-rets, Gueugnon i jako gospodynie naszego święta Polki w Le Magny, którym przypadł cały ciężar, jaki na gospodynie spada, przysposobienie sali, bufetu itd.

Przybyli również i goście, którzy bardzo życzliwie i przychylnie są usposobieni do naszej organizacji. O godzinie 5 po poł. prezeska okr. p. **Ciapowa** otwarła „Dzień Matki" hasłem „Cześć Matkom" i powitała w serdecznych słowach obecnych gości, którzy nas swą obecnością zaszczycili. A zaszczyciło nas swą obecnością wielebne duchowieństwo, ks. dziekan **Mateuszek** i ks. prob. **Miedziński** nauczycielstwo polskie, pp. **Dąbrowscy** z Essarts - Baudras, państwo **Chełmińscy** z Le Magny, pani nauczycielka z Gauthe-rets, przedstawiciel Banku P. K. O. p. **Jarosz** z żoną i p. **Smektała** prezes Zw. Polaków, sekr. Zw. Polaków p. **Kukuryk z żoną**, prezes Komitetu Tow. Polskich z La Machine, prezes Komisji oświatowej z Gueugnon i prezes Komitetu z Le Magny p. **Kospiczewicz** oraz szan. publiczność, która wypełniła salę po brzegi. Po odśpiewaniu pieśni patronki Matek „Serdeczna matko" i naszego hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła", który został odegrany przez zespół muzyczny, prezeska p. Ciapowa w swym przemówieniu wskazała na zaszczytną rolę matki - Polki jako wychowawczyni młodego pokolenia. Następnie wygłosił referat nauczyciel p. Chełmiński, ujęty bardzo głęboko w treści o wychowaniu młodego pokolenia w duchu narodowym przez Matki - Polki. Dalej przemawiał p. Smektała, prezes okręgowy Związku Polaków. W dalszym ciągu przemawiali i składali życzenia Matkom - Polkom, wielebny ks. prob. **Miedziński** z Montceau i ks. dziekan **Mateuszek** z Gautherets. Potem nastąpiły popisy dzieci a jako pierwsze wystąpiły dzieci **Koła Polek z La Saule** z inscenizacją „Kwiatki na dzień Matki" i deklamacjami. **Koło Polek im. królowej Jadwigi** z La Machine wystąpiło z deklamacją i odegrano sztukę teatralną „Zięć z przeszkodami".

Koło Polek im. Klaudyny Potockiej z **Gueugnon** wystąpiło z inscenizacją i deklamacją. **Koło Polek z Bois - du - Verne** im. król. Jadwigi popisało się tańcem ludowym, który wyprowadziła prezeska p. **Mikulska. Koło Polek im. Marii Konopnickiej z Baudras - Essarts** wystąpiło z śpiewem. **Koło Polek z Le Magny im. Emilii Plater** z deklamacją a p. **Chełmiński** ze szkołą polską, chłopcy, dziewczynki i dzieci. Na tym została część pierwsza zakończona. Prezeska p. Ciapowa podziękowała serdecznie wszystkim gościom, którzy nas swą obecnością zaszczycili. Zabawiła się starsza i młodsza brać strzelecka strzelaniem do tarczy o nagrody, które potem zostały im wręczone. Nastąpiła zabawa taneczna a młodość i starsi puścili się w tany. Podczas zabawy prezes Komitetu Tow. Polskich z La Machine wyprowadził Poloneza, co było bardzo miłe niespodzianką. Na końcu, wszyscy jak jeden zaśpiewali „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród" i uroczystość „Dnia Matki" została zakończona. Towarzystwom i wszystkim gościom, którzy raczyli przybyć na tę naszą uroczystość „Dnia Matki" składamy staropolskie „Bóg zapłać".

Za Zarząd VI Okręgu Kół Polek:

Sekret. Maria Urbaniakowa,

Monteau - les - Mines.

Wielki wybór! — Korzystne okazje!

MASZYN do trykotowania
wszelkich modeli — nowe i używane, gwarancja 5 lat. — CENY NISKIE. Specjalne maszyny do wyrobu swetrów. — Maszyny do nawijania wełny (a bobiner). — Warsztaty (metiers) Jacquard'owskie. — Kupno i sprzedaż oraz reperacja maszyn. Sprzedaż igieł i części zapasowych.
Nauka bezpłatna!
Mr. J. DEPOERCK
74, Bld. de la Liberté — LILLE (Nord)
Telefon 297.31.
Żądajcie katalogu N.
Firma godna zaufania i zaufania.
Założona w 1897 roku.

Uroczystość poświęcenia sztandaru Bractwa Różańcowego w Hayange.

Wśród kilku towarzystw polskich istniejących w Hayange jest też Bractwo Różańcowe, założone przed 5-ciu laty. Bractwo Różańcowe w Hayange skupia około 50-ciu członkiń i przez swoją humanitarną działalność oddaje wielkie usługi sprawie dobrego imienia Polski. Bractwo Różańcowe w Hayange, chcąc i na zewnątrz uwypuklić swoje istnienie i pracę, postanowiło ufundować sobie sztandar. Członkinie Bractwa zabrały się żwawo do wykonania zamiaru i w niedługim czasie, dzięki ofiarności dzielnych kobiet, zakupiono piękną chorągiew, której uroczystość poświęcenia odbyła się w poniedziałek Zielonych Świąt, dnia 29-go maja. Zarząd Bractwa uroczystość poświęcenia sztandaru połączył z uroczystością 5-ciolecia istnienia Bractwa i ze świętem Matki.

Aby uroczystość wypadła jaknajbardziej okazale, zarząd Bractwa, p.p. **Kolberowa, Rzepowa** i **Szczupakowa** przy wydatnej pomocy patrona Bractwa, księdza **Makieli** nie szczędził trudu i pracy. To też, gdy nadszedł dzień uroczystości, ożywiły się ulice Hayange i widać było zewsząd Polonię, ciągnącą na uroczystość. Przybyły na uroczystość delegacje z wielu osiedli polskich Wsch. Francji, z **Thionville, Algrange, Talange, Metz, Annevillers, Homecourt, Audun le Tiche, Ternel, Ottange, Mont - Bonvillers, Bouligny, Joudreville.** Łącznie ze sztandarami organizacji polskich z Hayange, było na uroczystości 18 sztandarów.

Wszyscy przybyli na uroczystość Bractwa do Hayange, zbierali się w sali parafialnej, przyjmowani serdecznie przez Zarząd Bractwa. Gdy już wszyscy się zebrali, udano się na nabożeństwo do kościoła, gdzie uroczystą mszę św. odprawił ksiądz **Kischke** z Briey, a podniosłe kazanie wygłosił ks. dziekan **Rogaczewski** z **Metz**. Bardzo licznie wzięła udział Polonia w uroczystości poobiedniej. Z pośród gości po za wymienionymi już delegacjami, przybyłymi nawet z daleka i miejscową Polonią był też na uroczystości honorowy wice konsul z Metz p. **Zaleski** z żoną, dyr. oddziału Banku P.K.O. p. **Zabłocki** z żoną, przedstawiciele dyrekcji Wendla i księża francuscy. W czasie nabożeństwa, ksiądz dziekan poświęcił uroczyście chorągiew Bractwa. Chrzestnymi sztandaru byli konsul honorowy p. Zaleski i żona dyrektora p. de St. Pierre. Po przerwie i uroczystych potem nieszporach, w przepełnionej sali odbyła się piękna akademia, poprzedzona powitalnym przemówieniem przewodniczącej Bractwa p. **Kolberowej**, a potem przemówieniem patrona Bractwa księdza prob. **Makieli**. Na program akademii składały się występy dzieci, wspólny śpiew, sztuczka teatralna, występy młodzieży z K. S. M. P. i występy harcerskie. Występy dziatwy polskiej, ich śpiewy i deklamacje podobały się bardzo zebranym na sali rodakom. Sztuka teatralna p. t. „Obraz Matki Boskiej", odegrana przez amatorów nadzwyczaj dobrze, wywołała nie w jednym oku łzę rozczulenia. Reżyserował p. **Płaszczyca**. Bardzo ładnie wypadł też monolog p. **Muszyńskiej** p. t. „Obmowy różańcowe". Młodzież harcerska pod kierownictwem swej drużynowej z Thionville swoimi chóralnymi śpiewami przyczyniła się wydatnie do upiększenia uroczystości. Wspaniale rozwijająca się i coraz większą zdobywającą popularność młodzież polska z K.S.M.P. ze swym nad podziw gorliwym patronem księdzem **Grządką** na czele, wystąpiła ze swymi pieśniami, pełnymi porywu i energi życiowej. Jak zwykle publiczność długo bardzo oklaskiwała dzielną młodzież z Hayange za jej przepiękne śpiewy, zmuszając ją do powtarzania coraz to innych pieśni, aż schrypnięte i spocone dzielna młodzież musiała w końcu zejść ze sceny, chociaż w sali długo jeszcze brzmiały brawa i oklaski. Przy tej okazji nadmienić jeszcze wypada, że w czasie nabożeństwa ksiądz Grządka, wielki lubownik śpiewu, niepomiernie upiększył nabożeństwo swoim świetnym chórem kościelnym z Algrange. Już to trzeba przyznać, śpiew świecił tryumfy na uroczystości Bractwa w Hayange.

W czasie wbijania gwoździ pamiątkowych do drzewca sztandaru wygłosili przemówienie prezesi towarzystw z Hayange p. **Wosiełak**, prezes Komitetu i p. **Rzepa**, prezes Rezerwistów, podkreślając patriotyzm i jedność Polonii w Hayange. W międzyczasie wygłosił też przemówienie pełne wzniosłych myśli, zasłużony prezes Okręgu Tow. Katolickich p. **Mosiek** z Homecourt. Wspólnym śpiewem pieśni religijnej została zakończona piękna uroczystość poświęcenia chorągwi Bractwa Różańcowego w Hayange. **W. T.**

Jak Polki w Montigny-en-Ostrevent obchodziły „Dzień Matki", połączony z uczczeniem ósmej rocznicy Tow. Polek.

O wszystkich uroczystościach Towarzystwa Polek w Montigny en Ostrevent w jakich dotychczas mieliśmy sposobność brać udział, nie mogliśmy pisać inaczej, jak tylko z entuzjazmem i uznaniem dla ogromu trudu i starań, włożonych w przygotowanie programu. Tym razem nie będzie inaczej. „Dzień Matki", obchodzony wspólnie z ósmą rocznicą istnienia i działalności Tow. Polek, stanowił bowiem pod każdym względem uroczystość, o której wyrazić się można jedynie pochlebnie. Na pierwszym miejscu pragnę podkreślić solidarność Kół Polek w Okręgu V., które w Montigny en Ostrevent były reprezentowane wszystkie bez wyjątku. Były się wprowadzić Towarzystwa Polak: z **Dechy** z prezeską p. **Marchlakową**, z **Pecquencourt** z prezeską p. **Wróblewską**, z Guesnain z p. **Kmiecikową**, z **Aubercrcourt** z p. **Frackowiakową**, z **Masny** z p. **Jordyczkową** z **Lallaing**, z p. **Nawrocką**. Z **Ecaillon** przybyła delegacja. Z towarzystw miejscowych wprowadzone zostały: **Bractwo Różańca Żyw.** z przewodniczącą p. **Ślaską** na czele i **Tow. św. Barbary**, z prezesem p. **Jekelem**.

Otwarcia uroczystości dokonała prezeska Tow. Polek i Okr. V., zarazem wiceprezeska Zw. Tow. Kobiecych, p. **Musielakowa**, w serdecznych słowach witając gości i wszystkich zgromadzonych, poczem zebrani wspólnie zaśpiewali „Boże coś Polskę". P. Musielakowa wygłosiła następnie głębokie w treści przemówienie o matce, zarazem oznajmiając, że większość programu uroczystości zawiera hołd i podziękowanie dla trudów i poświęcenia matki. Występy, zapowiedziane przez prezeskę niebawem się rozpoczęły. Grupa dziatek ubranych w stroje narodowe zaśpiewała pieśń powitalną i pieśni narodowe, przeplatane deklamacjami, jak: „Czuwaj Matko - Polko drogą", „Do Mateczki", „To słowo, które wyrzekł pierwsze", „Dziś ci przenty każdy przynosi". Ks. **Czerniawski**, miejscowy duszpasterz polski, wygłosił skolei okolicznościowe przemówienie.

Do głębi wzruszyła obecne matki deklamacja chóralna „Matce", zakończyła rzucaniem matkom kwiatów i okrzykiem „matki niech żyją". Następnie przedstawiła **Kozłowska**, przedstawicielka „Narodowca". Ślicznie wypadła inscenizacja miłej i pouczającej piosenki „Na drogę życia", wykonana bardzo pomysłowo. Przemawiali jeszcze na temat „Dnia Matki" p. **Bitner**, d-r. „Orbisu" w Lille, przybyły z małżonką, p. **Hałupka**, prezes Komitetu Tow. Miejscowych i p. **Bulewski**, kierownik oddz. Banku P. K. O. w Douai. Efektownie wypadł też następny występ, obrazek sceniczny „Święto Matki - Polki", po którym młodzież w strojach ludowickich zatańczyła kujawiaka, jakiego nie powtydziliby się rodowici Kujawianie. Sala aż trzęsła się pod oklaskiów widzów domagających się bisowania, czemu nie od razu nie uczyniono zadość.

Mamusiom specjalnie poświęcony był jeszcze jeden występ, mianowicie śliczna inscenizacja „Hej Matulu, Matulu".

Przybyli w tym czasie inni jeszcze mili goście serdecznie witani, przez prezeskę, mianowicie p. konsul **Marcinkowski** z małżonką. P. Konsul wygłosił dłuższe przemówienie, poświęcone sytuacji obecnej oraz zasługom matek - Polek. Przemówienia zebrani wysłuchali z uwagą, często przerywając je oklaskami, z zapałem śpiewając po jego zakończeniu hymn narodowy, jak również wznosząc patriotyczne okrzyki. Pani Konsulowej ofiarowała p. Musielakowa bukiet róż jako symbol miłości Polek do Matki - Ojczyzny.

W dalszym ciągu oklaskiwaliśmy dziarskiego krakowiaka, podziwiając: zdolności taneczne tancerzy, oraz reżyserskie kierownicki, p. Musielakowej. Nie kończąc na tym, Popisała się jeszcze młodsza dziatwa w przedstawieniu teatralnym p. t.: Odwiedziny u Kaśi", połączony z krakowiakiem. — I ten występ spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem.

Na zakończenie tej ze wszechmiar udałej imprezy zebrani z całego serca zaśpiewali „Nie rzucim ziemi", by po tym bądź udać się do domu, mówiąc z uroczystości. Polek jak najlepsze wspomnienia bądź też pozostać na zabawie tanecznej.

Wspomnieć jeszcze należy, że była także loteria fantowa dla zasilenia kasy, nadzarpniętej poważnie udzielonymi ostatnio zapomogami dla biednych rodzin, posyłających dzieci do I. Komunii św. oraz udzielonymi podarkami dla dzieci, mających poraz pierwszy przystąpić do Stołu Pańskiego.

Szanownemu Zarządowi Towarzystwa Polek w Montigny en Ostrevent, z p. Musielakową na czele, która kierowała wszystkimi wypadami niedzielnej uroczystości, wyrażamy szczere uznanie za podjęte trudy około zorganizowania „Dnia Matki" i uroczysty, Towarzystwu zaś życzymy, by pod dzielnym kierownictwem nadal rozwijało się pomyślnie, pomagając matkom - Polkom w Montigny w spełnianiu trudnych obowiązków wychowawczyni młodego pokolenia na Obczyźnie. (k)

Już jutro

rozpoczynamy w dodatku tygodniowym druk nowej powieści znanego współczesnego pisarza Ossendowskiego, p. t.:

„Przez kraj bogów, ludzi i zwierząt".

Ossendowski, który w chwili wybuchu rewolucji bolszewickiej znalazł się na Dalekim Wschodzie, po mistrzowsku odmalował ten wielki wstrząs historyczny oraz pierwsze zetknięcie się zwolenników czerwonej gwiazdy z tajemniczym światem „Żywego Buddy".

Pojutrze

rozpoczyna „Narodowiec" w odcinku powieściowym druk drugiej nowej powieści, p. t.:

„Stara Baśń"

której autorem jest wielki nasz pisarz narodowy **I. J. Kraszewski.** W powieści tej historycznej genialny nasz pisarz daje żywy obraz życia Polan sprzed przeszło tysiąca lat. „Nigdy nie syty" szczep germański zawsze czyhał na ziemie polskie, ogniem, krwią i żelazem znacząc swoją drogę na ziemiach pracowitych i spokojnych Polan.

Pierwsze w historii zmagania polsko-niemieckie poznamy dzięki powieści historycznej I. J. Kraszewskiego p. t. „Stara Baśń".

* * *

Czytelników naszych prosimy o łaskawe poinformowanie rodaków, nie czytających jeszcze „Narodowca", że pismo nasze rozpoczyna druk tych dwóch wspaniałych powieści, których lektura będzie jednocześnie miłą i pouczającą rozrywką.

Ets. **VARACHE** — Teintureries

Mistrze farbiarscy i specjaliści czyszczenia ubrań oraz repar. (stoppage), jedna z najpoważniejszych firm francuskich — posiadająca najnowocześniejsze urządzenia fabryczne do czyszczenia i farbowania wszelkich artykułów garderoby męskiej i damskiej

ofiarują Wam po sensacyjnej cenie:

wyczyścić i odświeżyć jeden z następujących artykułów: Kostjum Damski (Tailleur) 2 sztuki. — Płaszcz bez podszewki — Zwykłą suknię — Ubranie męskie, 3 szt. — Palto lekkie.

22 fr.

Farbow. na czarno lub kolor. po niskich cenach. Wartością naszej pracy jest sumienne wykonanie.

Adresy oddziałów:

LENS, 13, rue de la Gare. — DOUAI, 38, rue de Valenciennes. — VALENCIENNES, 90, rue de Famars. — ANZIN, Maison THIRION (Nouveautés) Av. Anatole France. — DENAIN, Monsieur NICODEME, (Tailleur) Angle rues Traversière et de Valenciennes. — DECHY, Maison JOYEN JACOB, Rte Nationale. — BULLY-les-MINES, Mme VANDEVEUGLE, rue de Condé. — NOEUX-les-MINES, Maison GALY-LESUR, En face la Poste. — FLINES LES RACHES, CATRY, Rue du Com. — ESCAUDAIN, GAUTHIER-ROSSI, 1, rue J. Jaures. — RAISMES, RENARD, 71, rue Henri Durre. — LIBERCOURT, MASCLET, près la Gare, Garguettes. — AUBY, Mr. VALLIN, Tailleur, — près du Pont d'Auby.

Komunikaty.

LENS.

— Tow. Polek im. Heleny Paderewskiej odbędzie miesięczne zebranie w czwartek o godzinie 6 i pół punktualnie w Hotelu Polskim. Z powodu bardzo ważnych spraw, zarząd uprasza o przybycie wszystkich członkiń.

LENS 9. 11, 16.

Tow. Polek „Wanda" zwołuje zebranie w czwartek 8 czerwca o godz. 3.30 w sali p. Lienart.

SALLAUMINES.

Koło Polek im. Marii Konopnickiej urządza zebranie w czwartek 8 bm. o godz. 3.30 w sali p. Jańczaka. Uprasza się o liczne przybycie. — Sprawa kasy pośmiertnej.

NOYELLES sous Lens.

Koło Polek im. Król. Jadwigi urządza miesięczne zebranie w czwartek dnia 8-go czerwca o godz. 0 godz. 4 na sali p. Szymurskiego. Z powodu ważnych spraw uprasza o liczny udział. **Zarząd.**

MERICOURT - MAROC.

Tow. Polek Król. Jadwigi urządza półroczne zebranie w czawrtek 8 czerwca o godzinie 4 po poł. w sali p. Jamrego.

ROUVROY.

Tow. Polek św. Jadwigi daje wszystkim do wiadomości, iż uroczystość z dnia „Matki" 11-go czerwca z powodu procesji Bożego Ciała nie odbędzie się. Odbędzie się natomiast 18 czerwca, na którą całą Polonię uprzejmie prosimy.

BULLY LES MINES.

— **Tow. Polek im. kr. Jadwigi** urządza zebranie w czwartek, 8 czerwca o godz. 4 w sali p. Janickiego. Zarząd prosi członkinie o uiszczenie składek kasy pośmiertnej.

CARVIN.

Tow. Polek im. Kr. Jadwigi odbędzie zebranie miesięczne w czwartek, 8 maja b. r. o godz. 4 po poł. w sali kopalnianej.

DECHY.

— **Tow. Polek im. Dąbrówki** w Dechy urządza zebranie miesięczne o godz. 16, dnia 8. 6. w lokalu p. Smukały. — O liczne przybycie prosi **Zarząd.**

BILLY MONTIGNY.

— **Koło Polek im. Emili Plater** obchodzi swą dziewiątą rocznicę, która odbędzie się w niedzielę, 11 czerwca w sali p. Ryńskiego, o godz. 11,30 msza św. na intencję Koła. Od godz. 4 — 6 przyjmowanie organizacyj. O godz. 6-tej odwarcie uroczystości. Program szczegółowy będzie ogłoszony na sali.

— Prosimy Szan. Rodaków i Rodaczki z Billy i okolicy o liczne przybycie.

HOUDAIN

Tow. Polek im. Król. Jadwigi obchodzi w niedzielę 11 czerwca br. swą 13 rocznicę na sali p. Pawłowskiego. Początek o godz. 4 po poł. Program będzie ogłoszony na sali. Zatem uprasza się wszystkie członkinie i całą Polonię z Houdain i okolicy o przybycie na powyższą uroczystość, zaco już naprzód składamy staro-polskie „Bóg zapłać".

Zebranie Tow. Polek im. Kr. Jadwigi odbędzie się w czwartek dnia 8 czerwca o godzinie 3 po poł. w sali p. Pawłowskiego.

AUCHEL.

Tow. Polek Kr. Jadwigi daje do wiadomości iż zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek 8. czerwca br. o godz. 3.30 po poł. w siedzibie p. Nowaka ul. Gambetta. Prosi o jak najliczniejsze przybycie. — Ważne sprawy.

ABSCON.

— **Koło Polek im. Królowej Jadwigi** daje członkiniom do wiadomości, iż zebranie odbędzie się 11 czerwca o godzinie 15 na sali p. Mika. — O liczny udział w zebraniu prosi **Zarząd.**

ESCAUDAIN.

— **Tow. Polek „Wanda"** podaje do wiadomości, iż w piątek dnia 9 czerwca odbędzie się w Cinema Central w Escaudain wyświetlanie filmu polskiego pod tytułem: „Obrona Częstochowy", wspaniały film polski osnuty na tle powieści historycznej wielkiego pisarza polskiego Henryka Sienkiewicza. Poza tym wielki reportaż z Polski „Salve Regina" uroczystości z Piekar na Śląsku „O bóz młodzieży z zagranicy w Zakopanem „życie Polaków we Francji".

Rozpoczęcie punktualnie o godz. 5.30 popoł. i 8.30 wieczorem. Na powyższy film zapraszamy jak najserdeczniej Szan. Polonię z Escaudain i okolicy.

Grzszkowa, przewodn.

MAZINGARBE 7.

Koło Rodzina Polskich Obrońców Ojczyzny urządza miesięczne zebranie w lokalu u p. Matuszyńskiego w czwartek dnia 8-go czerwca br. popołudniu o godz. ??

Od Redakcji. — W komunikacie nie podano godziny.

PECQUENCOURT.

Tow. Polek im. Król. Jadwigi urządza 6-letnią rocznicę która się odbędzie 11 czerwca w sali p. Gogulskiego. Otwarcie uroczystości.

Uwaga. — Zarząd prosi całą Polonię z Pecquencourt o poparcie naszej uroczystości..

QUIEVRECHAIN.

Rodzina P. O. O. odbędzie miesięczne zebranie w czwartek 8 czerwca br. o godzinie 4 po poł. w lokalu p. Gruncika.

Z powodu bardzo ważnych spraw obecność wszystkich członkiń jest pożądana 1 wpłata pośmiertna.

HARNES.

Bratwo Róż. Żyw. urządza zebranie w czwartek dnia 8 czerwca o godz. 5 i pół po południu w w Domu Polskim.

OSTRICOURT, szyb 6.

— **Rodzina P. O. O.** daje do wiadomości, iż zebranie miesięczne odbędzie się 8 czerwca o godz. 16 w patronazu.

Przygody Profesora PIGUŁKI.

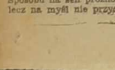

Nie może zasnąć pan Pigułka, wciąż z boku na bok się układa. Sposobu na sen próżno szuka, lecz na myśl nie przychodzi rada.

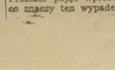

Sen pierzcha z powiek, w głowie szum, w oczach czerwone lśnią mu płatki... Profesor pojąć wprost nie umie, co znaczy ten wypadek rzadki.

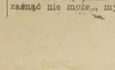

Dotychczas sen go zawsze morzył, gdy tylko wieczór się przybliżał. Dziś choć się późno spać położył zasnąć nie może, myśl mknie chyża...

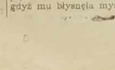

Rozmyśla się pan profesor z łóżka i przez telefon do się wzywa... pięściarza-asa Mateuszka, gdyż mu bysnęła myśl szczęsna...

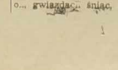

Bokser w spotkaniu z profesorem wnet sposób znalazł znakomity. Działa „lekaratwo" a nasz chory o... zwiększe... śpi jak — zabity!... (Jot-ce).

Ofiary na F. O. N.

Z kasy Tow. Polek im. św. Anny w Malafolie.

Z kasy Tow. Polek 100 fr., Szostakowa Jadwiga 10 fr., Jabłoszczakowa Władysława 10 fr., Piątyszek Wanda 10 fr., Michalska Katarzyna 10 fr., Matuszakowa Maria 5 fr., Mikciajska Janina 10 fr., Chrastkowa Maria 5 fr., Puczek 5 fr., Grudzinska Irena 5 fr., Smarcowa 7 fr., Kuc 5 fr., Kotłowska 5 fr., Postaremczak 5 fr., Niedzielska 2 fr., Graczykowa 2 fr., Bylebyłowa 5 fr. Do Tow. Polek przyłączam się na zbiórkę F. O. N. ofiarując Mikołajski 50. fr. — Razem 251 franków.

Bractwo Różańca Żywego w Mont-Bonvillers.

Mazurekowa 12 fr., Ambroziak H. 11.50 fr., Kronkowska Maria 10 fr., Kasprzakowa Dominica 10 fr., Bojkowska Mikołajowska Helena, Daniaczka, Pędziwiatrowa, Stobnicka, Bunarka, Zajączowa, Smasiowa, Brzezińska, Bereźnicka, Labuda, Sobolewska, Sikorowa — po 5 fr., Jaglelska, Sekulina, Gromada i Budkowska — po 4 fr., Wachowiakowa, Danielakowa, Kramfka, Skrobacz, po 1 Ruszkowska — po 2 fr., Kozaczkowa 2.50 fr., Gawronowa, Tekielakowa, Szczurkowa, Reimanowa i Sójowa — po 2 fr., Świątek Kaszlewska, Kaczmarek — po 1.50 fr. — Z kasy Związku 100 fr. — Razem 260 fr., które przekazano do Zw. Tow. Kat. w Metzu.

Ofiary Bractw Różańcowych z Wsch. Francji na F. O. N.

Od ks. dziek. W. Rogaszewskiego, Patrona Bractw Różańcowych Okręgu Wschodniej Francji, otrzymaliśmy 6 list z nazwiskami ofiarodawców na F. O. N.

Listy te poniżej zamieszczamy:

Lista I. zelatora Salomona w Metzu.

Salomon i Jaskólska 20 fr., Antczak St. Wojciechowski, Kobylkiewicz, Matuszewski Roch, Nowak i Bujak po 10 fr., Wawrzyniak 20 fr., Monka 25 fr., Kierat 10 fr., Jaskulska Bronisława, Kaczmarek 20 fr., Rybczyński 20 fr., Maria Ryczeńska 5 fr., Józef Rybczeński 5 fr., St. Podsiadły 10 fr.

Lista II. zelatorki Mieloszyńskiej w Metzu.

Mieloszyńska 10 fr., Lewandowski 10 fr., Piekarski 3 fr., Jaworski 5 fr., Kubiak 2 fr., Krwawczyńska 50 fr., Sobczak 20 fr., Klemczak 5 fr., Rybicka 5 fr., Klause 10 fr., Zygmunt Glina 1 Ofr., Młynarczyk 5 fr. — Razem 77.50 fr.

Lista III. zelatora Trzeciaka w Metzu.

Trzeciak 20 fr., Wypiorczyk 20 fr., Przybyłowa 5 fr., Kuta 10 fr., Sadowski 5 fr., Malek K. 10 fr., Walkowski 5 fr., Jakubowski 5 fr., Głowacz 5 fr., Mączkowski 5 fr., Marszałek 5 fr., Sajdak 5 fr., Helena Kofińska 30 fr. — Razem 130 fr.

Lista IV. Bractwa Różańcowego w Sainte Marie aux Chenes.

Piwowarczyk 5 fr., Szymańska 10 fr., Kubiak 5 fr., Jarczak 5 fr., Hajdrych 5 fr., Grzywaz 12.50 fr., Kuta 5 fr., Sulanowski 15 fr., Króblewska 5 fr., Garciudy 15 fr., Jamsfr., Lasek 5 fr., Karbowiak 6.50 fr., Siwek 20 fr., Kolzeniówska 3 fr., Zapalina 2 fr., Wojciechowska 2 fr., Bukowska 5 fr., Szymańska 2 fr., Nieczyetlne 2 fr., Czebowski 2 fr., Syska 2 fr., Królak 10 fr., Góral 5 fr., Lawygowarz 5 fr., Goszczyńska 5 fr., Kornas 2.50 fr., Mróz 5 fr., Błaszczyk 5 fr., Jaraszewska 5 fr., Nyga 5 fr. i Grabowska 5 fr. — Razem 179.50 fr.

Lista V. zelatora Brzezińskiej i zelatorki p. Brzezińskiej w Metzu.

Jucha i Rybicki po 5 fr., Kostrzewska 2 fr., Stefan Kulawik 20 fr., R. Brzeziński 5 fr. — Razem 37 fr.

Lista VI. Bractwa Różańcowego w Clouange-Rombas.

Dreus Michał 5 fr., A. Kiełpiński 15 fr., H. Maciejewski 10 fr., Józef Baran 50 fr., Józef Kiełpiński 10 fr., Józef Kruściel 20 fr., Apolonia Skotarczak 4 fr., Hadmann 15 fr., Sobczak 5 fr., Sierzchuła 5 fr., Knapp 5 fr., Grabowski 10 fr., Lapela 2 fr., Szynkiewicz 10 fr., Łuczak M. 10 fr., Mazur 5 fr., Zarkowski 5 fr., Meissner 5 fr., Wypych 5 fr., Lorek 3 fr., Sytkowska 5 fr., Cecylia Przewoźny 10 fr., Pertonela Gałek 5 fr., Garyga 5 fr., Nawrocka Stefania 10 fr., Wojciechowska 5 fr., Dudkowa 5 fr., Cacakowa 5 fr., Pacholski 10 fr., Brzozowska 41 fr. — Razem 300 fr.

Rodzina P.O.O. w Noyelles s. Lens.

Ofiarodawczynie: Bruzi 50 fr., Skudlawska 25 Skurska 20, Adamska 20, Filipiak 20, Kozakiewicz 10, Kaczmarek 10, Rudecka 10, Szuster 10, Pyczyńska 10, Odrzywołek 10, Kramarczyk 10, Koszczewska 10, Wywial 10, Ojejniczak 10, Rybińska 10, Hentkę 10, Kravczyk 10, Bazarnik 10, Nieznany 10, Szczypuch 10, Waligóra 10, Juszczak 10, Wenderska 10, Karasiewicz 10, Szmidt 10, Perlega 10, Pomorska 10, Sulkowska, Stefańska, Wismańska, Chmilarska, Pietsz, Pawelczyk, Janiszewska, Lepczyńska, Nadobna, Dziurzyńska, Piechowiak po 10 fr., Piechowiak B. 5, Heimana 6, Piętka, Wrzesińska, Pluta, Dziuman, Piepsz, Jaglasz, Szydłowska, Glapa, Krajewska, Gozdowska, Michalska, Ginderа, Barczak, Bury, Piechowska, Fibina, Matysiak, Grześkowiak, Kończak, Bujak, Dankowska, Hedrych Ławniczak, Adam, Rozdziałowski po 5 fr., Prorok, Grabowska, Zyrek po 3 fr., Rogala 2, Dutkiewicz 3, Laslik 2, Szczęsna 5. Razem 637 franków.

Pieniądze przekazano do Głównego Zarządu Rodziny Polskich Obrońców Ojczyzny.

Rodzina Polskich Obrońców Ojczyzny w Libercourt.

Ofiarodawczynie: Freśko El. 5 fr., Freśko Józefa 5, Sobierajska B. 6, Katarzynka B. 2, Przewoźniak M. 25, Trzeciak T. 3, Stefanadei A. 4, Szalecka 4, Wasiewicz 5, Mrozik M. 10, Mrozik L. 10, Majewicz M. 5, Lewandowska A. 2, Łaszczewska M. 5, Grupa Fr. 2, Kaszak M. 1, Kubiak Fr. 2, Kubiak Józef 2, Kubiak Elż. 2, Zimok A. 15, Wodarczak G. 20, Zandecka L. 10, Krawczyk M. 2, Kaźmierczak M. 7, Twarnóg H. 5, Roszak A. 2, Buchwald Z. 10, Olejniczak W. 3, Ciemniak M. 5, Ciemniak Jadw. 5, Szymalska M. 10, Wojtas St. 3, Chonicka M. 5, Tyca St. 5, Kornatowska M. 5 Idzik A. 10, Szymczak A. 5, Kurzynoga M. 5, Grupa Fr. 2, Kaszak M. 1, Kubiak Fr. 2, Kubiak Józef 2, Kubiak Elż. 2, Zimok A. 15, Wodarczak G. 20, Zandecka L. 10, Krawczyk M. 2, Kaźmierczak M. 7, Twarnóg H. 5, Roszak A. 2, Buchwald Z. 10, Olejniczak W. 3, Ciemniak M. 5, Ciemniak Jadw. 5, Szymalska M. 10, Wojtas St. 3, Chonicka M. 5, Tyca St. 5, Kornatowska M. 5 Idzik A. 10, Szymczak A. 5, Kurzynoga M. 5, Grupa Fr. 2, Kucharczyk M. 2, Rogala Józef 6.25, Smentkowska W. 2.50, Stankiewicz M. 5, Szczepańska F. 2, Jaroszczyk Fr. 2, Polczyn M. 5, Fryckowski J. 1, Gościniak M. 2, Biegawska M. 2, Krupka G. 5, Pawliczak R. 5, Stawkowska G. 5, Bieniek St. 5, Czekaj 5, Piszak A. 2, Matysiak R. 2, Rojczak P. 5, Suwarz K. 2, Garnes A. 3, Klonowska J. 2, Brosz J. 2, Wojciechowska 1.50, Lejterska H. 10, Moczygęba Elżb. 2, Ciekawa M. 2, Grądzielewski A. 2, Lis W. 4, Kubiak Irena 5, Nowaczyk 30, Kotlarz 10, Łuczak 25, Bybarczyk 10, Cebulska 20, Kmieciak 5 franków. Razem 254.50, wpłac. wraz z 213.75 fr. od Małej Rodzinki do Kom. T. M.

Tow. Polek im. M. Rodziewiczówny w Barlin

Zebrały pp. Hadasiowa, Kupsiowa, Michalczakowa, Sramowa, Bylebyłowa, Glauberttowa L., Bercalowa, Bońiska i Pazałowa.

Z kasy Tow. 100 fr., Bylebyłowa 26 fr., Hadasiowa 20 fr., Mikołajczakowa 20 fr., Sramowa 20 fr., Kupsiowa 16 fr., Bercalowa 15 fr., Michalczakowa 15 fr., Krol Wanda 15 fr., Jakubowska, Dąbrowska Maria, Surmowa, Kruczkowska, Andrzejewska Pelagia, Krawczykowa, Mazurkowa Maria, Kowalska Małgorzata, Wczorzykowa, Szczepańska Pel., Kapała Józefa, Paciorkowska, Bartkowiak, Wojtas Fr., Zegarowicz, Woośińska, Jędrzejowska, Bereźnicka, Labuda, Sobolewska, Bojkowska i Robakowska — po 10 fr., Grobelna Maria, Szczegorowa Maria, Pawłowska Maria, Grabowa, Brodzka, Gołębiewska, Wercinska, Kasperska, Żakowa, Łuczakowa, Szybowa, Wypyszczakowa, Glauberttowa Zofia, Frąckowska, Wojtas, Wlaczonska, Tomczyńska, Hojnacka Gertruda, Szczegórowa Magdalena, Tobiarz, Adamczakowa, Ryczkowska, Wróblewska Maria, Pawłakowa, Dzierszkowska, Szafrańska H., Szatkowska, Bilonowicz, Bodnarska Marta, Szymaniakowa, Wieczorkiewicz, Pawluszkowa, Bońiska Fr., Kmieciak, Stolarek, Kaczmarkowa Stan., Murzynowa, Mazurkowa, Mazurkowa Helena, Zglińska, Jaroszowa, Hankowa, Adamkiewicz, Bońiska M., Grajkowa, Kempa, Kołodziejowa, Gołębiewska, Wojtas Kazimiera, Norkerczakowa, Jakubiak Maria, Czapla Maria, Jenczewska, Bielska, Rybicka Joanna, Roszakowa 5 fr., Matysiak Jadwiga, Grzybowska, Wołczyńska Józefa, Łapkowska, Pieles, Kaczmarek Wiktoria, Niedbała, Onyszkowa, Paniewska Janina, Przymeńska, Rokicka, Podgórska, Wawrzyniak Anna, Kozłowska, Wasazkowa, Glapowa, Kostowa, Mąkowska, Marcowa, Nadolna Jadwiga, Kapisowa, Rzankowa, Nowaczykowa, Kuberska, Jarczykowa, Kozakiewicz 10 fr., Rybczyńska, Mańkowska Pelagia, Przybylska Helena, Skrzypczak, Spalona, Lichnannowa, Tomaszewska, Pawłkowa, Dzierszkowa, Kozłowska, Kaczmarska, Hanczewska, Pietrzak, Piaszczyńska, Kubaś Maria, Gibowska i Galewska — po 5 fr., Jańczak Katarzyna, Stępień Anna, Madajczyk — po 2 fr., Berdyszak Wanda 3.50 fr., Wiśniewska, Bukowiecka Fr., Jakubiak Kat. Staszakowa H., Maciejewska M., Smochowa Anieta, Wołczyńska Józefa, Kucharska Agn., Nowakowska H., Marciniak Maria, Woźniak Rozalia, Wrześniewska Maria, Barańska, Długiewicz, Stawiarz, Pogorzelska, Kosińska, Michel, Rybarczyk, Ewiakowa, Michalak, Nadolna Maria, Andrzejewska Helena, Czapla Józefa, Polerowiczowa, Kaczorowicz, Walasowa, Świątecka, Mańkowska Maria, Mazurkiewicz, Langiewicz Władysława, Szymańska Helena — po 3 fr. Dembińska Marta, Bąchorek, Skowrońska i Mytkowa Elżbieta po 4 fr., Stawińska, Kunstowicz, Strąkowa Aniela, Zakrabska, Gorwa Wanda, Golonowa, Bypniowska, Susmarska, Matuszakowa J., Strzelecka, Niebojewska Joanna, Pilniak Maria, Topogańska Apolonia, Piątkowska Helena, Krause Stanisława, Włodarczyk Agnieszka, Kujawa Franciszka po 20 franków, Włodarczyk Stasia 15, Brygier Maria, Adamczyk Maria, Lyślak Wanda po 15 fr., Kaczmarek Pelagia, Świątkowska Julia, Stachowiak Rozalia, Pawlińska Cecylia, Chwastyńska Magdalena, Cieślak Todozia, Stawicka Mania, Brytka Maria, Zaworska Franciszka, Chmara Anastazia, Szwabińska Józefa, Pawłowska Antonina, Fronulicka Agnieszka, Mijanowska Maria, Pawlak Pelagia, Zeidel Pelagia, Sporna Rozalia, Florczak Maria po 10 fr., Nawrocka Marta, Stawiak Małgorzata, Łączewna Józefa, Sójka Joanna, Głowacz Waleria, Szymańska Zofia, Lulińska Leokadia, Gołębiewska Marta, Malinkiewicz Eugenia, Ratajczak Maria, Mielcarek Antonina, Zaworska Helena, Gieldon Franciszka, Tonferek Praksseda, Garczarek Józefa, Ratajczak Irena, Chmara Wanda, Wiśniewska Rozalia, Woźniczka Maria, Rabowska Anna, Majchrzak Janina po 5 fr., Kaczmarek Antonina 4, Szabowska Helena 2 fr., Razem 1051 fr., przekazano do skarbnicki Zarządu Głównego.

Zbiórka na F. O. N. w Harnes.

Członkowie Polsko-Katolickiego Stow. Mężów pod wezwaniem Serca Jezusowego w Harnes — wobec poważnych niebezpieczeństw zagrażających Ojczyźnie, przeświadczeni, że tylko silna Armia Polska może skutecznie przeciwstawić się wszelkim zakusom na całość Rzeczypospolitej Polskiej, że bez Armii Polskiej niema Polski przyczynić do jej wzmocnienia — składają na rzecz F. O. N.-u następujące ofiary:

Brajer Jan 50 fr., Szulc Stanisław 20 fr., Pogodzka 15 fr., Frąckowiak Marcin, Pogodała Hubert, Napierała Franciszek, Szulc Michał, Szulc Karol, Szulc Józef, Mądrzakiewicz Piotr, Nowaczyk Walenty, Lenczewski Jan, Karpik Franciszek, Stępień Andrzej, Jędraszyk Franciszek, Milczyński Jan, Botlic Kazimierz, Ziesman Jan, Jędrzejczak Roman, Jałkowiak Marcin, Spychała Stanisław, Nowicki Jan, Sikora Stanisław, Piekowiak Stanisław, Wodecki Władysław, Nowicki Jan, Kuc Franciszek, Duda Józef i Kurowski Stanisław — po 10 fr., Kurowski Edmund W., Kurowski Jan, Jura Stanisław, Karpiński Marcin, Górzki Jan, Pachurka Józef, Gruchała Ignacy, Kita Stanisław, Maćkowiak Jan, Gościaniak Jan, Ogrodowski Franciszek, Ogrodowski Franciszek, Gołębnik Franciszek, Bross Bolesław, Karaś Józef, Goła Jan, Dondaj Ignacy, Koryciak Wiesław, Bogusławski Zbigniew, Kryk Władysław, Sierleja Feliks I., Sierleja Feliks II., Frąszczak Franciszek, Matyjaszczyk Stanisław, Winkler Jan, Wojciesak Franciszek, Bross Jan, Grzywna Stanisław, Chrupała Józef, Bogodała Jan, Rychliński Władysław, Kubczak Jan, Prymka Tomasz, Frąckowiak Teodor, Frąckowiak Feliks, Krzyżosiak Antoni, Jezierzyńska Franciszka, Kowalczyk Franciszek i Kwiatkowski Jan — po 5 fr., Tomczak Kazimierz 6 fr., Krzyżosiak Franciszek, Walczak Józef, Kowalczyk Józef, Rodewald Franciszek — po 3 fr., Marzyński Józef, Nejman, Trębacz Stanisław, Podrazа Stanisław, Janik Stanisław, Kubczyński Stanisław, Grobelny Antoni — po 2 fr., Kallas Jan, Ćwiek Dominik i Winkler Stanisław — po 1 fr., z kasy Stowarzyszenia przeznaczono 70 fr. — Razem zebrano 1.397.50 fr.

Powyższą sumę wpłacono do Banku PKO. na konto 10.777 A. FON.

Za spełnienie obywatelskiego czynu składamy tą drogą wszystkim ofiarodawcom — szczere „Bóg zapłać"!

Za zgodność:

Zarząd Tow. Polsk. Kat. Serca Jez. w Harnes.

Bractwo Różańca Żywego w Sallaumines.

Ofiarodawczynie: Adamczewska 5 fr. stępek Agn. 15, Świtała H. 10, Krystek 5, Zajkowa 6, Leśniarek 5, Wenska 5, Natanek 5, Szuba 1, Berusowa 4, Woźniakowa 10, Raiska St. 10, Łazińska 5, Szymańska 5, Szymanowska P. 3, Kaczmarek 2, Rospenda 3, Monarcha 5, Bojko 3, Purek 10, Karpińska 10, Galbierczyk 2, Błaszczyk 5, Gołębiewska 5, Kuta 10 fr., Sulanowski 15 fr., Malecka 5, Andrzejewska 5, Rabiegowa 25, Kazubska M. 10, Kościelniak 10, Bartkowiak 10, Kuśnierz 5, Gendera 5, Bąkowa 1, Szczepańska 5, Kiliszek 5, Adamczyk 5, Wachowiak I. 5, Janicka 2, Skrzypczak 2, Adamczyk J. 5, Mikołajczak 5, Paternoga Anieta, Wołczyńska, Miłkowska, Kaczmarek, Kowalczyk II. 20, Ogorzelska 5, Kwikowa 10, Mościpan 3, Juskowiak 3, Bartosik 5, Maćkowiak 5, Adamiak 5, Kaliszan 4, Piotrowiak 5, Kaminska 5, Kowalczyk I. 10, Jędrzejewska 5, Wałasiowa 4, Gronowska I. 10, Malakowa 15, Jastrzemska 10, Kazubska Agn. 20, Gronowska II. Kostka, Świergiel, Juszczak, Kaczmarek, Kowalczyk po 5 fr., Skiałka Bronisława 10, Cegła 5, Bogda 2, Kłosowska 5, Nowak 5, Łażewska 2, Gawronowa 5, Rusinek 5, Zakrzeń 2, Grunwald 3, Bogusławska 2, Kaszczyk St. 10, Stachowiak Ant. 5, Wożniak G. 5, Jasik J. 10, Maciejewska 2,50, Waszczyńska 5, Konieczna C. 5, Matysiak W. 2,50, Andrzejewska E. 5, Myla Z. 3, Marciniak 3, Szafrańska 5, Robakowska 5, Rajman M. 5, Frydowa E. 20, Pryfer Magd. 12, Piotrowska T. 10, Okoniewska 10, Kubiak M. 10, Krystek W. 5, Kasprowiak 10, Burkiewicz 5, Kaczmarek J. 5, Ormanowa Fr. 5, Jastrzęsowska 5, Topa 2, Bacikowa 5, Muszkieta 5, Sobolewska 5, Hyża I. 3, Hyża III. 15, Hyża III 15, Rozewicz 5, Biernaczyk 5, Kaźmierczak 5, Ziemska 5, Kowala 5, Kosmalska 3, Sławińska 10, Rosa K. 5, Konieczna M. 5, Majkowicz Fr. 5, Piotka P., Piotrowska Br. 5, Matuszak 5, Gościniak 3, Sajowa 5, Olejniczak 5, Juskowiak K. 10, Biernaczyk P. 5, Furmańczyk 5, Chrzukowska 10, Frankiewicz 5, Wentzinska 5, Tomczak 5, Andrzejewska 5, Brygier J. 5, Stefańska A. 10, Witczak M. 5, Jędraszczak L. 2, Kudłaszczyk P. 5, Knizela 2, Pepliński 2, Karpielowa 2, Jaśkowiak L. 5, Waligóra Fr. 5, Górna H. 10, Napierała St. 10, Meisner J. 5, Bielecka 10, Bielecka 10, Zimorska 5, Rajman J. 5, Weiss St. 2, Skrzypczak Z. 5, Kosmala 5, Kubczak J. 3, Adamczak J. 5, Bressa Ant. 3, Chojnacka 5, Dolata R. 10, Sobczak R. 10, Borucka F. 10, Bura 5, Małuszyńska 5, Kamiska 5, Rospenda 5, Konarska 5, Piotrowski W. 10, Świtała R. 10, Kaczmarek 10, Kaczmarek 10, Witwicka St. 10, Bartkowiak M. 10, Natanek R. 2 franki, z kasy Bractwa 200 franków. Razem: 1.280 franków wpłacono do administr. „Narodowca".

Rodzina Polskich Obrońców Ojczyzny Koło Anzin (Nord).

Ofiarodawczynie: (członkinie): Just St. 25 fr., Wojtczak A. 20, Chmiel G. 10, Nenes H. 25, Müller A. 10, Bielicka M. 15, Świątowiec S. 10, Zimolong B. 10, Ferdyn M. 10, Magierska M. 10, Brzeczy W. 10, Seler E. 15, Skorzewska F. 10, Gęsorowa 5, Skorzewska J. 10 fr.

Sympatycy: Magierska Z. 20, Mirek J. 20, Czerniewska P. 10, Tycia J. 5, Piglowa 10, P. K. 5, Duzańska L. 10, Sabańska 5, P. C. 5, Dembska 5, Garncarz H. 1 Ofr. Razem 300 fr., przekazano do skarbnicki Związku.

Koło R. P. O. O. w Dourges.

Ofiarodawczynie: Szurmantowa 10 fr., Jarczakowa 5, Baranowska 2, Zimna Franciszka 25, Kubacka Anna 7, Katarzyńska, 3, Budych 1.50, Adamska Helena 3, Rzepczykowa 5, Kulinska Stanisława 20, Starzyńska 10, Gdańska Helena 5, Czarnecka Jadw. 5, Szymańska Zofia 3, Szlapka Pelagia 3, Kaczorowa 2, Jaśkowiak 2, Spychała 5, Maciejczyk W. 3, Bujkowska 5, Wróblewska 5, Drożdżak 2, Bernard J. 2, Nowijasz P. 3, Huzel 3, Smogor 5, Majowa Wład. 5, Sołtysiak 2, Jaśkowiak Kat. 10, Ciekiewicz 5, Woźniak Wład. 10, Perlicjan 2, Krupa Irena 2, Pawlaczyk 2, Zoran Magdal 5, Wilkowa 2, Siejka Stan. 2, Tylińska 10, Kędzia Julianna 2, Bryś J. 2, Wojciechowska 1.50, Łęczkowska 5, Jąder Maria 5, Krzyżostaniak W. 20 fr., Małyszka Zofia 5, Pernak Anna 5, Wojtera Pelagia 5, Noch Bernard 10, Kucerowa 15, Karbowiak 7, Szlamkowicz 5. Razem 338.50 fr. przekazano do Związku R.P.O.

Koło Rodz. P.O.O. w Evin Malmaison.

Ofiarowały: Lubandy Maria 10, Lubandy Bogusława (córka) 10, Konopka Jadwiga 10, Uryzaj Maria 5, Jelonkiewicz Maria 20, Habada Marta 2, Makowska Maria 5, Kennard Wanda 5, Grzybowska Helena 5, Piwońska Maria 5, Nowakowska Jadwiga 10, Kominowa Helena 20, Czech Helena 10, Guziak Barbara 5, Migaszewska Aniela 5, Cichowska Helena 5, Skowronska 20, Czerna Weronika 5, Malcherek Maria 10, Witkowska 5, Misiak Władysława 5, Magda Zofia 15, Napierała Antonina 5, Kilian Jadwiga 5, Kilianowa Katarzyna 15, Wysocka Jadwiga 10, Bilcharska Bolesława 10, Nowakowska Anna 10 fr. Razem 249 fr. Pieniądze zostały wpłacone do Zw. R. P. O. O. w Douai.

Lista ofiarodawczyń na F. O. N.

Bractwa Róż. św. w Mont St. Martin.

Ofiarodawczynie: Kowalczyk 10 fr., Jędrzejewska 2.50 fr., Lemańska 2.50 fr., Cieluszak 2.50 fr., Grzyb 6 fr., Kripiska 10 fr., Tyrek 15 fr., Kropina 5 fr., Krzan 1.50 fr., Wojnakowska 5 fr., Cugier 10 fr., Szymczak 2 fr., Tobiasz 2 fr., Siemieniec 2 fr., Kamińska 5 fr., Kaczerowska 5 fr., Bestyjanowa 3 fr., Gentek 5 fr., Zaworska 5 fr., Borska 2 fr., Jancarz 5 fr., Zaw wyłączą 9 fr. — Razem zebrani 115 fr., które przekazano do Banku P. K. O. w Metzu.

Bractwo Różańcowe Matek w Vendin le Vieil.

Ofiarodawczynie Majcherek Helena 5 ofr., Szwabińska 20, Kramarczykowa 20, Szulcowa, Figlerowa, Szulczykowa, Woźniakowa, Poślednikowa, Kortylewska, Nowak Jan, Dwornikiewicz, Wojewoda po 10 fr., Bachorzowa, Patalska, Pietrzakowa, Jaroszowa, Krajewska, Przybylakowa, Urbańska, Wiśniewska, Bernadowa, Nowakowa, Klehowa, Sikorowa, Kowalska, Zielińska, Michalczakowa, Nowakowa, Bączykowa, Nowakowa, Kańczugowa, Klechowa, Nowakowa M., Czmerekowa, Bączykowa po 5 fr., Kociszewska 3, Baranowa 3, Hyżowa 3, Guzik 2,50, Dudzikowa 2 franki. Razem 313.50 fr.

Tow. Polek im. Królowej Jadwigi „Notre - Dame".

Ofiarodawczynie: Szymalka Franc. 25 fr., Szymalka Wład. 50, Szymalka Anna 10, Nitschke Helena 20, Koralewska Maria 10, Tomczak Kataz, Kaczmarek, Oropczyńska, Winiarska, Kowalczyk, Kowalczyk, Kwiatkowska M., Pawlak Weronika, Janas, Gałach M., Musielak M., Nowak St., Buszewska, Pawlik St., Zgorzelska, Kaczmarek, Wojtaszyńska Fr., po 10 fr., Zygmanowska, Kaczmarek L., Klakulak, Michalak St., Perz Anna, Maćkowiak Agn., Mianowska Z. po 5 fr., Mikołajczyk M., Wojtyl M., Tomaszewska Dym. Dyna, Wasilewska Maria, Frąckowiak Jadwiga, Nowaczyk Maria po 5 fr., Balcerek 1, Pieczyńska Maria 2, Ratajczak M. 5, Hoffmann P. 5, Danek S. 5, Wesołowska 2, Krysztofiak M. 2, Kurasiak 2, Troczyńska 2, Silierska 5, Plókara 5, Ratajczak 5, Grzesiak Kaz., Pepliński, Adamczyk, Kmiećkowiak, Walkowiak, Walkowska, Pieciińska, Heigelmann, Wojtasik A., Róg Zofia, Schmidt Jadwiga, Suchta Helena, Dyjak Wład., Kowalczyk Agnieszka, Janota Maria, Gołąb Weronika po 5 fr., Mielcarek 4 Jaśkowiak, Szczapkas, Pepliński Helena, Urbaniak Wiktoria, Wojciechowska, Dymel, Makowska po 5 fr., Ciesielczyk 7 fr., Szczepaniak 5, Walkowiak 5, Gryczka 5, Borucka 2, Zak Józefa 2 fr., Mielcarek 2, Wojtkowska 2, Wirtelak, Maćkowiak, Gołąbek R., Komorowska Helena, Szynalska Franc., Szynalska Agn., Jasińska L., Łuka Franciszka, Kowalczyk Franc. 5 fr., Pręsy 20, Szymczak Marta 25, Pawłowska Helena 50, Janota Maria 100, Nowak Franciszka 25, Jędrzejczyk Emil Marta 20, Matuszczyk M. 5 fr., Berlinska Br. 5 fr. Z kasy Tow. — 300 franków. Suma ogólna 1171 fr. (Tysiąc sto siedemdziesiąt jeden franków).

Zbiórkę powyższą zajęły się panie Szymalkowa i Koralewska, zebraną zaś kwotę przekazano za pośrednictwem banku P.K.O. w Douai na konto F. O. N.

OD REDAKCJI.

— **Tow. Polek Dąbrówka Dechy** — prosimy o podanie dokąd suma zebrana na F.O.N. została przekazana.

Rodzina Polskich Obrońców Ojczyzny Koło w Notre - Dame - Waziers.

Ofiarodawczynie: Janota Maria 100 fr., Kulieczyńska Joanna, Pawlinska Katarzyna, Langiewicz Władysława, Szymańska Antonina, Jaśkowiak z Pawlinskich Maria po 50 fr., Skorupkowa Józefa, Kaczmarek, Gierżuda, Szymańska Maria, Szymańska Aniela, Zakrabska, Gorwa Wanda, Golonowa, Bypniowska, Susmarska, Matuszakowa J., Strzelecka, Niebojewska Joanna, Pilniak Maria, Topogańska Apolonia, Piątkowska Helena, Krause Stanisława, Włodarczyk Agnieszka, Kujawa Franciszka po 20 franków, Włodarczyk Stasia 15, Brygier Maria, Adamczyk Maria, Lyślak Wanda po 15 fr., Kaczmarek Pelagia, Świątkowska Julia, Stachowiak Rozalia, Pawlińska Cecylia, Chwastyńska Magdalena, Cieślak Todozia, Stawicka Mania, Brytka Maria, Zaworska Franciszka, Chmara Anastazia, Szwabińska Józefa, Pawłowska Antonina, Fronulicka Agnieszka, Mijanowska Maria, Pawlak Pelagia, Zeidel Pelagia, Sporna Rozalia, Florczak Maria po 10 fr., Nawrocka Marta, Stawiak Małgorzata, Łączewna Józefa, Sójka Joanna, Głowacz Waleria, Szymańska Zofia, Lulińska Leokadia, Gołębiewska Marta, Malinkiewicz Eugenia, Ratajczak Maria, Mielcarek Antonina, Zaworska Helena, Gieldon Franciszka, Tonferek Praksseda, Garczarek Józefa, Ratajczak Irena, Chmara Wanda, Wiśniewska Rozalia, Woźniczka Maria, Rabowska Anna, Majchrzak Janina po 5 fr., Kaczmarek Antonina 4, Szabowska Helena 2 fr., Razem 1051 fr., przekazano do skarbnicki Zarządu Głównego.

Lista ofiarodawców na FON. z członków Stow. Rez. i byl. Wojsk. Fouquieres les Lens.

Faberski Br. 5 franchi, Wlodecha Wł. po 50 fr., Dickski Aleks i Sluszarski Jan po 25 fr., Zgoła Jan i Cierpka Wal. po 2 ofr., Pernal Wł. 15 fr., Petrykowski Ad., Jakubczyk Mich., Mizuski Józ., Cabaj Wł. Karbowy St., Drobiński Jan, Bielecki Fr., Skiba Jan, Dutkowski Jan, Gaiewski Józ. i Bunar Józ. po 10 fr., Gawor Wł., Pacholski Józ., Grobelny Szcz., Faberski Mich., Nowak Wł., Wasilewski Józ., Zawiejski Józ., Mazurek Franciszek, Wiatowski Bol., Szymański Wacł., Śmigielski A., Gwóźdź Wł., Ryszewski Wawrzyn, Mika Paweł, Piecuch Wojc., po 5 fr., Kubeczka Jan, Lubelski Syl. po 2 fr., Machecki Roman 3 fr., Gołyński St., i Duda Wł. po 1.50 fr. — Razem zebrano 400,— fr. Sumę tą przesłano do centrali R. i byl.Wojsk. w Douai. — Za zgodność:

Petrykowski, sekr.

Lista ofiarodawców na F. O. N. z Koła Rezerwistów i b. Wojskowych w Hayange (Moselle)

Rzepa A. 40 fr., Rauch J. 5 fr., Kooldzej J. 5 fr., Wasielak M. 2 fr., Opioła Fr. 1.50 fr., Szalata W. 5 fr., Bentkowski A. 5 fr., Lorefski J. 5 fr., Sambor St. 5 fr., Samborski W. 2.50 fr., Prokop J. 12 fr., Polak St. 5 fr., Prajsner E. 2 fr., Jakumolski J. 5 fr., Kukula A. 1 fr., Gniadek Ed. 2 fr., Jaworski W. 1 fr., Duda M. 20 fr., Frymas W. 15 fr., Lebioda Piotr 15 fr., Burek T. 5 fr., Masiuk St. 5 fr., Bednarczyk Fr. 4 fr., Kumalski J. 2 fr., Makieła 10 fr., Pawlak Michał 5 fr., Wytrykowski 15 fr., Korman 15 fr., Finkstejn 15 fr., Sagan 5 fr., Teodorczyk W. 2 fr., Kwiatkowski 5 fr., Koniewicz J. 10 fr., Jaworski J. 10 fr., Lejtman W. 20 fr., Masiuk Stanisław 10 fr., Pawlisko 2 fr., Szarżyński 10 fr., Frajdas W. 7 fr., Kuliński W. 5 fr., Szczupak M. 10 fr., Jaworski J. 10 fr., Kowalinc W. 5 fr., Kolinko J. (syn) 5 fr., Piotrowski A. 5 fr., Polowy Jan 5 fr., Wogiel Metz 5 fr. — Razem zebrano 336 fr., które przesłano do Centrali Stow. R. i b. W. w Douai.

Ofiara Sokoła w Le Creusot (S. et L.) na F. O. N.

Tow. Glmn. Sokół w Le-Creusot zebrało fr. 1.159.50 na F. O. N. Poniżej lista ofiarodawców z członków Sokoła w Le Creusot.

Kasa Tow. Glmn. Sokół 500 fr., Kędzierski Jan 10 fr., Zakrzewski Wojciech 40 fr., Ratajczak Józef 5 fr., Guzicki Władysław 5 fr., Zakrzewski Bolesław 10 fr., Piekarek Edm. 5 fr., Słowiński Wincenty 5 fr., Markowski Jan 5 fr., Michalak Wład. 5 fr., Markowski Henryk 5 fr., Lipiec Jan 5 fr., Sudał Jan 5 fr., Michalak Władysław 5 fr., Rembowski Władysław 10 fr., Rembowska-Helena 10 fr., Zielezińska Józef 5 fr., Borecki Walenty 5 fr., Nowicki Jan 20 fr., Nowicki Józef 10 fr., Nolka Józef 10 fr., Wojtenka Antoni 15 fr., Zeifert Jan 20 fr., Jankowski Wawrzyn 20 fr., Jankowski Edmund 10 fr., Jankowski Tadeusz 10 fr., Godek Wacław 20 fr., Kłos Józef 5 fr., Kaczmarek Stefan 20 fr., W. A. 20 fr., Kaczmarek Stefan 5 fr., Świadek Władysław 10 fr., Kaczmarek Zdzisława 5 fr., Synoracka Adela 5 fr., Zeifert Aleksander 5 fr., Kaczmarek Tomasz 5 fr., Grzędzielski Leop. 25 fr., Zeifert, Władysław 5 fr., Kłos Robert 5 fr., Kłos Marian 1.50 fr., Stawski Leon 10 fr., Hoppe Wincenty 10 fr., Szczeszek Józef 5 fr., Podolski Józef Władysław 30 fr., Jankowski Sylwester 30 fr., Świdlicki Alojzy 10 fr., Kucharzak Zofia 3 fr., Suliga Marta 3 fr., Sneliińska Wanda 5 fr., Szczeszek Zofia 5 fr., Kędzierska Helena 5 fr., Gajewski Józef 10 fr., Skonieczny Wł. 10 fr., Stachowski Eugeniusz 1 fr., Skorupka Jan 25 fr., Pawlikowski Tomasz 5 fr., Grzędzielewski Tadeusz 5 fr., Kłos Leon 10 fr., Czysz Jan 10 fr., Wojtkowiak Stanisław 50 fr., Kucharzak Stefan 2 fr., Kędzierski Kazimierz 5 fr., Rak Franciszek 5 fr., Kowalski Ant. 5 fr., Bielań

Najlepiej spróbować...

i jego samego wieczora

Używajcie mydła **LA GIRAFE** extra-mousseux

C'EST TO SPECJALNOŚĆ LEVER

Szybkie wyleczenie chorób wenerycznych

CHORZY! Piszcie do nas po polsku, a my Wam wyślemy BEZPŁATNIE sposób wyleczenia się z Waszych chorób. Lekarstwa wysyłamy po nadesłaniu należności z góry, lub na żądanie za zaliczką pocztową. Figulki BIGNON — leczenie ostrej lub chronicznej rzeżączki oraz wszystkich chorób dróg moczowych, cystitu, zapalenia pęcherza moczowego. Cena 1 pudełka 26 fr. 50. Kurs kuracji 4 pud.: 95 fr. — Figulki MERIOD — leczenie syfilisu i jego następstw. Cena 1 pudełka 83 fr.; 5 pudełek 145 fr. Piszcie do nas natychmiast (zgubiony czas utrudnia leczenie) na adres:

Laboratoire N. KALEFLUID
66, Bld. Exelmans. 66 — PARIS (16-e).

Z latarnią szukając nie znajdzie się człowieka który by nie uznał korzyści płynących z ogłoszeń zamieszczonych w **„Narodowcu"**

Nowoczesna Klinika Polska
81, Boulevard Richard Lenoir 81, — PARIS XI-e
Metro: Richard Lenoir. Telefon: Roquette 63-36.
Leczy się: choroby weneryczne. — Syfilis. — Tryper (ostry i chroniczny). — Prostatyt. — Choroby skórne. — Choroby kobiece. — Choroby płuc, żołądka. — Reumatyzm. — Ucha. — Gruźla. — Nosa. Wszelkie analizy krwi i moczu. — Leczenie elektrycznością, według najnowszej metody. — Radio.
Ceny specjalnie przystępne dla robotników
ASSURANCES SOCIALES
Przyjęcia: od 10—12-ej i od 2—7-ej. W niedziele i święta od 9—12-ej.
PORADY PISMIENNE BEZPŁATNIE. — ZAŁĄCZYĆ ZNACZEK.

LECZNICA POLSKA
CHORZY! Na jakąkolwiek cierpicie chorobę, poradźcie się nas w zaufaniu. Uczciwe porady i leczenie przez Lekarzy specjalistów z Paryża. — Wszelkie choroby **KOBIECE, ŻOŁĄDKOWE, SKÓRNE, KRWI, ŻYŁAKI.** Wyleczamy choroby **WENERYCZNE** najbardziej zastarzałe zapomocą nowego wynalazku
Wyniki pewne i szybkie. Assur. Soc. — Listowne porady bezpłatnie
DOUAI VALENCIENNES **2, rue du Onze Novembre, 2.** Po wyjściu z dworca druga ulica na prawo.
11 Avenue du Commerce, 11 Po wyjściu z dworca na lewo.
PRZYJĘCIA: Codzień oprócz środy i soboty od 9-12 i od 2-7 w. W niedz. i święta od 9-12 We środy i soboty od 9-12 i od 2-6 w.

Apteka „PANTEON"
28, rue des Carmes, PARIS V.
metro: Maubert Mutualité.
Wykonuje wszelkie analizy i recepty pp. lekarzy. ASSURANCES SOCIALES. Wypadki przy pracy. Wszystkie specjalności francuskie i zagraniczne. Sprzedaż ziół i perfumerii oraz artykuły higieniczne (pasy itd...) Kompletne leczenie przeciw: **tryprowi, syfilisowi i chorobom krwi i skóry oraz wszelkich innych chorób (choroby kobiece, dziecinne).**
Wysyłamy na prowincje za zaliczką z zachowaniem dyskrecji.
Informacje i porady listowne bezpłatnie wraz ze sposobem użycia lekarstw. Pisać po polsku. (6 st.)

Czytajcie ogłoszenia drobne.

UWAGA! **CHORZY! Przyjdźcie wszyscy z zaufaniem do:**
Centralnej Kliniki w Paryżu
nr. 4, Bld Denain, PARIS (naprzeciwko dworca Nord) — 2-gie piętro.
Leczenie wszystkich chorób nowemi metodami.
Elektryczność — Zastrzyki.
Choroby weneryczne: tryper — syfilis — choroby kobiece — krwi — skóry — reumatyzm — płuc — żołądka — gardła — nosa itd... itd...
PRZESWIETLENIA — ANALIZY.
Konsultacje codziennie od 9 r. do 12 i od 3 do 7.30 wiecz. W niedzielę i święta od 9 r. do 12-ej. — Ceny umiarkowane — Assurances Sociales. Mówi się po polsku i niemiecku. — Listowne porady bezpłatne.

OCZYSZCZAJĄCY KREW „AWRANIN"
sok roślin i traw indyjskich, zupełnie oczyszczający krew od szkodl. mikrobów i zarazy, ODŚWIEŻA I ODMŁADZA ORGANIZM, INDYJSKI BALZAM, wypróbowany praktyką ponad 50 l., ZUPEŁNIE I SZYBKO LECZY UPARTE I CIĘŻKIE CHOROBY SKÓRNE, jak LUPUS (WILK), SYKOZĘ, PSORIAZĘ i EGZEMĘ we wszystkich odmianach. RADYKALNIE I SZYBKO wyleczą ZABURZENIA W OBIEGU KRWI i TRAWIENIA, malokrwistość, OSŁABIENIE OGÓLNE i PŁCIOWE (impotencję). Jest doskonałym środkiem przy leczeniu **SYFILISA** we wszystkich jego stadjach, a także **TUBERKULOZY PŁUC I KOŚCI,** oraz CHORÓB ŻOŁĄDKA, KISZEK i REUMATYZMU. Już na 3—5 dzień chory czuje jak organizm napełnia się nowymi siłami i uczucia ustają się nerwy. — Firma istnieje od r. 1893. — Posiadamy tysiące listów zniejszczynnych. — BALZAM jest premjowany i nagrodzony złotymi medalami na wystawach europejskich. — Żądajcie niezwłocznie szczegółowej broszury, załączając 1 frs. na porto. — Nie przeciągajcie choroby! Nie zwlekajcie więcej! Piszcie natychmiast na adres:
Labor. n. L'Avranine — 6, rue Maublanc, — PARIS XV.
Metro Vaugirard. — Tel. Vau. 65-69. — Piszcie swój adres wyraźnie.

WIELKA **Kancelarja Prawna**
istnieje od kilkunastu lat
S. SKORNICKI
26, rue Beaubourg, — PARIS (3-e)
Metro: Rambuteau. — Tel.: Turbigo 54-78.
Załatwia w jaknajkrótszym czasie :—: i po zniżonych cenach. :—:
Tłumaczenia urzędowe ze wszystkich języków — ważne w całej Francji!
Pełnomocnictwa. — Akta rejentalne kupna i sprzedaży. — NATURALIZACJE. — Papiery do ślubu. — ROZWODY NA KREDYT. Legalizacje. — Obrona w sądach polskich i francuskich. — Porady ustne i listowne.
SPECJALNE WARUNKI DLA ROBOTNIKÓW.
Przyjęcia: od 9.30 — 12-ej i od 2.30 — 6-ej. W soboty i niedziele od 9.30 — 12-ej.

WIELKA KLINIKA I DOM POŁOŻNICZY
Polska Akuszerka z Warszawy
i lekarze specjaliści,
6, RUE D'ATLAS, — PARIS 19-e.
Metro: Belleville. (Tel.: Nord 46-65.
Autobus z Gare du Nord, Gare de l'Est i z Gare St. Lazare 26.
:—: Otwarta cały dzień i noc. :—:
Zwracajcie się z całem zaufaniem.
ASSURANCES SOCIALES!!! (150-6)

Tryper nawet chroniczny jest wyleczalny.
GOMETOL KLAWE
SZPRYCOWANIE KLAWE
ZIOŁA MOCZOPĘDNE KLAWE
stanowi najlepszą i najpewniejszą kurację na trypra (rzeżączkę). Wielka ilość tych, którzy dzięki tym lekom odzyskali zdrowie, jest najlepszym dowodem, że leki te należą do najskuteczniejszych.
Kuracja dyskretna, w domu, bez przerywania pracy. Niska cena tych leków czyni je dostępnymi dla wszystkich, to też śmiało można powiedzieć, że ten długo choruje, kto sam tego chce.
MAŁY KOMPLET 35 fr. 05, ze szprycką 43 fr. 95.
DUŻY KOMPLET 106 fr. 50, ze szprycką 112 fr. 50 ct.
Przy zamówieniu zaznaczyć:
1) Czy choroba jest świeża, czy chroniczna.
2) Komplet mały czy duży.
3) ze szprycką, czy bez.
Nasi Klienci z Lens, znajdą zawsze wszystkie leki **w Pharmacie Centrale.**
Zamówienia nadsyłać do:
MAGISTER KLAWE,
39, Boulevard de la Tour-Maubourg, — PARIS 7-e.

50 Perfectionnements UDOSKONALEŃ
WYNIKIEM 10-ciu lat wysiłków W CZEM:
Raczka wsuwana — patent
Pokrywa — „special" przystosowana do gotowania
Montaż elektryczny — bezpieczeństwo
Cichy i regularny chód — patent
itd... itd...
Oto GWARANCJE, które Was zadowolą.
Żądajcie więc maszyny do prania.
DESMET
222 A 226 RUE SOLFÉRINO LILLE
Bezpłatny katalog ilustrowany na życzenie.
Płatne w 12 miesiąc.
Domagajcie się także bezpłatnego katalogu Radioodbiorników **DESMET** w Centrali
DESMET - RADIO
lub u naszych agentów, którzy Wam zademonstrują nasze aparaty u Was w domu.

Tłumacz Przysięgły
Z. WITTENBERG
82, rue Vanneau PARIS (7-e)
Tel. Lit. 10-64.
Tłumaczenia — Porady prawne.
— Ceny zniżone dla robotników. —

DRUKARNIA „NARODOWCA"
zaopatrzona w nowoczesny sprzęt techniczny, wykonuje szybko, starannie i po przystępnych cenach wszelkie prace, ze zakres drukarstwa wchodzące, jak: bilety wizytowe, ulotki, afisze, koperty, nagłówki firmowe, statuty, cenna książki, druki luksusowe wielobarwne itp.

Tłumaczenia na papierze stemplowym, papierów do ślubu i naturalizacji po najniższej cenie. — Pełnomocnictwa. Sprawy sądowe. Porady prawne.

WYMIANA ZŁOTYCH I PRZEKAZY DO POLSKI NAJTANIEJ. BILETY DO POLSKI „ORBIS"

Tłumacz Przysięgły
A. GRALLA
105, Rue Thiers, LENS (P. de C.)
(Naprzeciw dworca). — Telefon: 608.

BLISKO KONSULATU — NAJSTARSZA KANCELARJA POLSKA
(istnieje od 30 lat)
Jerzy Lewiński *Adwokat Przysięgły* przy B. Petersb. Sądzie Apelac. *Tłumacz Przysięgły*
37, avenue WAGRAM. PARIS 17-e.
Metro: TERNES. Telefon: WAGRAM 54-46
od 9 — 12-tej i od 2 — 6-tej; w niedziele i święta od 9 — 12-tej
Urzędowe tłumaczenia ze wszystkich języków. — Natychmiastowe załatwienie. — Pełnomocnictwa. — Akta Kupna. — Sprzedaży. — Formalności do naturalizacji i do ślubu. — Rozwody. — Wypadki (Accidents). — Legalizacje. — Spadki we Francji, Polsce i innych krajach. — Sprowadzanie dokumentów z Polski i innych państw. — Obrona w sądach francuskich i polskich. — Podania, porady ustne i listowne. — Ściąganie wierzytelności we Francji z Polski i innych państw.

Spłaca się

...Sama!
Mieć własną maszynę do szycia Singer, jest życzeniem każdej gospodyni nowoczesnej! Życzenie łatwe do spełnienia, ponieważ maszyna do szycia Singer jest sprzedawana z największymi ułatwieniami w płatności. — W ten sposób odpłacacie maszynę oszczędnościami zrobionymi dzięki jej pracy! Nie wahajcie się! Kupcie Singer, która sama odpłaca się i trwa całe życie!
Fabryka w Bonnières-sur-Seine
SINGER
27, Avenue de l'Opéra, Paris
Oddziały we wszystkich miastach.
ODDZIAŁY NA POLNOCY:
LILLE — 21, rue du Molinel i 9, rue Nationale
DOUAI — 13, Place Thiers.
LENS — 14bis, Boulevard Basly.
HENIN-LIETARD — Place Jean Jaurès.
BETHUNE — rue du Pont d'Etain
VALENCIENNES — 10, rue du Quesnoy.
NANCY — 3, rue de l'Ile de Corse.
Katalog wysyła się na żądanie.
FABRYKACJA FRANCUSKA

Niedaleko Konsulatu **Polska**
Kancelarja Adwokacka
pod kierownictwem DOKTORA PRAW
Tłumacz Przysięgły
przy Sądach Francuskich.
S. OLŚNICKI
106, r. Jouffroy — PARIS XVII
Przyjęcia od 9 — 7. W niedz. i święta od 10 — 1
Metro: WAGRAM. — Tel.: WAGRAM 88-91
TŁUMACZENIA URZĘDOWE
Papiery do ślubu — Naturalizacje. — Pełnomocnictwa. —
Akty rejentalne. — Rozwody. — Spadki. — Obrona w sądach francuskich i polskich.

Szoferzy są potrzebni zawsze i wszędzie.
Najstarsza Pierwsza **POLSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA** im. Hallera w Paryżu istn. od r. 1922.
Telefon: Anjou 60—91.
Jeżeli chcesz polepszyć swój byt, zarabiając dwa razy więcej, niż na roli lub w fabryce, ucz się szoferstwa. Informacje bezpłatne. Szkoła wyucza w 2 lub 3 tygodniach jazdy i mechaniki. Nauka jazdy i mechaniki odbywa się w języku polskim. Dyplomy międzynarodowe szofera - mechanika, z prawem jazdy na samochodach osobowych, ciężarowych i traktorach. — W roku 1935 dotąd przeszło 315 uczniom adresy wolnych posad.
UWAGA. — Uczniom, którzy nie mogą teraz przyjechać, wysyłamy pocztą kurs lekcyj teoretycznych. Przyjezdnym z prowincji MIESZKANIE ZAPEWNIONE. Po ukończeniu szkoły dajemy często posady dla szoferów we Francji i w Polsce. Wstęp codziennie, w niedziele do 2-giej popoł. — Adres: AUTO-ECOLE **35, r. Boissy d'Anglas** - metro: Madeleine, PARIS 8e
W podwórzu dom nr. 9, 1-sze piętro.
UWAGA! Abonentom „Narodowca" zniżka 100 frs.

NAJSTARSZA
KLINIKA POLSKA W PARYŻU
POD KIEROWNICTWEM PROF. LAROULANDI
Leczenie chorób skórnych i wenerycznych: **TRYPER** ostry i chroniczny, zapalenie PĘCHERZA MOCZOWEGO, PROSTATYT, itd., **SYFILIS** we wszystkich okresach, choroby **KOBIECE, KRWI, ŻOŁĄDKA, NIEMOC PŁCIOWA** — przy pomocy najnowszych wynalazków nauki lekarskiej: **SUKOWIC i SZCZEPIONEK.** — Leczenie łatwe, bez zastrzyków, u siebie w domu, nie przerywając pracy. — **WYNIKI PEWNE, SZYBKIE i RADYKALNE.** — Przyjęcia codz. od 9-ej do 12-ej i od 2-ej do 7-ej; w niedziele i święta od 9-ej do 12ej. — Leczę również drogą korespondencyjną; porady pisemne bezpłatnie; wysyłam lekarstwa zupełnie dyskretnie.
Docteur LAROULANDI
33, rue Saint André des Arts. PARIS
Metro Saint Michel.

Pierze Polskie
ZAMBERG
18, Av. Van Pelt, 18 à LENS (P. de C.)
Dostarczam na całą Francji i Belgię. Czyste gęsie, do darcia po ... 35.— 1 45 fr. kg.
Darte ręcznie po 50.- 60.— 75.— 1 85 fr. kg.
Puch (kwap) po 75.— 90.— 1 150 fr. kg.
Na wyprzy. gwar. damaski, garnitury, obrusy przeciera i na pościele po spec. cenach.
Wysyłka bezpłat. Próbki na żądanie darmo

POLSKA Kancelaria Prawna
Porady prawne i sądowe. — Tłumaczenia urzędowe do ślubu i naturaliz. — Pełnomocnictwa (41 Ag
Dr Leon Jerzy Szelągowski
Doktór praw.
Tłumacz Przysięgły przy Najwyższym Sądzie Francuskim.
3, rue Debrousse. — PARIS XVI
Metro: Alma-Marceau. — Tel.: Passy 92-81
Od 9 do 7 wiecz. — W niedziele: od 9 do 1)

TRYPER
w ostrym i chronicznym stadium
leczy się szybko znanym preparatem
„BLENOTONYL"
w kapsułkach) doświadczony w licznych szpitalach. Pudełko 20fr. 60 c. Całkowity kurs leczenia: 60 fr.
LABORATOIRE PHARMACIE GULYCHURG, 48, Poit. d'ivry — PARIS. (229 g)

CHORZY!
Zanim pójdziecie się leczyć dzisiejszej, przeczytajcie te trzy listy z pośród tysięcy — otrzymanych od naszych klientów:
PARYŻ, 24 marca 1936.
Jestem bardzo zadowolony z Pańskiego leczenia. Czuję się bardzo dobrze i jestem silniejszy. Jest i syropiam bardzo dobrze. Serdecznie Panu dziękuję i oszwiam opublikowanie ten list, by inni chorzy, którzy nie byli zadowoleni w innych klinikach, tak jak ja przyszli do Pańskiej Kliniki o poradę w chorobie ich dróg rwia. — Zacha Melicher, 3 Sentier Emile Zola w Cachan (Seine).
PARYŻ, 28 marca 1936.
Przesyłam Panu ten list aby Pana jeszcze raz podziękować za przesadzki bardzo dobrze i po wypróbowaniu wielu innych sposobów leczenia, jedynie dzięki Pańskiemu leczeniu uniknąłem niebezpiecznej operacji.
Polecilem Pańską klinikę wszystkim moim znajomym, aby inni mogli korzystać i być ocaleni i upoważniam Pana Doktora do opublikowania niniejszego listu. **KLINEK** Tomasz, 18, rue de l'Exposition Paris 19-e.
PARYŻ, 15 lutego 1936.
Będąc niebezpiecznie chorym przyszedłem do Pana po poradę. Otrzymałem bardzo dobre lekarstwa. Przybyło mi 2 kgr. w przeciągu 3 tygodni. Czuję się bardzo dobrze i jestem Panu wdzięczny i polecam Pańską klinikę wszystkim. Zezwalam na opublikowanie niniejszego listu. — Michał CARKOWICZ, 22, rue de Buzi, Paris 5-e.
Dla odzyskania zdrowia, poradźcie się nas, a my was wyleczymy najnowszemi metodami, po bardzo niskich cenach. Dwie poczekalnie. — Jedenaście sal operacyjnych.
WIELKA KLINIKA POLSKA
153, boulevard de la Villette — PARIS X-e.
Blisko Gare du Nord i Gare de l'Est
otwarta od 9 — 12 i 2 — 8 W niedziele i święta od 9 — 12.

Travail exécuté par des ouvriers syndiqués
Imprimerie „NARODOWIEC" (M. Kwiatkowski) rue Emile Zola — LENS
(Reg. de Com.: Bethune nr 21231)
La Gérant: Leon Garetka — LENS.
Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.